

**Protokół Nr XII/11  
z obrad XII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski  
odbytych 27 września 2011 r.**

XII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim przy ul. 3 Maja 2 w godzinach od 9<sup>00</sup> do 16<sup>15</sup>.

**Przewodniczący Rady Miasta Kazimierz H. Leszczyński** otworzył obrady XII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, a następnie powitał wszystkich zebranych. Stwierdził, że w chwili rozpoczęcia obrad, na stan **21** radnych, obecnych jest **21**, co stanowi wymagane quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Ponadto w obradach udział wzięli:

- Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski Eugeniusz Berezowiec,
- Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz,
- Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk,
- dyrektorzy szkół podstawowych, gimnazjów oraz przedszkoli,
- przedstawiciele Rad Pedagogicznych i Rad Rodziców,
- kierownicy Referatów Urzędu Miasta,
- przedstawiciele prasy i telewizji,
- mieszkańcy miasta i zaproszeni goście,

*(listy obecności stanowią załączniki Nr 1 i 1A do niniejszego protokołu).*

**Ad 2**

*Zawiadomienie o terminie XII sesji Rady Miasta wraz z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** przystąpił do ustalenia porządku obrad nadmieniając, że został on dostarczony radnym wraz z materiałami na sesję. Wniósł o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad.

W związku z brakiem uwag do zaproponowanego porządku obrad **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał go pod głosowanie.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym (w obecności 21 radnych), stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzym-0, **ustaliła następujący porządek obrad XII sesji:**

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad
3. Przyjęcie protokołu nr XI/11 z obrad XI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 30 sierpnia 2011 r.
4. Informacja dotycząca struktury i organizacji szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz przedszkoli począwszy od roku szkolnego 2012/2013.
5. Podjęcie uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyróżnień i nagród za osiągnięte wyniki sportowe oraz osiągnięcia w działalności sportowej.
7. Informacja z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2011 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r.

9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2011-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2011-2023.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2012 rok.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zniesienia pomnika przyrody.
12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawki opłaty targowej.
13. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Województwa Podlaskiego, z przeznaczeniem na cele publiczne, nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski.
15. Podjęcie uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.
16. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
17. Interpelacje i zapytania radnych.
18. Sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski.
19. Zamknięcie sesji.

### **Ad 3**

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-21, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **opowiedziała się za przyjęciem Protokołu Nr XI/11 z obrad XI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski odbytych 30 sierpnia 2011 r. nie wnosząc uwag.**

***Opinie i wnioski Komisji Rady Miasta do materiałów sesyjnych wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowią załączniki do protokołu od nr 3-A do nr 3-L.***

### **Ad 4**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia informacji dotyczącej struktury i organizacji szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz przedszkoli poczynając od roku szkolnego 2012/2013 (***informacja stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu***). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków Komisji RM oraz stanowiskiem Burmistrza Miasta odnoszącym się do zgłoszonych wniosków, które ***stanowią załącznik nr 3-A do niniejszego protokołu***. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** poinformował, że jest Przewodniczącym Komisji Oświaty i Kultury i zapewne wiadomo wszystkim, że problemy oświaty były głównym tematem na niejednym z posiedzeń tejże Komisji. Z inicjatywy Komisji Oświaty jest również dzisiejszy punkt obrad sesji, w którym jest i będzie mowa o zmianach strukturalnych w oświacie w nadchodzących latach. Komisja Oświaty poprosiła o pewne informacje, które są podstawą dzisiejszej dyskusji. Odbyło szereg rozmów w obecności nauczycieli, dyrektorów przedszkoli i szkół z naszego miasta.

Stwierdził, że jako wstęp do dyskusji przedstawi niektóre fakty i dane dotyczące stanu oświaty w dniu dzisiejszym w mieście, a ma na myśli szkoły prowadzone przez pana Burmistrza.

Obecna sieć szkół powstawała około 10 lub kilkanaście lat temu i wtedy, a dokładnie w roku szkolnym 2001/2002 było 5 szkół podstawowych i powstały 3 gimnazja. W sumie w szkołach podstawowych uczyło się 2087 uczniów, a w gimnazjach 1614 uczniów i stanowiło to łącznie liczbę 4101 uczniów. Szkoła Podstawowa Nr 1 była w tym czasie szkołą wygasającą i w roku szkolnym 2004/2005 przestała istnieć, a w budynku tym powstało samodzielne gimnazjum. Obecny stan szkół, a mówi o roku szkolnym 2011/2012 przedstawia się następująco. Są cztery szkoły podstawowe i trzy gimnazja. Ilość uczniów w szkołach podstawowych to 1334, a w gimnazjach 784 uczniów. Razem daje to liczbę 2118. Zatrudnionych jest 313 nauczycieli na trochę więcej niż 279 etatach, a to znaczy, że niektórzy nauczyciele nie pracują w pełnym wymiarze godzin.

Baza dydaktyczna, a więc ilość obiektów szkolnych powoduje, że zmianowość jest następująca:

- Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego zmianowość – 1,3
- Szkoła Podstawowa Nr 5 - zmianowość 1,2,
- Zespół Szkół im. Adama Mickiewicza – zmianowość 0,91,
- Szkoła Podstawowa Nr 2 – zmianowość 0,76,
- Gimnazjum Nr 1 – zmianowość 0,57.

Jeżeli chodzi o prognozy na lata następne to do klas pierwszych szkół podstawowych przychodzi obecnie i będzie przychodziło trochę więcej niż 200 uczniów. Ta tendencja utrzyma się z lekkim wzrostem, a w roku szkolnym 2016/2017 będzie około 300 uczniów przychodzących do klas pierwszych do szkół podstawowych. Wszystkich, którzy chcą wiedzieć jak to wygląda odsyła do tabeli nr 2 materiałów, które otrzymali wszyscy radni, dyrektorzy szkół oraz przedszkoli. Wyjątkowym będzie rok szkolny 2012/2013, czyli ten, który jest jeszcze przed nami a to, dlatego że do klas pierwszych pójda jednocześnie 6-latki i 7-latki. Przewidywana ilość uczniów, którzy pójda do klas pierwszych wygląda następująco. Otóż jest 229 potencjalnych 7-latków i 227 6-latków. Zatem ta grupa dzieci, która przystąpi dodatkowo do szkół podstawowych, a mówi o 6-latakach spowoduje, że ilość oddziałów w szkołach podstawowych zwiększy się mniej więcej o 7-8 oddziałów i tutaj odsyła wszystkich do tabeli nr 5 oraz tabeli nr 6 zamieszczonych w materiałach. Ta fala uczniów przetoczy się przez wszystkie kolejne lata najpierw przez szkoły podstawowe, a później gimnazja – w materiałach tabela nr 7 ilustruje, jaki to będzie wzrost i ilu uczniów będzie w poszczególnych klasach i w poszczególnych latach. Zwiększenie ilości uczniów oznacza, że będzie prawdopodobnie większa zmianowość, i to raczej na pewno, oraz zwiększy się ilość nauczycieli, bowiem wszyscy tutaj zebrani wiedzą, że ilość nauczycieli zależy od ilości oddziałów w szkole. Prowadzona, więc przez szkoły rozsądna polityka kadrowa spowoduje, że dyrektorzy nie będą zwalniać nauczycieli, a będą wręcz zatrudniać. Sądzi, że jest tutaj pole do popisu, bowiem ta fala uczniów będzie się przesuwać. Dodał, że nawet nauczyciele są na tyle mobilni, że zmieniają swoje uprawnienia do nauczania innych przedmiotów, do nauczania w starszych klasach, a zatem taka możliwość istnieje. W związku z tym ilość oddziałów w szkołach podstawowych i gimnazjach w najbliższych 5-ciu latach w naszym mieście utrzymywać się będzie na tym samym poziomie, tj. około 90-ciu oddziałów oraz ilość uczniów w liczbie około 2300. W tym również jest tendencja lekkiego wzrostu i tu ponownie odesłał do tabeli nr 7.

Jeżeli chodzi o problemy dzisiejszej oświaty to na pewno jest ich bardzo dużo, ale sądzi, że w sytuacji Bielska Podlaskiego głównym problemem jest niska zmianowość. Niestety nie ma innego sposobu na zwiększenie ilości uczniów, bo spoza Bielska chyba wielu nie uda się tutaj sprowadzić, a zmianowość może się tylko zwiększyć w wyniku tej właśnie grupy 6-latków, którzy przystąpią do szkoły w następnym roku szkolnym.

Jeśli chodzi o sprawy finansowe oświaty to w przedłożonych materiałach niewiele mówi się o nich poza tym, że większość kosztów, jakie są ponoszone to płace nauczycieli. Zatem jeśli chodzi o płace nauczycieli to może powiedzieć, że na to samorząd nie ma większego wpływu ilu jest zatrudnionych nauczycieli, a jest ich tyle ile jest oddziałów w szkołach i stąd są pochodne i płace.

W związku z tym nasuwa się pytanie czy dotychczasowa sieć szkół powinna ulec zmniejszeniu, zwiększeniu, czy też powinna zostać na tym samym poziomie? Stwierdził, że chce jedynie oświadczyć, że edukacja i wychowanie młodego pokolenia powinno być sprawą dla władz miasta bardzo istotną a wręcz bezcenną. Zaprosił zebranych do dyskusji.

*O godzinie 9<sup>30</sup> z sali obrad wyszedł radny Paweł Mischuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przed sesją chęć zabrania głosu zgłosiły mu następujące osoby: Jolanta Kiskiewicz, Renata Wojciechowska, Anna Grygoruk, Weronika Milczarek, Mirosława J. Kolasa - Dyrektor Gimnazjum Nr 1, Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 Mirosław Chomaniuk, Wioletta Jastrzębska, Maria Matejuk oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 5 Zofia Tymińska. Następnie umożliwił osobom chętnym wypowiedzenie się.

**Pani Jolanta Kiskiewicz** na wstępie powitała wszystkich bardzo serdecznie, a szczególnie absolwentów Szkoły Podstawowej Nr 1, bo widzi tutaj nauczycieli jak i uczniów, którzy kończyli tę szkołę i ona również jest jej absolwentką.

Zwróciła uwagę na fakt, iż Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski jest to najstarsza szkoła w naszym mieście z bardzo chlubnymi tradycjami, o czym zresztą wszyscy wiedzą. Aktualnie jest to jedyna szkoła gimnazjalna w Bielsku, która nie posiada szkoły podstawowej, czyli nie jest zespołem szkół. Przed kilkoma laty została ostatecznie zlikwidowana szkoła podstawowa i do tej pory funkcjonuje samo gimnazjum na terenie tego budynku. Ostatnio pojawiła się propozycja ze strony radnych w sprawie przywrócenia do funkcjonowania Szkoły Podstawowej Nr 1. Osobiście jest za tym wnioskiem i w swej wypowiedzi uzasadni, dlaczego. Nadmienila, że względy, jakimi kierują się obecne szkoły będące w podobnej sytuacji jak Gimnazjum Nr 1 to głównie względy ekonomiczne. Gdyby od 1 września 2012 r. ruszyły w tej szkole dwie - trzy klasy podstawówki na pewno koszty utrzymania budynku zmniejszyłyby się i jednocześnie zmniejszyłyby się koszty utrzymania ucznia. Poza tym kadra nauczycielska pozostałaby w niezmiennym składzie, być może z drobnymi zmianami, ale ci sami nauczyciele, którzy nauczają w gimnazjum uczyliby jednocześnie w szkole podstawowej, co byłoby niezmiernie korzystne dla uczniów. Słyszysz tu i ówdzie o tym, że dyrektorzy oraz nauczyciele bielskich szkół drżą na myśl, że utworzenie szkoły podstawowej w budynku Gimnazjum Nr 1 będzie w jakiś sposób ograniczało nabór do pozostałych szkół. Jeśli będzie niż demograficzny to szkoły będą i tak umierały śmiercią naturalną i nie pomoże tu ani pan Burmistrz, nie pomogą radni i nie pomogą też rodzice, bo nikt nie będzie miał na to wpływu. Póki co rodzice są, dzieci również, a rodzice chcą wysyłać swoje dzieci do szkół dobrych i to rodzice dzieci decydują o tym do jakiej szkoły wyślą swoje pociechy. Różne są opinie, która szkoła jest lepsza, a która jest gorsza, ale w każdym bądź razie rodzice mają prawo decydować o tym gdzie ich dziecko będzie pobierało naukę, gdzie będzie się odbywał proces edukacyjny ich dzieci. Skądinąd wie, że przez rodziców preferowane są zespoły szkół, gdyż rodzice chcą zapisywać dzieci tam gdzie będzie możliwość kontynuowania nauki i ta ciągłość będzie zachowana. Gimnazjum Nr 1 takiej możliwości nie posiada, ponieważ nie ma tam szkoły podstawowej. Budynek Gimnazjum Nr 1 mieści się w centrum miasta i ma opinię dobrej szkoły. Każdy rodzic na pewno chętnie pošle swoje dziecko do tej placówki, gdyby tam istniała szkoła podstawowa, ponieważ wokół jest wiele osiedli, jest dużo dzieci i chociażby wystarczyło Przedszkole Krasnala Hałabały, bo wiadomym wszystkim jest, że jest tam bardzo dużo dzieci, przedszkola są wypełnione dziećmi po brzegi, nawet tworzą się prywatne przedszkola, do których również uczęszcza sporo dzieci, a rodzice walczą o miejsca dla nich. Również z okolicznych blokowisk przy ul. Kościuszki, 11 Listopada rodzice chętnie wystaliby dzieci do Szkoły Podstawowej Nr 1 gdyż szkoła ta jest zlokalizowana w bardzo dobrym miejscu, w centrum miasta, do której jest bezpieczne dojście i bezpieczny dojazd. Uważa, że nabór do klas pierwszych Szkoły Podstawowej Nr 1 byłby możliwy i istnienie tej szkoły również. Na pewno szkoła świetnie poradziłaby sobie z funkcjonowaniem tych obu szkół na terenie jednego budynku.

Gimnazjum Nr 1 nie posiada szkoły podstawowej i sale lekcyjne świecą pustkami. W tej chwili część gmachu szkoły zajęli pracownicy Urzędu Miasta natomiast po ich opuszczeniu sale pozostaną puste. Klasy są świetnie wyposażone, a szkoła jest odremontowana. Budynek jest bardzo ładny, okazały, a wyposażenie sal jest takie jak jest potrzebne na poziomie zarówno szkoły gimnazjalnej jak i podstawowej.

Na zakończenie swojej wypowiedzi stwierdziła, że jeżeli chodzi o niż demograficzny to jak już wspomniała władze miasta nie mają na to wpływu i nie zmieni się sytuacji, że dzieci rodzi się coraz mniej. Obecnie w Bielsku Podlaskim, jak tu zauważył Wiceprzewodniczący RM, ten poziom demograficzny utrzyma się przez kilka lat. Jednak zwróciła uwagę, że wielu ludzi wyjechało za granicę, nawet jej obaj synowie są w Belgii i ona również w przyszłym roku taki wyjazd planuje, ponieważ nie znalazła w naszym mieście pracy odpowiedniej dla siebie, a już od kilku dobrych lat pozostaje bezrobotna, a chciałaby pracować. Otóż planuje wyjazd do swych synów, jednak obiecała, że nie zostanie w Belgii na długo, ponieważ kocha swoje miasto i interesują ją losy Bielska. Wie również, że jej synowie także wrócą do tego miasta i będą tworzyli społeczność tego miasta, będą mieli dzieci, a ona wnuki. Po powrocie, jeżeli chodzi o sytuację w bielskim szkolnictwie chciałaby zastać taką jaką trzeba. Jeżeli będzie przebywała na terenie Belgii postara się dowiedzieć, jaki jest tam system szkolnictwa i porównać go z naszym. Być może o pewnych rzeczach się dowie i postara się podzielić informacjami ze swoimi znajomymi, mieszkańcami itd.

Sądzi, że wielu młodych ludzi wróci do Polski i ich dzieci zasilą szeregi szkół i przedszkoli, bo młodzi ludzie nie chcą opuszczać naszego miasta, ale robią to z różnych względów. Jednak ci ludzie na pewno

będą wracali po kilku latach i na pewno, pomimo, że będzie jeszcze niż demograficzny to będą te dzieci, których rodzice będą poza granicami kraju.

Popiera wniosek radnych o odtworzenie Szkoły Podstawowej Nr 1 i uważa, że Gimnazjum Nr 1 powinno mieć również szkołę podstawową tak jak wszystkie szkoły gimnazjalne w Bielsku. Szkoła Nr 1 powinna otrzymać szansę na to, żeby rodzice mogli wybrać dla swych dzieci również tę szkołę, bo niekoniecznie Szkoła Podstawowa Nr 2, niekoniecznie Szkoła z DNJB, a dla czegożby nie Szkoła Podstawowa Nr 1? Niech rodzice i dzieci otrzymają szansę, żeby mogły uczęszczać do szkoły, która jest w zasięgu ich ręki, na ich osiedlu, gdzie będą mieli wspólnych kolegów uczęszczających do tej samej szkoły, nie będą musiały być wyobcowane. Dobrze byłoby, żeby Szkoła Podstawowa Nr 1 w tym miejscu została przywrócona jak to było niegdyś.

**Pani Renata Wojciechowska** stwierdziła, że jest matką trójki dzieci, które rozpoczynały naukę w Szkole Podstawowej Nr 2 i chyli czoła dyrekcji tej szkoły, ale dwójka dzieci kontynuuje naukę w Gimnazjum Nr 1. Najstarsza córka jest absolwentką gimnazjum, syn uczy się w gimnazjum a najmłodsza córka pójdzie do gimnazjum. Korzystając z okazji chciała powiedzieć kilka ciepłych słów o Gimnazjum Nr 1, gdyż jest wdzięczna kadrze pedagogicznej za trud wkładany w wychowanie uczniów. Jej dzieci mają różne zainteresowania i są na różnym poziomie intelektualnym, a ta szkoła umożliwia kontynuację i realizację swoich marzeń. Gimnazjum Nr 1 jest kuźnią olimpijczyków i najwięcej na ten temat mogłaby powiedzieć pani dyrektor, bowiem co roku wielu uczniów osiąga bardzo wysoki poziom nauczania. Osobiście zna pracę tej szkoły od strony trójki klasowej, uczestniczyła w Radzie Rodziców i w jakiś sposób zna problemy tej szkoły. Dla niej, jako matki, najbardziej przemawia fakt, że jej najstarsza córka, która jest dosyć ambitną dziewczynką osiągnęła bardzo wysokie wyniki w nauce. Absolwenci tej szkoły mogą kontynuować swoją naukę po zakończeniu gimnazjum nie tylko w szkołach na terenie Bielska, ale z powodzeniem mogą też wybierać szkoły poza nim. Przykładowo w tym roku 4 osoby dostały się do liceów białostockich, które są na wysokim poziomie. Wie, że z poprzednich lat wybierane były nie tylko licea białostockie, ale również w Warszawie, Krakowie. Żeby pokazać, jaki jest poziom szkół wybieranych przez dzieci, które kończą Gimnazjum Nr 1 nadmieniła, że akurat w klasie, do której uczęszcza jej córka Karolina jest jeszcze jedna dziewczynka z Gimnazjum Nr 1, a do klasy uczęszcza 19 olimpijczyków, a zatem szkoły wybierane przez nasze dzieci są na wysokim poziomie, a daje to podstawa, jaką osiągnęły właśnie w Gimnazjum Nr 1. Dlatego jak najbardziej zasadne jest żeby ta szkoła miała przyszłość, a jeśli utworzenie szkoły podstawowej daje jej taką przyszłość więc sądzi, że warto wesprzeć te działania. Zwróciła się z prośbą o mądre zarządzanie naszymi szkołami. Z tego co zrozumiała żadna z istniejących szkół nie jest w zagrożeniu, więc nawet Szkoła Podstawowa Nr 2 ma nadal szansę istnieć mimo, że byłaby utworzona Szkoła Podstawowa Nr 1. Tego więc życzyłaby sobie również, żeby rodzice mieli także wybór. Zanim wysłała córkę do Gimnazjum Nr 1 zastanawiała się nad Gimnazjum w Augustowie i w tej chwili jest bardzo zadowolona, że zapadła decyzja na Gimnazjum Nr 1.

**Pani Anna Grygoruk** stwierdziła, że rozpoczynała naukę w Szkole Podstawowej Nr 1 przy ul. Widowskiej, jej ojciec co prawda skończył przed wojną pięć klas, ale również w Jedyńce. Myśli, że pan Burmistrz także jest absolwentem tej szkoły. Sporo Bielszczan otarło się o tę Jędynkę. Nie ma u nas takiego społecznika pokroju pana Fionika ze Studziwód, który walczy o swoje Małe Ojczyzny. Szkoła w Bielsku z takimi tradycjami, która funkcjonowała od 1919 roku chyli się teraz właściwie ku schyłkowi. Dzieci i młodzieży jest coraz mniej i zastanawia się, co będzie dalej? Wszystko po części uzależnione jest od władz i tak sobie myśli, że bardzo źle się dzieje, kiedy do szkół zaczyna wkradać się polityka. Obowiązkiem szkoły jest nauczanie i wychowanie. Jest to nadrzędny cel, jaki stoi przed każdą placówką oświatowo-wychowawczą, a szczególnie tutaj Szkołą Podstawową Nr 1. Jej synowie również chodzili do Jędynki. Teraz wszyscy mówią o wynikach, ale wiadomo, że one są, bo są osiągnięcia, a Burmistrz wszystkie zestawienia posiada. Nadmieniła, że chciałaby wypowiedzieć się na temat dyscypliny. Raz wypowie się, jako matka, kiedy jej dzieci uczęszczały do tej szkoły, a drugi raz jako nauczyciel pracujący w tej szkole. Dzieci jej rozpoczęły naukę, kiedy dyrektorem był pan Stefan Trofimiuk, a zastępcą dyrektora obecna tu Pani Helena Łuczaj. Była to ogromna szkoła, wręcz moloch, w którym uczyły się i te maluszki i ta młodzież z siódmej - ósmej klasy i nikomu to nie przeszkadzało. Dzieci czuły się bezpieczne, nic się w szkole nie działo strasznego. Była to duża zasługa na pewno całej kadry pedagogicznej. Jeżeli jest dyscyplina to będzie ład i porządek. Teraz

trafiła do pracy sama w szkole, jaką jest gimnazjum i znów się okazało, że nic się nie zmieniło, bowiem dyscyplina jak była tak i pozostała i nie tylko wśród uczniów, ale i nauczycieli. Obecna pani Dyrektor zaprowadziła porządki tego typu, że młodzież nie miała prawa wyjścia na przerwy z budynku szkoły. Całe życie szkoły miało toczyć się na terenie szkoły, pod okiem nauczycieli i innych pracowników. Początkowo był bund, określenia padały różne, ale później okazało się, że można do wszystkiego się przyzwyczaić i wszyscy się przyzwyczaili. Nie było palenia papierosów poza szkołą, bo były monity czy nasi uczniowie czy nie nasi, bo akurat skupisko w tym miejsc jest dwóch szkół, ale często padał zarzut, że to akurat gimnazjaliści, ale później nasi zostali z tego wykluczeni. Tutaj duże słowa uznania należą się pani dyrektor M. Kolasie, która nie jest Bielszczanką, bowiem zjechała tutaj z Łodzi i chociaż już nie można powiedzieć, że jest obca, ale akurat nie wywodzi się z tych terenów, ale czuje potrzebę reaktywacji Szkoły Podstawowej Nr 1. Sądzi, że tutaj całe grono pedagogiczne nie obchodzi inne szkoły, ani Szkoła Podstawowa Nr 5, ani Szkoła Podstawowa Nr 2, bo ją i to grono, o którym wspomniała obchodzi Jedyńka, tj. szkoła, która znajduje się w centrum miasta i jest wizytówką miasta. Uważa, że Jedyńka powinna funkcjonować dalej i powinna być nadal wizytówką miasta Bielsk Podlaski.

**Pani Weronika Milczarek** stwierdziła, że w swej wypowiedzi chciała również odnieść się do Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Niepodległości Polski, gdzie przepracowała 21 lat i były to lata 1976-1997. W 1997 r. odeszła na emeryturę godnie, żegnając szkołę, ale cały czas tylko ze względu na to, że nie pracowała, utrzymywała jednak kontakt duchowy jak i cielesny ze szkołą, bo przybywała na różne uroczystości związane z życiem szkoły. Tak jak jej poprzedniczka chciała nawiązać do tego, że też jest nauczycielką, w dodatku emerytką, matką, której córka kończyła Szkołę Nr 1 i jest także babcią, której wnuczek kończył także szkołę podstawową i Gimnazjum Nr 1. Natomiast wnuczka niestety kończyła Szkołę Podstawową Nr 5, bo Jedyńka była już rozwiązana, ale po ukończeniu SP Nr 5 kontynuowała naukę w Gimnazjum Nr 1, ale miała do niej pretensje mówiąc, czy babcia nic nie mogła zrobić, żeby SP Nr 1 istniała, dlaczego ona nie mogła skończyć Szkoły Podstawowej Nr 1? Niestety, ale wróciła do tego, że w sierpniu 2004 roku Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Niepodległości Polski przestała istnieć, została skasowana. Dlaczego? W związku z tym, że została zlikwidowana wielu nauczycieli emerytów, którzy odeszli na emeryturę do roku 2004 spotykają się wszędzie gdzie jest to możliwe w swoim środowisku i rozmawiając przeżyli szok. Powstało odwieczne pytanie - dlaczego? Nikt, kogo pytano nie umiał odpowiedzieć, a do władz nie szli bo ci ludzie są emerytami i coś zdziałają? Szkoła, w której przepracowała 21 lat ma ogromne, wspaniałe tradycje, które teraz można tylko wspomnieć, przypomnieć, odświeżować i czasem uczcić. Szkoła miała pseudonim „największy kombinat”, bowiem było w niej bardzo dużo dzieci i młodzieży, były ciągi 7-klasowe od a do f, aż do ósmej klasy podstawowej. Oprócz tego pracowało w niej bardzo wielu nauczycieli, ale współpraca była wspaniała, wychowano wielu czempionów w różnych przedmiotach, wielu sportowców, którzy osiągalni naprawdę piękne wyniki nie tylko w województwie, ale to jest już historia.

Wracając do czasu obecnego i realiów dnia dzisiejszego stwierdziła, że jest tu nie po to, żeby mieć pretensje za rok 2004, kiedy zlikwidowano szkołę podstawową, ale jest po to, żeby w imieniu wszystkich emerytów prosić o przywrócenie szkoły podstawowej nr 1 do takiej działalności jak to było kiedyś, oczywiście z mniejszą ilością uczniów, nie ciągów 7-klasowych, ale chce, żeby dano szansę nie tylko dzieciom, wnukom, ale jeszcze prawnukom i tego życzy sobie jak i wszystkim zebranym.

Na zakończenie stwierdziła, że idąc do przodu patrzymy na to czy zostawiamy ślady, po których moglibyśmy wrócić do Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Niepodległości Polski? To był błąd, a za błędy trzeba płacić, ale oczywiście błędy także się naprawia by przywrócić to, co było dla środowiska bielskiego najlepsze w wychowaniu przyszłych młodych Polaków. Zaapelowała o danie szansy wszystkim w środowisku Bielska i przywrócenie Szkoły Podstawowej Nr 1.

**Dyrektor Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski Mirosława Kolasa** stwierdziła, że pierwsza w Bielsku, polska siedmioklasowa szkoła powszechna, zwana później „jedynką” rozpoczęła działalność w październiku 1919 roku. Jej kierownikiem została Wanda Frankowska. Pełniła swoje obowiązki do 1921 roku.

W latach 1921-23 szkołą kierował Władysław Kania. W 1923 r. kierownikiem szkoły został Tadeusz Jaroński i sprawował tę funkcję aż do śmierci. W 1943 r. wraz z żoną został rozstrzelany przez

hitlerowców w Lesie Pilickim. Zginął tam również ks. prefekt Ludwik Olszewski – nauczyciel religii. W obozie w Sztutthofie stracił życie, uczący przed wojną gimnastyki, Andrzej Krzysztofka.

We wrześniu 1927 r. w Publicznej Szkole Powszechnej założono pierwszą drużynę ZHP. W 1928 roku zanotowano pierwszy sukces sportowy – mistrzostwo powiatu w piłce siatkowej chłopców.

Podczas okupacji sowieckiej szkoła mieściła się w budynku przy ul. Widowskiej, a w czasie okupacji niemieckiej dzieci (tylko kl. I-III) uczyły się przy ul. 11 Listopada.

Po wyzwoleniu miasta latem 1944 r. organizację Szkoły Podstawowej nr 1 rozpoczął Władysław Kania. Szkoła mieściła się w budynku przy ul. Widowskiej. Naukę rozpoczęto 1 października 1944 r. Z powodu braku sprzętu każde dziecko miało dostarczyć stolik i krzeselko. W budynku były 4 tablice i 50 ławek. Szkoła nie posiadała ani odpowiedniej sali gimnastycznej, ani boiska. W roku szkolnym 1946/47 nauką objęto 646 uczniów. We wrześniu 1947 r. w dziewiętnastu klasach uczyło się 736 uczniów. W 1947 r. umarł kierownik szkoły Władysław Kania, po nim tę funkcję przez prawie 20 lat sprawował Józef Puchalski.

Szkoły nie omijały klęski żywiołowe. Dwa razy, w 1953 i 1955 roku, wiatr zerwał dach szkoły, a w lutym 1956 r. wybuchł pożar. Szkoła po raz kolejny straciła dach. Spaliło się też całe jej wnętrze.

W 1966 r. na krótko kierownictwo objął Mikołaj Karpiuk. Po jego nagłej śmierci do końca roku szkolnego zastępowała go Olga Gryc. We wrześniu 1967 roku funkcję tę zaczęła pełnić Zofia Piechowska.

W 1970 r. Szkoła Podstawowa Nr 1 została przeniesiona do budynku przy ul. 11 Listopada. Od 1974 r. dyrektorem był Tadeusz Przeździecki.

Stwierdziła, że chciałaby tu dziś, właśnie w tym miejscu oddać HOŁD ICH PAMIĘCI pochylić głowę i powiedzieć - Wasza praca nie poszła na marne. A może poszła, zaraz się o tym dowiemy. Kto ich zdradził? Kto dziś zdradzi Nas?

W 1978 r. oddano do użytku salę gimnastyczną, a w 1987 r. otwarto nowe skrzydło z dziewięcioma nowymi salami. W tym też roku funkcję dyrektora szkoły objął dr Stefan Trofimiuk.

W roku szkolnym 1990/1991 w tej największej placówce oświatowej w mieście uczyło się 1259 uczniów, a pracowało w niej 71 nauczycieli.

W 1994 roku Szkoła Podstawowa nr 1 otrzymała zaszczytne imię Niepodległości Polski oraz sztandar. Ten sztandar jest tu dzisiaj z nami – sztandar Szkoły Podstawowej Nr 1.

W związku z reformą szkolnictwa władze podjęły decyzję o zlikwidowaniu szkoły. 1 września 1998 r. po raz ostatni klasy pierwsze Szkoły Podstawowej Nr 1 rozpoczęły rok szkolny. Rozpoczęło się „wygaszanie szkoły”, a było na czym bazować.

W 2004 r. Szkoła Podstawowa Nr 1 przestała istnieć. Tu na tej sali są osoby za to odpowiedzialne i dziś mogłyby naprawić swój błąd. Dlaczego nie chcą? Dziś w tym budynku uczy się 269 uczniów. Zmianowość 0,6. Pilnujemy pustych korytarzy, ogrzewamy puste sale stwierdziła dyrektor Gimnazjum Nr 1. Ktoś powie, że inne szkoły też mają historię – tak oczywiście mają – ale tylko Jedyńce odebrano tę szansę. Oszukano Nas – tu na tej sali nas oszukano. Mielismy być jedynym Gimnazjum w mieście, a teraz nasza szkoła zniknie. Nas za trzy lata nie będzie. Czy miasto stać na te około 40 odpraw, pełnych sześciomiesięcznych? Nie tylko odpraw dla nauczycieli, ale i dla administracji. To są również Wasi wyborcy.

Czy stać miasto na to, aby taka baza dydaktyczna stała pusta w centrum miasta? Stać? Pytam stać miasto na to? Ponadto Polska Szkoła – Szkoła Niepodległości – jedyna taka w kraju zniknie. Nie będziemy żałować? Dlaczego chcecie do tego dopuścić?

Ktoś powie za rok jedna klasa mniej, ale jedna klasa mniej to w gimnazjum 30 godzin + 4 godziny w-f z podziału + 3 godz. języka angielskiego + 1 godz. informatyki z podziału. Razem 38 godzin i podzielić to przez 18 godzin to są ponad dwa etaty nauczycieli, dwie klasy mniej to ponad cztery etaty nauczycieli. W tej chwili mamy tylko 10 oddziałów, a jak będzie 8 to czy organ prowadzący nas utrzyma? Przecież my jesteśmy już w tej chwili za drodzy. W sprawozdaniach radni co roku otrzymywali informacje, że Gimnazjum Nr 1 jest w tej chwili najdroższą szkołą, bo są puste korytarze, ogrzewamy puste sale. Ile jeszcze osób trzeba zwolnić?

Od 2004 r. musiała się rozstać z 20 nauczycielami, a wcześniej ilu straciło pracę z powodu likwidacji SP Nr 1? Ludzi - Waszych wyborców?

Chciałaby się dowiedzieć, kto z Was weźmie za to odpowiedzialność? Kto z Was będzie dziś tak odważny i swoim głosowaniem zniszczy bielską Jedyńkę?



Tak jak powiedziała jej koleżanka jest tu gościnnie. Co prawda jej gościna trwa już 22 lata, może za długo. Pewnie odejdę – stwierdziła, chociaż bardzo zżyła się z tym miastem. Osobiście ma wybór, ale Wy tu zostanieie – to Wasze miasto, Mała Ojczyzna.

Liczy się przynależność partyjna, liczy się, że ktoś mówił inaczej, a dziś mówi inaczej? Liczy się, że ktoś wprowadził wniosek nieprofesjonalnie? Co się liczy? Zaapelowała – bądźcie ponad to – jesteście również radnymi bielskiej Jedyńki.

Dlaczego nie dacie szansy rodzicom – to oni wybiorą szkołę, do której chcą posłać swoje dzieci. Tak bardzo wszystkie szkoły się przestraszyły? To znaczy, że trzeba dać nam szansę bo jesteśmy bardzo dobrzy, jesteśmy znakomitą konkurencją, a to tylko lepiej dla naszych dzieci i naszej młodzieży. Uważa, że kto nie jest dzisiaj z nami jest zdecydowanie przeciwko nam.

**Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 Mirosław Chomaniuk** stwierdził, że zapisał się do dzisiejszej dyskusji z kilku powodów. Jeden to jest ten, że w czwartek złożony został wniosek do Przewodniczącego RM i Burmistrza Miasta o utworzenie przy Szkole Podstawowej Nr 2 gimnazjum. Drugi powód to taki, że rok 2011 jest to rok, który zapowiada podjęcie decyzji o sieci szkół, czyli o pewnych zmianach, jeżeli chodzi o funkcjonowanie bielskich szkół podstawowych i gimnazjów. Zapisał się też do dyskusji, dlatego że ma własne przemyślenia na temat nie tylko swojej szkoły ale generalnie szkół w Bielsku Podlaskim. Jeżeli chodzi o miejsce jego osoby w bielskiej oświacie to pojawił się w Bielsku w 2002 r. Do roku 2002 pracował w Augustowie najpierw w szkole podstawowej, a od roku 1992 do 2002 był dyrektorem gimnazjum w Augustowie. Stwierdził, że był również świadkiem restrukturyzacji sieci szkół w gminie wiejskiej Bielsk Podlaski bo był to rok 2000. W gminie wiejskiej Bielsk Podlaski funkcjonowało 7 szkół podstawowych i już istniało w 1999 r. gimnazjum. W roku 2000 zostały zlikwidowane 4 szkoły podstawowe, a piąta szkoła była w zasadzie zaplanowana do likwidacji do roku 2006. Zatem ten proces restrukturyzacji szkół ma jak gdyby za sobą i akurat znalazł się w tej szczęśliwej sytuacji, że był w placówce, której nie zlikwidowano i dodatkowo pozostawiono ją jako wiodącą w Gminie Wiejskiej Bielsk Podlaski i tam też zostało utworzone gimnazjum.

Będzie tutaj zabierał głos jako Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego również jako nauczyciel, ale także jako mieszkaniec miasta Bielska Podlaskiego i spróbuje spojrzeć na problem sieci szkół nie tylko z punktu widzenia SP Nr 2.

Jeżeli chodzi o lata strategiczne dla bielskiej oświaty uważa, że były takie dwa, a mianowicie rok 1999 i rok 2011, który przynajmniej tak się zapowiada. Zwrócił uwagę, że sieć szkół, która została utworzona w roku 1999 praktycznie w niezmienionej formule przetrwała do dnia dzisiejszego, tj. 2011 roku. Decyzje, które zapadną na obecnej sesji czy też na jednej z kolejnych być może też będą decyzjami na lat kilka bądź kilkanaście następnych, a może i dłużej nie będzie już ingerencji w sieć szkół w mieście Bielsk Podlaski.

Na wstępie powrócił do roku 1999. Zaznaczył, że wcale nie zazdrości ani radnym ani panu Burmistrzowi podejmowania decyzji w sprawie sieci szkół. Zdaje sobie sprawę, że jest ona bardzo trudna, ale każdy porusza się w granicach swojej kompetencji i tutaj organ prowadzący, czyli Rada Miasta i pan Burmistrz taką decyzję wcześniej czy później muszą podjąć. Każda decyzja jest obciążona granicą błędu. Stąd też trudno było przewidzieć w 1999 roku skutki takich, a nie innych decyzji i takiej, a nie innej sieci szkół, jaka wówczas powstała.

Przypomniał jak to wyglądało, bowiem sądzi, że jest to kluczowy moment do dyskusji jeżeli chodzi o sieć szkół w roku 2011. Otóż powstały dwa zespoły szkół, tj. Zespół Szkół z DNJB i 2-3 lata później połączono Szkołę Podstawową Nr 4 i Gimnazjum nr 2 również w Zespół Szkół. Ponadto powstało jedno samodzielne Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski i dwie samodzielne Szkoły Podstawowe Nr 2 i Nr 5.

Nadmienił, że przyszedł do pracy w Bielsku Podlaskim w roku 2002 więc uważa, że miał dosyć świeże spojrzenie mimo, iż jest dyrektorem Szkoły Podstawowej Nr 2. Sądzi, że kiedy przychodzi osoba z zewnątrz to ma nieco inne, świeższe spojrzenie na to co dzieje się w mieście. Można sobie zadać pytanie, która szkoła w 1999 r. co zyskała, a która co straciła? Na pewno stratnymi nie stały się zespoły szkół. Te szkoły zyskały wszystko co mogły uzyskać w 1999 r., czyli dziewięć roczników uczniów od klasy pierwszej szkoły podstawowej do klasy trzeciej gimnazjum. W budynku Gimnazjum Nr 1 w Bielsku Podlaskim wygaszono szkołę podstawową i powstało samodzielne gimnazjum. Trzeba tu jednak zwrócić uwagę, że Gimnazjum Nr 1 oprócz swojego obwodu, który obejmuje jakby



centralną część miasta przejęło również obwód za torami, czyli jakby spojrzeć na mapę Bielska Podlaskiego to praktycznie obwód Gimnazjum Nr 1 na dzień dzisiejszy to 2/3 miasta Bielsk Podlaski. Przechodząc do Szkoły Podstawowej Nr 2 stwierdził, że w tym przypadku ze szkoły 8-letniej stała się ona szkołą 6-letnią, a więc przyszło do niej 6 roczników uczniów. W takiej samej sytuacji znajdowała się Szkoła Podstawowa Nr 5. Nie będzie się wypowiadał w sprawie SP Nr 5 tym bardziej, że tutaj wtedy nie pracował i nie wie czy SP Nr 5 miała bazę dydaktyczną na utworzenie gimnazjum czy nie, ale gdyby zadano mu to pytanie to na pewno taką bazę jak i kadre do utworzenia gimnazjum miała Szkoła Podstawowa Nr 2. Jak to jest odbierane przez społeczność dzielnicy za torami? Osobiście z takimi opiniami spotykał się od momentu, kiedy pojawił się w Szkole Podstawowej Nr 2, czyli od roku 2002. Dla nauczycieli, rodziców, a także części ludzi z dzielnicy miasta za torami ta decyzja jest niezrozumiała, nawet krzywdząca czy też niesprawiedliwa. Jakie to ma znaczenie, czy też jakie to ma konsekwencje jeżeli chodzi o to czy jest to tylko szkoła podstawowa, czy jest to zespół szkół? Spróbuje tutaj dokonać takiej analizy i jest to jego analiza, nikt tutaj mu jej nie napisał, a jest ona wynikiem jego przemyśleń, jego pracy, bo przez 3 lata pracował również w gimnazjum. Jego teza jest taka, że zespoły szkół składające się ze szkół podstawowych i gimnazjum mają przewagę nad szkołami podstawowymi, a świadczy o tym to, że do szkoły podstawowej uczęszcza sześć roczników uczniów, natomiast do zespołu szkół uczęszcza dziewięć roczników. Nie można postawić znaku równości pomiędzy 6 a 9. To powoduje znaczną liczbę dzieci i liczbę rodziców, a to jest ważne w pewnych momentach dla funkcjonowania szkół. Myśli, że osoby tutaj zebrane już od dawna tego doświadczają, bo cieszą się zainteresowaniem sporej części środowiska oświatowego, jeżeli chodzi o rozmowę na temat sieci szkół. Może nie ma racji, ale radni sami sobie odpowiedzą na to pytanie.

Następny argument, jeżeli chodzi o rekrutację to został już tutaj podany podczas jednej z poprzednich wypowiedzi, a mianowicie to nie są równe szanse przy zapisywaniu młodzieży do szkoły. Kiedy rozmawia się z rodzicami to jeden z argumentów jest taki – po co ma wozić jedno dziecko do szkoły podstawowej, a drugie do gimnazjum? Oczywiście nie jest to argument wszystkich rodziców. Stwierdził, że też jest rodzicem i dla niego to czy jego syn, jeżeli chodzi o drogę do szkoły, pójdzie do gimnazjum nr 1, 2 czy 3 nie miałyby większego znaczenia, ale niektórzy rodzice zwracają uwagę na ten fakt. Kolejna sprawa to fakt, że przez dłuższy okres są utrzymywane więzi ze szkołą. Uczeń w szkole podstawowej po 6-ciu latach przechodzi do innej szkoły i jak np. jego uczniowie przeważnie przechodzą do Gimnazjum Nr 1 albo do Gimnazjum Nr 3 i praktycznie kontakt z nimi się urywa. W przypadku zespołów szkół jest trochę inaczej. Jednak zwrócił uwagę, że przychodzą do niego absolwenci jego szkoły, których pyta jak im się powodzi w nowej szkole, tj. w gimnazjum? Młodzież ta opowiada, ale sumują to stwierdzeniem, że w Dwójce było fajniej. Ci uczniowie przychodzą na boisko, grają w piłkę nożną, dziewczyny i chłopcy umawiają się na randki, siedzą w ogródku szkolnym, na ławeczkach etc.

Następna sprawa, jeżeli chodzi o takie przejście ze szkoły podstawowej do gimnazjum stwierdził, że chyba wielu nauczycieli i dyrektorów z nim się zgodzi, że w zespołach szkół to przejście odbywa się w sposób bardziej naturalny, płynny i mniej bolesny. Wynika to z tego, że uczniowie w zespołach szkół są bardziej rozpoznani i w momencie, kiedy idą do pierwszej klasy gimnazjum to nie jest to już anonimowy uczeń, który przychodzi z SP Nr 2 czy SP Nr 5. Nauczyciele go znają, pewnie tego ucznia zna pedagog, jego sytuację rodzinną i pewnie łatwiej takim uczniom znaleźć się w gimnazjum. Natomiast po zakończeniu szkoły podstawowej, kiedy uczeń idzie do gimnazjum różnie z nim jest, bo jedni adaptują się w nowym środowisku dobrze i szybko, ale na pewno jest grupa niemało liczna takich uczniów, którzy mają problemy, tym bardziej, że ucząc się w szkole podstawowej byli w jednej klasie, a generalnie, jeżeli przechodzą do gimnazjum są dzieleni, a to wynika to z różnych przyczyn, może czasami jest to liczba dzieci, która przychodzi do gimnazjum, albo z innych kryteriów, które przyjmują sobie dyrektorzy szkół, do czego oczywiście mają prawo.

Stwierdził, że sporo problemów czy też ich największa ilość jest z młodzieżą właśnie w wieku gimnazjalnym i w gimnazjum jest grupa młodzieży w bardzo trudnym wieku dorastania. Chcą oni się przed sobą bardzo często popisać, wyrobić pozycję, czasami w grę wchodzi jakaś rywalizacja między uczniami z różnych szkół. W zespołach szkół ci uczniowie jak gdyby trochę się rozmywiają, bo to już nie jest tylko samo gimnazjum, ale jest jeszcze szkoła podstawowa, w której uczą się dzieci od klasy I do klasy VI. Wpływa to również na planowanie pracy dydaktycznej, dlatego, że prowadzi się badania, diagnozy uczniów, jeżeli chodzi o ich poziom dydaktyczny, już na pierwszym i drugim etapie kształcenia, a w zespole szkół również na trzecim etapie i te wszystkie informacje są dostępne dla

nauczycieli, dla dyrekcji. Jeżeli zaś uczeń przychodzi do gimnazjum to wiadomo są wyniki, oceny, jest wynik z egzaminu, ale na pewno tyle informacji samodzielne gimnazjum nie ma, co zespół szkół. Różnie można byłoby porównywać pozycję szkoły podstawowej do zespołu szkół, ale odniósł się w taki sposób, że Polska jest od pewnego czasu w Unii Europejskiej i radni mogą sobie porównać taką Polskę do szkoły podstawowej, a zespół szkół do Niemiec, Francji czy Włoch i chyba nie będzie naiwniakiem politycznym, jeżeli powie, że Polska nie ma tyle głosów i takiej pozycji jak państwa, o których wcześniej wymienił.

Następny problem to aktualne usytuowanie szkół w Bielsku Podlaskim. Zwrócił uwagę, że na dzień dzisiejszy generalnie trzy szkoły znajdują się w centrum miasta, tj. Zespół Szkół z DNJB, Szkoła Podstawowa Nr 5, Gimnazjum Nr 1 i w kontekście nowego projektu uchwały – Szkoła Podstawowa Nr 1. Miasto Bielsk Podlaski to nie tylko centrum, ale Bielsk też jest i w innych częściach miasta. Owszem na północy miasta jest Czwórka, a na południu Dwójka. Stwierdził, że chce też powiedzieć o dzielnicy, w której mieści się jego szkoła, popularnie nazywana „za torami” - „zatorze” i chociaż nie wie czy jest to określenie pejoratywne czy nie, ale tak po prostu jest, bo kiedy spojrzy się na mapę to jest to chyba logiczne określenie usytuowania tej dzielnicy. Jeżeli chodzi o to jakie placówki kulturalne i oświatowe podległe Burmistrzowi znajdują się w dzielnicy „zatorze” to wyjaśnił, że w przeszłości była tam swego czasu filia Miejskiej Biblioteki Publicznej, było przedszkole, a teraz pozostała tylko Szkoła Podstawowa Nr 2. Dobrze, że dzieje się sporo inwestycji, pięknie zostały zrobione drogi, jak np. ul. Studziowdzka, ul. Dubiażyńska, ul. Jana Pawła II, oraz ulice między Jana Pawła II a Brańską. Ponadto kilka lat temu przy Szkole Podstawowej Nr 2 zrobiono także ul. Jarońskiego, dzięki czemu uczniowie i rodzice mogą w przyzwoity sposób dostać się do szatni. Została także wyremontowana ul. Wysockiego, przed szkołą został zrobiony parking, a szkoła wygląda teraz od zewnątrz bardzo ładnie i uważa, że jeżeli chodzi o obiekt dydaktyczny będzie obiektem dużo bardziej ergonomicznym niż wcześniej. Ważna jest kultura i oświata i dzielnica za torami zasługuje na pełną szkołę. Jak Szkoła Podstawowa Nr 2 ma interpretować pewne decyzje z roku 1999 i projekt z roku 2002? Przypomniał, że rok 1999 to jest nie dziewięć roczników tylko sześć, a w roku 2011 na temat szkoły gimnazjalnej w koncepcji sieci szkół jak gdyby nie ma miejsca. Ponadto projekt uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Podstawowej Nr 1 przy Gimnazjum Nr 1 zabiera obwodowi SP Nr 2 cały Hołowiesk i ul. Białowieską. Stwierdził, że jest historykiem i czasami próbuje dopatrywać się jakichś analogii i chce przypomnieć, że Polska też nie zniknęła z mapy Europy tak nagle, bo najpierw był rok 1772, później 1793, a później 1795 r. i minęły 23 lata i sytuacja się zmieniła. Podobnie było z Czechosłowacją i w roku 1938 zabrano Sudety i ktoś może powiedzieć coś te Sudety znaczą? Jednak tam znajdowały się najsilniejsze linie umocnień, jeżeli chodzi o obronę i to obronę strategiczną tego państwa, a Polska skubnęła Zaolzie, Węgry zabrały pas przy granicy ze Słowacją i w marcu już Czechosłowacji nie było.

Myśli, że dzisiejsza sesja powinna być momentem dogłębnej debaty nie tylko nad jedną szkołą, ale nad wszystkimi szkołami znajdującymi się w Bielsku Podlaskim, bo to nie jest tylko sprawa Gimnazjum Nr 1, Szkoły Nr 2 czy Szkoły Nr 5. Rozumie, że restrukturyzacja jest to głębokie przyjrzenie się wszystkim szkołom, które funkcjonują na terenie miasta. Jeżeli podejmuje się strategiczną decyzję, a to będzie taka decyzja, to trzeba myśleć o wszystkich szkołach, bo nie może być tak, że myśli się o jednej czy drugiej, a pozostałe są gdzieś w tle.

Zastanawia się jakimi kryteriami będą radni kierować się przy ustaleniu nowej sieci szkół w Bielsku Podlaskim, bo chyba do tego generalnie się zmierza i taka jest intencja organu prowadzącego? Otóż kryteria mogą być różne. Padły tutaj już określenia, propozycje, ale organ prowadzący w dużym stopniu będzie kierować się względami ekonomicznymi i to jest racjonalne i uzasadnione. Jednak należy sobie odpowiedzieć na pytanie, po co istnieją placówki oświatowe i jak są oceniane? Otóż placówki oświatowe są po to, żeby świadczyć usługi. Jednak jak ocenić jakość usług edukacyjnych? Niewątpliwie nie jest to sprawa prosta i oczywista dla wszystkich. Osobiście nie ma zamiaru oceniać innych placówek, bowiem jest dyrektorem SP Nr 2, ma informacje na temat pracy swojej szkoły, natomiast jeśli chodzi o ocenę pracy innych placówek to od tego jest Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski i Podlaski Kurator Oświaty, bo to są ich integralne kompetencje w zakresie dokonywania oceny pracy placówki. Dla niego, jako nauczyciela i dyrektora szkoły ważna jest efektywność pracy szkoły. Można to różnie rozumieć, bo nie ma jednego doskonałego kryterium w kwestii oceny jakości pracy placówki. Kto pracuje w oświacie pewnie lepiej jest w tym zorientowany, ale zebrani tutaj też są

rodzicami, pracownikami różnych instytucji i myśli, że różnie w różnych instytucjach dokonuje się oceny. Także nie można powiedzieć, że nie ma kryteriów.

W roku 2002 została wprowadzona nowa formuła oceny pracy, jakości szkół. Wówczas po raz pierwszy odbyły się sprawdziany w szkołach podstawowych i egzaminy w gimnazjach, a później wprowadzono matury. Można zadać sobie pytanie, po co? Otóż te sprawdziany, egzaminy, matury sprawdzają osoby niezależne z Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych. Zostały one wprowadzone po to, żeby porównać jakość pracy szkół.

W roku 2009 weszło w życie nowe rozporządzenie w sprawie nadzoru pedagogicznego, w którym wymaga się od szkół efektów pracy dydaktycznej i wychowawczej.

Stwierdził, że w materiałach, które złożył do Przewodniczącego RM a dotyczących utworzenia gimnazjum pozwolił sobie załączyć pewne dodatkowe materiały, które *stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu*. Jako że złożył wniosek o utworzenie gimnazjum w Bielsku Podlaskim pozwolił sobie podać parę informacji, które chce pokrótce przedstawić, a dotyczących sprawdzianów w latach 2001-2002. Nie są to żadne porównania z innymi szkołami, a jest to usytuowanie SP Nr 2 w skali staninowej, bo szkoły można oceniać albo punktowo albo w staninach, których jest dziewięć i im wyższy tym lepiej. Otóż jest to okres dosyć długi, bo nikt nie powie, że przez okres 10 lat to są wyniki przypadkowe.

Stwierdził, że jest to jego jeden z najważniejszych argumentów przemawiających za utworzeniem gimnazjum przy SP Nr 2 w Bielsku Podlaskim. W latach 2011 – 2012 szkoła miała raz wynik trzeci spośród czterech szkół, raz 2-3, a to znaczy, że dwie szkoły były w tym samym stanie, cztery razy SP Nr 2 osiągnęło drugie miejsce, raz 1-3, raz 1-2 i dwa razy pierwsze. Najwyższe wyniki w mieście SP Nr 2 miało w roku 2002, w 2008, w 2010 r. i w 2011 r.

Na zakończenie stwierdził, że generalnie szkoły zostały poddane takim kryteriom jakie obowiązuje w gospodarce wolnorynkowej. Czy z tym się ktoś zgadza czy nie, ale generalnie w tym kierunku są zamierzenia, bo po to zostały wprowadzone m.in. sprawdziany, egzaminy, matury i po to została wprowadzona edukacyjna wartość dodana, a jest to wszystko to, co szkoły wypracują. Ktoś z dyrektorów może powiedzieć, że do niego przysłała słaba młodzież i stąd ma takie wyniki i z tym się zgadza. Jednak edukacyjna wartość dodana pokazuje jak pracuje szkoła z tymi uczniami przez 3 lata, bo wartość ta dotyczy gimnazjów, gdyż jest już wynik ze szkoły podstawowej, a także dotyczy to szkół ponadgimnazjalnych i z tego co wie to na razie jest badana dla liceów ogólnokształcących i techników, gdyż tam można porównać wyniki matury i wyniki egzaminu gimnazjalnego.

Sądzi, że rozmowa nad siecią szkół w Bielsku Podlaskim powinna faktycznie opierać się, z czym się zgadza, a mianowicie na konkurencyjności, stworzeniu równych szans, ale również na przyjrzeniu się jakie są efekty pracy szkoły. Ważna jest historia i nikt mu tego nie zarzuci, bo jest z wykształcenia historykiem i też dba o tradycje szkoły i swego patrona, ale wszyscy są też tutaj po to, żeby zastanowić się i podjąć ważną decyzję w sprawie przyszłości oświaty.

Kończąc stwierdził, że w Bielsku Podlaskim wszystkie szkoły to szkoły polskie. Zauważył, że jakaś dziwna czasami panuje maniera, że niektóre szkoły są niepolskie. Osobiście wydaje mu się, że wszystkie szkoły w Bielsku Podlaskim są szkołami polskimi.

*W trakcie wypowiedzi Dyrektora M. Chomaniuka o godzinie 10<sup>06</sup> z sali obrad wyszli radni: Eugeniusz Simoniuk, Piotr Wawulski i Marcin Sarnacki. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

*Na salę obrad w/w radni powrócili o godzinie 10<sup>15</sup> i od tamtej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Pani Wioleta Jastrzębska** stwierdziła, że występuje tutaj w imieniu rodziców uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego w Bielsku Podlaskim. Występuje tu, jako rodzic, a także, jako pedagog jednej ze szkół powiatu bielskiego. W związku z planowaną reorganizacją sieci szkół w naszym mieście, w imieniu rodziców, postuluje o utworzenie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Bielsku Podlaskim. Argumentów przemawiających za tym, aby utworzyć zespół szkół z pewnością jest wiele. Rodzice wybierając szkołę dla swojego dziecka z pewnością patrzą na efekty kształcenia, poziom kształcenia danej placówki, a także na bezpieczeństwo dzieci. Z pewnością te podstawowe argumenty spełnia Szkoła Podstawowa Nr 2 i spełniałoby również gimnazjum utworzone przy tej szkole. Pan dyrektor przedstawił i pochwalił się wysokimi wynikami sprawdzianów klas szóstych. W ostatnim roku był to wynik wyższy od średniego wyniku w naszym

województwie, a także szkół naszego miasta. SP Nr 2 jest placówką nowatorską, bo sama, jako rodzic w roku 2010 brała udział w panelu, kiedy to szkoła starała się o Certyfikat Szkoły Uczącej się i jako jedna z dwóch szkół naszego województwa, obok szkoły z Wasilkowa ten Certyfikat zdobyła. Szkoła może poszczycić się laureatami wielu konkursów przedmiotowych, sportowych na różnych szczeblach, tj. od szczebla powiatowego przez wojewódzki, a także ogólnopolski. Z roku na rok wzbogaca się także oferta zajęć pozalekcyjnych oferowanych dzieciom. Także efekty kształcenia z pewnością są bardzo ważne, ale dla rodziców ważne jest również bezpieczeństwo naszych dzieci zarówno w szkole jak i w drodze do niej. Z pewnością atutem SP Nr 2 jest to, że jest ona położona z dala od ulic o wysokim natężeniu ruchu, w pobliżu miejsca zamieszkania, a teraz kiedy zostały wyremontowane ulice takie jak Dubiażyńska i Studziwodzka to jest miło, że jej dziecko może dostać się do szkoły już teraz w okresie jesiennym, a także później wiosennym na rowerze. Jako matka czuje się bezpieczna, że jej dziecko może w łatwy sposób dostać się do szkoły, a z pewnością później, jako uczeń gimnazjum również mogłoby tę drogę na tym rowerze pokonać. Nadmienila, że przebiecie się z jej dzielnicy do miasta przed godziną 8.00 przez tory kolejowe jest dużym problemem i oczywiście oddalenie szkoły gimnazjalnej dla naszych dzieci to również zwiększenie czasu drogi do szkoły, a tymczasem dzieci mogłyby go wykorzystać na rozwijanie swoich zainteresowań, pasji, czy spędzić go z rówieśnikami.

Każdy boi się zmian, każdy chce pewnej stabilizacji i takiej stabilizacji chcą dzieci. Jako rodzic, mając jeszcze trochę czasu już obawia jak to będzie, kiedy jej dziecko będzie musiało opuścić mury Szkoły Podstawowej Nr 2, mury, które zna, nauczycieli, których zna, rówieśników, z którymi na co dzień przebywa i wejść w nowe środowisko osób mu nieznanych, gdzie nieznane są twarze nauczycieli, gdzie zmieniają się również koledzy i koleżanki. Nie wszystkie dzieci łatwo wchodzi w nowe środowisko. Każde dziecko w nowej szkole jest pewną niewiadomą, do którego rozwiązania potrzeba czasami wiele czasu, a tego czasu w klasach gimnazjalnych nie ma zbyt wiele. Natomiast, jeżeli dziecko zostaje w tej samej szkole, jeżeli ma możliwość kontynuowania nauki w gimnazjum, zna nauczycieli, czasami nawet z widzenia a także z imienia i nazwiska i wie jaki to jest nauczyciel, zna swoich rówieśników, kolegów to z pewnością łatwiej mu jest wejść w kolejny trudny etap edukacji jakim są klasy gimnazjum.

Wszyscy nauczyciele wiedzą, że obowiązuje nas nowe rozporządzenie o pomocy psychologiczno-pedagogicznej, pomocy dla dzieci tych trudnych i tych zdolnych. Będzie diagnoza psychologiczno-pedagogiczna, bo będzie opinia z poradni, będzie orzeczenie, diagnoza medyczna w zakresie potrzeb danego dziecka, ale sądzi, że najważniejszą diagnozą jest to jak ono funkcjonuje na co dzień w szkole, wśród rówieśników, na przerwach. Zadaniem nauczycieli będzie wybranie formy, sposobu, wymiaru pomocy psychologiczno-pedagogicznej, aby dziecko mogło na równi z innymi w danej klasie funkcjonować, aby pokonać pewne bariery i przeszkody, które stoją na jego drodze, bądź też rozwijać uzdolnienia, które posiada. W klasie VI jest możliwość dokonania takiej diagnozy i przy opracowywaniu organizacji arkusza ta pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest bardzo ważna, bo nauczyciele proponują pewne formy pomocy dzieciom, a może okazać się, że w tej szkole, do której ma uczęszczać nasze dziecko może takiej pomocy i takich zajęć specjalistycznych nie ma bądź nie w takim wymiarze. Natomiast ta ciągłość edukacji również może wpłynąć pozytywnie na rozwój dziecka i na okazanie formy pomocy psychologiczno-pedagogicznej jakiej ono potrzebuje.

Jako rodzic chce, żeby jej dziecko uczęszczające do SP Nr 2 w Bielsku Podlaskim było na równi traktowane z innymi dziećmi, a tak nie zawsze jest. Nie zawsze człowiek słyszy pozytywne opinie o tej szkole, ale to są błędne opinie. Podkreśliła, że chce równych szans edukacji dla swojego dziecka i jako przedstawiciel Rady Rodziców postuluje o utworzenie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Bielsku Podlaskim.

*W trakcie wypowiedzi przedmówczyni o godzinie 10<sup>36</sup> na salę obrad powrócił radny Paweł Miszczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.*

**Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów Zofia Tymińska** stwierdziła, że Szkoła Podstawowa Nr 5 im. Szarych Szeregów też na trwale wpisała się w system oświaty w Bielsku Podlaskim. W tym roku będzie obchodzona uroczystość 15-lecia nadania szkole imienia Szarych Szeregów, która odbędzie się 28 listopada b.r. Jej przedmówcy w dyskusji o strukturze sieci szkół w Bielsku Podlaskim poruszyli argumenty z wieloma, którymi się zgadza.

Zwróciła uwagę na to, że za chwilę radni prawdopodobnie podejmą tak ważną decyzję, która będzie miała znaczenie na wiele lat, gdyż nie jest to decyzja na jeden rok. Argumentuje się, że w przyszłym roku szkolnym będzie podwójny rocznik, a więc utworzenie nowej szkoły nie wpłynie w jakiś sposób negatywny na pozostałe szkoły. W przyszłym roku tak prawdopodobnie będzie, ale co w następnych latach? Podniosła również to, że w roku 2012/2013 też nie można liczyć na to, że liczba oddziałów się podwoi, bo tak nie będzie. Część 6-latków już w tej chwili realizuje obowiązek szkolny. Poza tym szkoły, które już są w sieci borykają się z naborem takiej liczby uczniów i wchłoną w przyszłym roku tę liczbę uczniów, tak, że liczba oddziałów się nie podwoi. Chodzi tu o to, że jeśli organ prowadzący dąży do tego, żeby klasy liczyły około 26 uczniów, a obecnie liczebność oddziałów jest różna, gdyż są takie, które spełniają postawione kryteria, ale i są takie, które liczą mniej uczniów. Zatem przy tak dużej liczbie uczniów w przyszłym roku szkolnym zapewne to kryterium będzie bardzo restrykcyjnie przestrzegane i liczba oddziałów nie podwoi się. Zwróciła uwagę na to co będzie w dalszej perspektywie. Tak jak ona to widzi to już w kolejnym roku, nie tym szkolnym, który będzie tylko jeszcze kolejnym, kiedy znów będzie pojedynczy rocznik, w jej szkole nabór do dwóch oddziałów będzie trudny tym bardziej, że obwód Szkoły Podstawowej Nr 5, jeśli radni podejmą tę decyzję o utworzeniu Szkoły Podstawowej Nr 1 zmniejszy się o osiem ulic. To jest bardzo trudna i odpowiedzialna decyzja, bo gdy radni podejmą decyzję o utworzeniu Szkoły Nr 1 na pewno to będzie miało wpływ na pozostałe szkoły. Z podanych danych wiadomym jest, że liczba urodzeń pozostaje mniej więcej na tym samym poziomie, więc gdy liczba szkół zwiększy się problemy nie zostaną rozwiązane, bowiem one zostaną.

Nadmieniła, że pan Dyrektor Chomaniuk argumentował, że trzeba dogłębnej debaty nad szkolnictwem, bo są to decyzje, które skutkują zmianami na wiele lat. Zwróciła się z prośbą o pewną rozagę i wzięcie pod uwagę tych wszystkich argumentów. Podkreśliła, że na pewno, jeśli chodzi o SP Nr 5 to dla niej jest to niekorzystna decyzja i na pewno będzie miała problemy z naborem takiej liczby uczniów, jaką by chciała. W tej chwili sytuację ma ustabilizowaną, czyli 12 oddziałów w szkole podstawowej.

**Radny Jarosław Karol Łaźny** stwierdził, że wysłuchał tutaj wystąpień osób reprezentujących poszczególne szkoły. Całkowicie się zgadza z argumentami, które padły, że należy rozpatrywać sprawę całościowo, dogłębnie, a analiza powinna dotyczyć całej sieci szkół, a nie tylko pojedynczej szkoły. Zapoznał się z materiałami, które radni otrzymali wcześniej oraz przyjrzał się tym sprawom, które zgłaszały komisje i może stwierdzić, że radni dostali pewne dane statystyczne do przeanalizowania zasadności zmian w strukturze szkoły. Dane te są sprzeczne wzajemnie, pewne dane w jednej tabeli nie zgadzają się z danymi w drugiej, pomijane są pewne ulice należące do obwodów szkolnych, pomijana jest liczba uczniów zamieszkałych przy tych ulicach. Jak na podstawie takich danych radni mają podejmować decyzje?

Radni zwrócili uwagę na komisjach, że przy pewnych ulicach mieszkają dzieci w latach przedszkolnych, a takowych danych w przedłożonych materiałach brakowało. Zostało to uzupełniane i analizując te dane nasunęły mu się pewne spostrzeżenia. Otóż biorąc pod uwagę pierwszą informację, a mianowicie obwód Szkoły Podstawowej Nr 5 to nasuwa mu się pewna myśl, iż służby pana Burmistrza mają problem z określeniem jakie imię nosi ta szkoła, bo nawet takie dane są błędne. Dalej biorąc pod uwagę chociażby uczniów urodzonych w roku 2006 to obecnie podaje się liczbę 108, a poprzednio było to 83, a zatem poprzednio dane były zaniżone. O czym to świadczy? Z kolei przy Szkole Podstawowej Nr 2 dane były zawyżone. Czyżby to miało przekonać radnych żeby podjąć decyzję o podziale obwodu? Nie wie jak to oceniać. W jego ocenie materiały, które radni otrzymali nie są wystarczające do podjęcia bardzo ważnej decyzji, jeśli chodzi o powołanie szkoły podstawowej bądź gimnazjum.

**Radny Ignacy Grzybowski** uważa, że dobrze się stało, iż doszło do tej debaty i sądzi, że jest to dopiero początek. Z uwagą wysłuchał wypowiedzi wszystkich dyrektorów i właściwie ze wszystkimi się zgadza, bo generalnie wszyscy domagają się dogłębnej reformy, a nie tylko jakiegoś wycinka, bo może być taka sytuacja, że radni znowu popełnią błąd i ponownie będą nazwani oszustami. Rzeczywiście radni oszukali i ma rację pani dyrektor Kolasa i również pan dyrektor Chomaniuk. Otóż od początku już w 1999 r. miał zastrzeżenia do reformy Ministra Handkego, bo osobiście był zwolennikiem utrzymania 8-klasowych szkół podstawowych. Sam się uczył w takiej strukturze, były

szkoły zawodowe i tę szkołę zawodową kończył, a był tam wysoki poziom. Uważa, że reforma ta naprawdę zaszkodziła oświacie i chociaż nie jest fachowcem w tej dziedzinie, ale takie ma zdanie na ten temat i po latach to wychodzi. Jednak została uchwalona ustawa i gdyby w 1999 r. posłuchano tych samych ludzi co dzisiaj się wypowiadają to oni wtedy mówili inaczej. Wówczas przekonywano Radę, że Handke ma rację, Ministerstwo ma rację i trzeba koniecznie oddzielić małe dzieci od tych dużych, bo razem one będą się źle czuły. To był generalny argument powtarzany kilkakrotnie. Wtedy mówił, że jeżeli te małe dzieci mają być oddzielone od starszych i szkoły podstawowe nie mogą być razem z gimnazjum więc trzeba wszystkie dzieci oddzielić, ale rzeczywiście wszystkie, a nie jedne oddzielić, a inne nie. Wtedy argumentowano, że powstanie Gimnazjum Nr 1 i to ono jako jedyne będzie na terenie miasta skupiało młodzież gimnazjalną. Podniósł wtedy rękę i zagłosował za tym, żeby było samodzielne gimnazjum. Później okazało się jednak inaczej, wszyscy się zreflektowali i pozostawili gimnazja przy szkołach podstawowych i oszukali m.in. go (Grzybowskiemu), bo wszyscy zaczęli dążyć do tego, żeby powstały zespoły szkół. Już nie przeszkadzały małe dzieci razem z dużymi i tak utworzono dwa zespoły szkół. Teraz po latach widzimy te efekty, bo wiadomo, że dzieci, które uczyły się w podstawówce idą od razu do gimnazjum mieszczącego się w tym samym budynku, a szkoły, które utworzono, jako samodzielne czy to podstawówki czy gimnazjum są i będą nadal pokrzywdzone i jak się okazuje dotyczy to szkół, które mają najlepsze bazy dydaktyczne. Nadmieniał, że dotyczy to Gimnazjum Nr 1, które porównując z bazą do Szkoły Podstawowej Nr 5 ma najlepszą bazę, posiada halę sportową, stołówkę itp. Kiedy na to popatrzy to Gimnazjum Nr 1 i Szkoła Podstawowa Nr 2 mają najlepszą bazę lokalową i należy tu być obiektywnym. Doszło teraz do takiej sytuacji, że w Gimnazjum Nr 1 uczy się obecnie 271 uczniów, w Szkole Podstawowej Nr 2 – 270 uczniów i w Szkole Podstawowej Nr 5 również 270 dzieci. Powstał swego czasu błąd, ale to jest już historia. Jednak obecna propozycja spowoduje, że znowu popełniony zostanie taki sam błąd. Uważa, że należy to dogłębnie przeanalizować.

Zaproponował panu Burmistrzowi, aby zebrał wszystkich dyrektorów, nauczycieli i dołączył do Komisji Oświaty wypracowując dla Bielska właściwy system oświatowy. Stwierdził, że obecny system też nie może istnieć, bo zgadza się z tym to mówił pan Burmistrz, że do oświaty dopłaca się bardzo dużo, a mianowicie ponad 4 mln zł. Z jednej strony bardzo dobrze jeżeli inwestuje się w edukację, bo na tym się nie traci, ale są pewne granice, a wydaje się ona przekroczona. Do tej pory jakoś to tolerowano, ale teraz staje się to niemożliwe z punktu widzenia ekonomicznego. Wiele się mówi na komisjach, ale powie coś nowego, o czym się mówi w kulisach, po cichu, po domach, a oficjalnie nikt z tym nie wystąpi. Otóż pan Dyrektor M. Chomaniuk mówił, że wszystkie szkoły są polskie. Zgadza się, że wszystkie szkoły są prawnie publiczne. Należy mieć na uwadze to, że Rada podjęła kilka lat temu decyzję o przeniesieniu Szkoły Podstawowej Nr 5 i z czym się spotkano? Otóż spotkano się z oporem społecznym, z którym powinniśmy się liczyć. Dlaczego ten opór powstał? Kiedy teraz tak się zastanowić, biorąc pod uwagę sprawy materialne, to wydawałoby się, że ten opór był bez sensu, ale tak naprawdę to sens miał. Na pewno opór był bez sensu dlatego, że w SP Nr 5 są gorsze warunki lokalowe, a jednak ten opór był i wie, że będzie nadal. Zasygnalizował, że w Radzie zawsze jest co najmniej 1/3 nauczycieli. W tej chwili na 21 radnych jest 7 nauczycieli i to nauczyciele reformują oświatę, tu są fachowcy. Tylko, co ci nauczyciele robią? Otóż każdy sobie rzepkę skrobie, każdy ciągnie w swoją stronę i on ich też rozumie, bo jeden nauczyciel pracuje w SP Nr 4, inny w SP Nr 2, czy w Gimnazjum Nr 1. Każdy ma swój interes, za każdym nauczycielem kryje się rodzina i rozumie ich. Jednak Rada Miasta musi być odważna i władze szczególnie nie powinni chować głowy w piasek. Podejmowano już raz pewne próby, nie udało się, ale z tej historii powinno się wyciągnąć wnioski. Żyjemy w mieście wielokulturowym, wielonarodowościowym, w mieście, którym się szczyci i z którego jest dumny. Mieszkają tu trzy główne nacje - Białorusini, Ukraińcy, Polacy. Wszyscy mają się tu czuć wspólnie i władza musi postąpić tak, żeby ani jeden nie czuł się źle, wszyscy mają czuć się tutaj dobrze. To Białorusin ma dbać o swoją białoruskość, Ukrainiec ma dbać o swoją ukraińskość, Polak ma dbać o swoją polskość, a władza ma czuwać nad tym wszystkim i być koordynatorem, żeby wszyscy czuli się dobrze. To wszystko zależy od władzy. Jest to trudne zadanie, ale można to osiągnąć, a wtedy wszyscy będą czuli się dobrze. Nawiązał wcześniej do sprawy, o której mówi się w kulisach, a oficjalnie już nikt na ten temat się nie wypowiada. Otóż jest taki termin jak np. szkoła białoruska, jest taki termin jak szkoła ukraińska, bo tam jest nauczany język ukraiński i Ukraińcy czują się tam dobrze i jest też taki termin, że Szkoła Podstawowa Nr 5 to szkoła polska. Słyszał o tym i był zaskoczony, kiedy jedna z matek na pytanie gdzie jej dziecko idzie do szkoły odpowiedziała, że

idzie do szkoły polskiej. Stwierdził, że nie chce tutaj wprowadzać jakiegoś elementu nacjonalistycznego tylko poprosił władzę, aby te terminy wzięła pod uwagę i wiedziała, że coś takiego funkcjonuje i skąd ten termin powstał i skąd wziął się opór społeczny? Uważa, że po kilku latach jesteśmy w innym Bielsku. Trzeba próbować rozmawiać i na pewno będą wszyscy zadowoleni. Stwierdził, że tak jak tu jedna z pań powiedziała swego czasu do Szkoły Podstawowej Nr 1 uczęszczało 1300 dzieci, była to ogromna ilość, a teraz w trzech szkołach, tj. Gimnazjum Nr 1, SP nr 2 i 5 uczy się około 840 dzieci.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił się z pytaniem, jaki jest zatem wniosek pana radnego Grzybowskiego?

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że trzeba reformować szkolnictwo i taki nasuwa się wniosek, bo nie wszystkie szkoły mogą funkcjonować. Trzeba zrobić tak, żeby wszyscy byli zadowoleni i to jest zadanie Burmistrza i to na pewno można zrobić. Jednak nie może być tak, że kiedy pojawił się na sesji do rozpatrzenia temat związany ze szkołami to przez 2 ostatnie tygodnie rozmawiał z około 30 nauczycielami w tej sprawie i to rozmawiał on - człowiek, który nie jest nauczycielem, ale ich rozumie, bo ci ludzie chcą pracować. Jeżeli przedstawiono by tym nauczycielom i tym Polakom, bo Szkoła Nr 1 to też bardzo się zmieniła na pozytywnie, też jest szkołą patriotyczną, przekonano rodziców, nauczycieli, że nikt nie straci pracy, wszyscy będą ją mieli, że nikt nie poniesie żadnego uszczerbku, to byłaby zgoda na zreformowanie oświaty w Bielsku. Utworzenie jednego oddziału w Szkole Podstawowej Nr 1 nie jest żadną reformą.

Należy wrócić jeszcze raz do dogłębnych rozmów z dyrektorami i nauczycielami, a dzisiaj tego tematu nie głosować tylko odrzucić. Wie, że przedstawicielom Gimnazjum Nr 1 w tej chwili to się nie podoba, bo chce odrzucić temat utworzenia szkoły podstawowej, a przedstawicielom Szkoły Podstawowej Nr 2 nie podoba się też to, że chce odrzucić temat utworzenia gimnazjum przy SP Nr 2, ale naprawdę patrzy perspektywicznie i globalnie. Uważa, że trzeba będzie wrócić do tej sprawy jeszcze być może za miesiąc bądź dwa i podejść do niej porządnie.

Nadmienił, że pan dyrektor Chomaniuk mówił, że jest z wykształcenia historykiem, ale chce mu powiedzieć, że z tą historią jest u nas różnie. My oceniamy punkty itd., ale rodzice patrzą inaczej i patrzą również na wychowanie w każdej szkole, bo to jest ważniejsze dla niego i wielu rodziców jak same punkty z egzaminów, czy jak jakość nauczania, chociaż też jest to ważne, ale chodzi tu też o historię.

Bardzo dobrze, że państwo polskie opiekuje się mniejszościami narodowymi, ale czasami tutaj w mieście to Polacy są w mniejszości i tutaj władza, radni powinni też brać to pod uwagę, żeby wszyscy czuli się dobrze. Ktoś może powiedzieć, że to nie jest powiązane z reformą szkolnictwa, ale nie tylko punkty, wyniki egzaminów, czy pieniądze należy brać pod uwagę trzeba mieć również na uwadze to, o czym wspominał. Proponuje wrócić do rozmów.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** przysłuchując się wypowiedziom różnych osób dochodzi do wniosku, że analiza problemu oświatowego przez radnych i przez organ wykonawczy powinna być inna niż samych nauczycieli i dyrektorów szkół z tego względu, że w odróżnieniu od dyrektorów, którzy analizują sytuację kadrową i liczebnościową dzieci wiedzą jakie są zagrożenia jeżeli chodzi o istnienie danej placówki. Źle się stało, że tego nie zauważył organ wykonawczy, że nie podjął działań, bo to Burmistrz powinien zainicjować tę sprawę, a nie dyrektor szkoły i nauczyciele z danej szkoły, bo wniosek kolegi radnego Marcina Sarnackiego o reaktywowanie Szkoły Podstawowej Nr 1 właśnie został przez środowisko Szkoły Nr 1 zgłoszony. Został on zasygnalizowany przez nauczycieli, którzy boją się o swoje miejsca pracy i to rozumie, bo miasto Bielsk Podlaski jest małym środowiskiem, nie ma miejsc pracy zbyt wiele, a wiadomym jest, że administracja i szkoły były tutaj dosyć dobrze rozwinięte, a teraz każdy z nauczycieli, czy nawet z pracowników administracji i obsługi również czuje pewne zagrożenie. Źle się stało, że jakaś inicjatywa odnośnie wielu wariantów ze strony pana Burmistrza i jego zastępcy tutaj nie wyszła, bo to co dzisiaj będzie przedmiotem głosowania jest zaakceptowane mimochodem, nie wie jak to się stało, ale jest rezultatem wniosku radnego i przygotowanie materiału w postaci uchwały o utworzenie nowej szkoły zainicjowało jak gdyby dzisiejszą debatę. To bardzo dobrze, tylko źle się stało, że tego nie zauważył organ wykonawczy.



Nadmieniła, że zostały przedstawione materiały i tak jak tutaj kolega radny Jarosław Łaźny powiedział są jakieś sprzeczności, niedociągnięcia, ale osobiście brakuje jej z kolei informacji od strony finansowej. Na posiedzeniach Komisji było mówione, że żadnych kosztów nie będzie, ale jest to nieprawda, bo nawet jeżeli zostanie utworzona szkoła podstawowa, zostanie powierzony obowiązek dyrektora szkoły pani Dyrektor Kolasie to ten obowiązek będzie mógł być wykonywany tylko przez 10 miesięcy, później powinien być przeprowadzony konkurs, czyli prawdopodobnie może pojawić się nowa osoba i nowe koszty. Biorąc z kolei pod uwagę inny element, czyli jeżeli coś się tworzy w momencie w stanie faktycznym, kiedy praktycznie należy się zastanowić nad inną formą np. łączenia szkół w gorszej sytuacji jest jak gdyby słowo „likwidacja” to tutaj mówi się o tworzeniu szkół. Liczba dzieci nie uległa zmianie i nie ulegnie diametralnie tak, żeby wrócić do okresu poprzedniego. Korzystając z okazji powiedziała, że ona również uczyła się w murach Szkoły Nr 1 i jej koleżanka Jola Kiszkievicz również, są tutaj nauczyciele, którzy także ją uczyli, ale to nie znaczy, że będąc radną ma kierować się sentymentem, bo obecnie analizuje argumenty środowiska ze Szkoły Nr 1, ze Szkoły Nr 2 i Szkoły Nr 5.

Prawdą jest to, że potrzebna jest reorganizacja sieci szkół i sądzi, że akurat ta dyskusja da podstawę do tego, iż pan Jan Radkiewicz, odpowiedzialny za oświatę, przemyśli dokładnie i zastanowi się, jakie kryteria należy brać pod uwagę, aby można była zrationalizować sieć szkół.

Z dyskusji i z wypowiedzi różnych osób wie, że zespół szkół jest jak gdyby jednostką organizacyjną bardziej sprawną pod kątem organizacyjnym i finansowym. Być może należałoby ustalić kilka takich zespołów biorąc pod uwagę również kryterium terytorialne to, co było zauważane jeśli chodzi o Szkołę Podstawową Nr 2.

Wracając do wstępu swojej wypowiedzi, a mianowicie zwrócenia uwagi, że przedmiotowa sprawa rozpoczęła się jak gdyby nie od tej strony co potrzeba wyraziła nadzieję, że to zostanie naprawione.

Poprosiła zebranych o zwrócenie uwagi na fakt, że pan Wiceprzewodniczący Andrzej Roszczenko nadmienił, że na podstawie analizy ilości dzieci i ilości nauczycieli można powiedzieć, że nie będzie zwolnień, aczkolwiek osobiście ma mieszane uczucia. Zwróciła uwagę, że już w Szkole Podstawowej Nr 2 został nabrany jeden oddział 18-osobowy 6-latków i jest tam 11 oddziałów szkolnych i jeden oddział przedszkolny, co w sumie daje 12 oddziałów. Jeżeliby ten ruch został wykonany, czyli nastąpiło nieodpowiedzialne podjęcie przez radnych decyzji, bo ktoś coś zasugerował i dba o własny interes i poprzez brak szerszej dyskusji jeszcze przed debatą oświatową dochodzi do skonfliktowania całego środowiska nauczycielskiego. Wydaje się jej, że nikomu tutaj z zebranych nie zależy na tym, żeby patrzeć bokiem na koleżankę z drugiej szkoły, bo to nie o to chodzi. Jeżeli ma być praca to ona będzie tylko być może w innym układzie, w innej strukturze i takie warianty powinny być zaproponowane przez panów Burmistrzów, a radni powinni podjąć decyzję, bo tutaj z tego co zauważyła, a jest radną drugą kadencję, wszystko zwała się na Radę. Owszem radni podejmują decyzje tylko, że radni jeszcze przynajmniej nie próbowali powołać, czy zaangażować jakiegoś eksperta w dziedzinie oświaty, bo osobiście nie czuje się na siłach żeby oceniać szkoły, bo może się na tym nie znać, może tylko słuchać i oceniać to, o czym się tutaj mówi.

Dlatego uważa, że organ wykonawczy, burmistrzowie powinni zastanowić się, z pełną powagą i przedstawić kilka propozycji, wariantów biorąc pod uwagę różne kryteria, bo nie jest to sprawa błaha, gdyż „wrywanie” sobie dzieci to też jest krok, który powinien dać do myślenia, że coś jest nie tak. Generalnie jest za tolerancją, za zgodą, nie za konfliktowaniem środowiska. Zatem będzie głosowała przeciwko tej uchwale i będzie głosowała też przeciwko wnioskowi o utworzeniu gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 tylko dlatego, że sprawa nie została dokładnie przeanalizowana i nie można podejmować takich decyzji na podstawie wyrwykowych danych i ma to być prowizorka. Co prawda prowizorki utrzymują się najdłużej, ale to nie na tym rzecz polega. Tutaj są bardzo mądry ludzie, znają się na swoim rzemiośle, a mamy do czynienia z kadrą nauczycielską i sądzi, że będą jak gdyby zgodni co do tego, że temat należy jeszcze raz przedyskutować, a dopiero później na końcu radni powinni podjąć decyzję. Wcześniej jednak Burmistrzowie powinni spotkać się ze środowiskiem nauczycielskim, z dyrektorami, a jak trzeba również z rodzicami i sądzi, że nie będzie jakichś protestów. Dodała, że zawsze jakiś problem się pojawia i jeżeli jest jakiś kłopot z pracą, a tutaj powstała taka nagonka, to chyba nie tędy droga.

Poprosiła o zajęcie konkretnej decyzji. Nadmieniła, że też ma do siebie pretensje, bo kiedy był głosowany wniosek, który był ad hoc wrzucony przez radnego Sarnackiego, a wtedy nie za bardzo wiedziała jeszcze, o co chodzi, ale później doszła do wniosku – od czego to się zaczęło. Otóż ktoś z

nauczycieli ze Szkoły Nr 1 coś takiego zaproponował i dla niej osobiście jest to też nie w porządku, bo alternatywnym wnioskiem jest wniosek o utworzenie gimnazjum przy SP Nr 2. Wówczas podczas głosowania wstrzymała się od głosu, bo pomyślała sobie, że na poprzedniej sesji coś radnemu Sarnackiemu powiedziała i może nieładnie to wyglądało, że publicznie zwróciła mu uwagę, dlatego wówczas przy tym wniosku wstrzymała się. Jednak w sytuacjach bardzo odpowiedzialnych trzeba niestety podejmować decyzje odważne nawet, jeżeli są niepopularne niezależnie czy dotyczy to radnego czy Burmistrza z wyboru. Na pewno trzeba rozmawiać i namawia do rozmów i ponownego przemyślenia sprawy.

*O godzinie 11<sup>17</sup> z sali obrad wyszła radna Grażyna T. Rzepniewska. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Radny Marcin Sarnacki** stwierdził, że jego wypowiedź wynika stąd, że został wywołany niejako do tablicy. Na wstępie stwierdził, że wielu radnych było radnymi w poprzedniej kadencji. 4 lata nie było dyskusji o szkolnictwie, a doszło do tego, że pojawił się taki Marcin Sarnacki, bo 2-krotnie padło w wypowiedzi jego nazwisko i wywołał burzę, ale być może potrzebnie ją wywołał. Nikt do tej pory nie chciał poruszać delikatnego, aczkolwiek kontrowersyjnego tematu. Podjął się tego i zwracając się do Wiceprzewodniczącej RM B. Zwolińskiej stwierdził, że nie zrobił tego za namową kogokolwiek tym bardziej nie walczył o miejsca pracy, tylko o to, żeby dać możliwość rozwoju naszym dzieciom. Pani Wiceprzewodnicząca RM powiedziała, że wniosek przeszedł mimochodem, ale przykro mu z tego powodu, że radni głosują i nie wiedzą jak podnoszą rękę. Wydaje mu się, że każdy odpowiedzialnie decydował o tym i wniosek ten przeszedł. Nasza odpowiedzialność polega na tym, że chcemy dyskusji, ale dlaczego przez poprzednie 4 lata tej dyskusji nie było? „Wsuwano tę sprawę pod dywan”, wcześniej było wożenie na taczkach Burmistrzów i wszystkich innych, którzy walczyli o przeniesienie Szkoły Nr 5 i teraz wydaje mu się, że nie jest to potrzebny temat, bo chodzi tu o odtworzenie Szkoły Podstawowej Nr 1, która była kiedyś w tym miejscu szkołą podstawową. Ma to rację bytu z dwóch względów, a mianowicie tego, że ma zaplecze, a po drugie zna się na tym jak prowadzić szkołę. Wie, że ta szkoła była i powinna być w tej chwili. Jak najbardziej będzie głosował za odtworzeniem Szkoły Podstawowej Nr 1 i nie wycofa się ze swojej decyzji mimo nacisków z różnych stron, z różnych środowisk i poprosił pozostałych radnych, aby zastanowili się nad tym czy należy dać szansę naszym dzieciom, czy jednak „zamieść tę sprawę pod dywan”, tak jak to robiono przez ostatnie 4 lata.

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że po raz kolejny niejako został wywołany do tablicy, bowiem stwierdzono, że spośród 21 radnych jest sporo nauczycieli i to pokrywa się z prawdą. Rozumie niekomfortową sytuację kolegów i koleżanek nauczycieli z innych szkół Osobiście ma o tyle dobrą sytuację, że jest nauczycielem, ale nie w Bielsku Podlaskim. W związku z tym stara się spojrzeć na problem oświaty trochę bardziej z zewnątrz.

Bardzo się cieszy, że został zgłoszony wniosek przez radnego M. Sarnackiego kilka sesji wstecz o powołanie nowej szkoły, ale będzie się cieszył jeszcze bardziej, jeżeli będzie powołana jakakolwiek szkoła po dogłębnej analizie, bo tego jego zdaniem teraz brakuje. Zaaapelował o dyskusję, nie o „zamiatanie pod dywan” jak powiedział radny Sarnacki lecz o podjęcie dojrzałej, świadomej i odpowiedzialnej decyzji, ale opartej nie na emocjach, których było za dużo na dzisiejszej sesji, tylko w oparciu o rozmowy, analizy, a tego jego zdaniem tego też zabrakło.

*O godzinie 11<sup>21</sup> na salę obrad powróciła radna Grażyna T. Rzepniewska. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że podczas dzisiejszej dyskusji wypowiedziano wiele razy stwierdzenie, że „Burmistrz chowa głowę w piasek”. Nadmienił, że bardzo podobała mu się wypowiedź pani Anny Grygoruk, która powiedziała bardzo jasno, że do szkół nie ma co wprowadzać polityki. Tu przed chwilą na tej sali powiedziano, że w Bielsku są szkoły białoruskie, ukraińskie i polskie. Zwrócił się z pytaniem czy to nie jest polityka i do czego tu się zmierza? Stwierdził, że przez 4 lata w poprzedniej kadencji cały czas mówił, aby Komisja Oświaty zebrała się, przeanalizowała te sprawy, dlatego, że wcześniej czy później w Bielsku Podlaskim coś ze szkołami trzeba będzie zrobić.

Swego czasu podjęta została bardzo słuszną decyzją, a mianowicie przeniesienia Szkoły Podstawowej Nr 5 do budynku Gimnazjum Nr 1 i temat rozwiązałby się częściowo, dlatego, że ta młodzież od razu po skończeniu podstawówki miałaby gdzie iść, nie byłoby problemu z nauczycielami, ze zwolnieniami, ze zmianowością itd. Bardzo dobrze, że doszło do dzisiejszej debaty. Tutaj radny Grzybowski powiedział, że swego czasu jedna szkoła liczyła 1200 uczniów a teraz jedna liczy 260-270 uczniów i inne tyle samo, a pomieszczenia ogrzewać trzeba, sprzątać je, a w trzech szkołach SP Nr 5, SP Nr 2 i Gimnazjum Nr 1 uczą się niecałe 800 uczniów. W Zespole szkół im. A. Mickiewicza jest ponad 800 uczniów, a w Zespole szkół z DNJB też około 800 uczniów.

Jeżeli chodzi o brak danych, o których wspomniała pani Wiceprzewodnicząca RM i jednocześnie szefowa Komisji Finansów to zwrócił się z pytaniem, kto żałował przekazania jakichkolwiek danych? Kto żądał takich danych? Czy ktoś o to prosił? Burmistrz i jego pracownicy dali wszystko to, co było potrzebne, a jako Burmistrz nie chował i nie chowa głowy w piasek.

Pan radny J. Łażny wynalazł pewną pomyłkę w zestawieniach danych dotyczącą dwóch ulic, a mianowicie, że jedna z nich jaką jest ul. Mickiewicza nie została podzielona w obwodach szkolnych na SP Nr 5 i na SP Nr 4. Jednak chce zwrócić uwagę, że stan ilościowy dzieci się nie zmienił.

Jeżeli radni czegoś zażądali to wszystko zostało im przekazane, materiały przygotowywano. Jeżeli radni chcą rozmawiać to należy to robić konkretnie. Każdy dyrektor czy to Gimnazjum Nr 1, SP Nr 2, czy SP Nr 5 lub też zespołów szkół ma swój interes i on będzie bronił swoich spraw, co oczywiście jest normalne, ale tutaj 21 radnych oraz władze wykonawcze muszą zadecydować. Jeżeli radni zadecydowali, że trzeba rozpracować temat to Urząd dał wszystkie dane i przygotował projekt uchwały w sprawie założenia Szkoły Podstawowej Nr 1. Rada Miasta swego czasu przyjęła taki wniosek, jednak kiedy projekt uchwały został skierowany na posiedzenia Komisji to one wypowiedziały się różnie, a mianowicie: *„Komisja Finansów negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja Gospodarki Przestrzennej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały i zgłosiła wniosek o przeanalizowanie do najbliższej sesji Rady Miasta możliwości realizacji poniższych wariantów:*

- 1) *przeniesienie Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów do Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski, bądź stopniowa likwidacja Szkoły Podstawowej Nr 5 przy jednoczesnym odtworzeniu szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1;*
- 2) *całkowita likwidacja Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów oraz jej obwodu i stworzenie obwodu szkoły mającej powstać przy Gimnazjum Nr 1 z pewną modyfikacją istniejącego obwodu Szkoły Podstawowej Nr 5;*
- 3) *utworzenie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego.*

*Komisja Rodziny negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja ds. Inwestycji, Komisja Oświaty i Komisja Porządku pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.”*

Dobrze, że została wywołana ta dyskusja, bo tak być powinno. W gospodarskim mieście czy kraju to daną sprawę powinno się przedyskutować i podjąć decyzję, ale nie polityczną. We wszystkich szkołach uczą dobrze, wszędzie jest patriotyzm i dobre wychowanie, natomiast wyniki nauczania one są i je podaje komisja egzaminacyjna z zewnątrz informując czy uczniowie w danej szkole dobrze zdali egzamin czy też nie.

Nikt nie poruszył tutaj tematu o braku młodzieży. Nasuwa się pytanie – gdzie jest ta młodzież? Wspomniano wcześniej, że część z nich wyjeżdża za granicę. Oczywiście takie przypadki są, ale poprosił spojrzeć na jedną ze stron informacji – dzieci 6-letnie w szkołach podstawowych, gdzie podane są razem 32 osoby i dalej przedstawiono ilość uczniów realizujących obowiązki szkolne poza naszą gminą, tj. 233 osoby, które nie uczą się w Bielsku. Może warto zadać sobie pytanie, co to za powód, że młodzież ta nie chce się w Bielsku uczyć? Czy przyczyną jest np. autobus kursujący z POM-u do Augustowa, czy wszystkie dzieci, które mieszkają na ul. 11 Listopada zamiast iść do Szkoły Podstawowej Nr 5 jadą do szkoły w Augustowie? Nadmienię, że w materiałach jest zamieszczona tabela, z której wynika ilość uczniów realizujących obowiązki szkolne poza naszą gminą, a mianowicie:

- Szkoła Podstawowa Nr 2 – 52 uczniów z obwodu
- Szkoła Podstawowa Nr 4 – 47 uczniów z obwodu
- Szkoła Podstawowa Nr 5 – 55 uczniów z obwodu

Faktem jest, że aby utworzyć klasę trzeba mieć 24-25 uczniów, ale potem pozostaje tylko 18 uczniów. Dla zobrazowania stwierdził, że jest następna tabela, która podaje – liczbę uczniów z innych jednostek samorządowych realizujących obowiązek szkolny w naszej gminie, a mianowicie:

- w Szkole Podstawowej Nr 2 – uczy się 9 uczniów spoza gminy
- w Szkole Podstawowej Nr 3 – uczy się 18 uczniów spoza gminy
- w Szkole Podstawowej Nr 4 – uczy się 29 uczniów spoza gminy
- w Szkole Podstawowej Nr 5 – uczy się 5 uczniów spoza gminy.

Tabela obrazuje również tę sytuację w gimnazjach, co łącznie daje 102 osoby.

Nasuwa się pytanie, jaki interes ma miasto w dokładaniu środków z budżetu do młodzieży spoza naszej gminy? Czy chodzi tylko o to, aby nauczyciel uczył i tym samym stworzono daną klasę? Do tej pory przekonywano go, że kiedy klasy będą mniej liczne to będą lepsze wyniki nauczania, ale to jak się okazuje nie potwierdza się. Są klasy 18-osobowe i 30-osobowe i w tych liczniejszych 30-osobowych wyniki są jeszcze lepsze.

Uważa, że faktycznie w tej sprawie, tak jak wcześniej powiedziano należy zostawić politykę na bok i podejść do tego tematu rozsądnie, bo dokładanie do oświaty kwoty w wysokości 4 mln zł się skończy. Już są cięcia, a po wyborach sądzi, że będą one naprawdę duże dla wszystkich. Wówczas trzeba będzie spojrzeć prawdzie w oczy, że przez 4 lata nic nie zrobiono i teraz nic nie zrobiliśmy.

Dobrze, że znalazł się taki radny jak Marcin Sarnacki i zgłosił ten wniosek. Nie mówi, że to akurat tak ma być, ale wreszcie rozpoczęła się dyskusja na temat oświaty. Przez 4 poprzednie lata nie było tej dyskusji mimo, że mówi o konieczności przedyskutowania tematu, ale skoro nie dobrym pomysłem było przeniesienie Szkoły Podstawowej Nr 5 do budynku Gimnazjum Nr 1 to teraz niech to zrobi Rada Miasta i pokaże co potrafi.

*O godzinie 11<sup>32</sup> z sali obrad wyszła radna Krystyna Mańko i radny Marcin Sarnacki. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że chciałby krótko się odnieść do niektórych stwierdzeń i spraw, które dzisiaj zostały podniesione. Również uważa, że dobrze się stało, że jest dyskusja na ten temat, ale przypomniał również, że wniosek, który został przez Szanowną Radę przyjęty, stosunkiem głosów 6-za, 4-przeciw, daje 10-ciu radnych, a pozostałych jedenastu, spośród całego grona miało wątpliwości, co do podjęcia stosownej decyzji i nad tym się zastanawiało.

Chciałby wrócić do genezy. Wcześniej wspomniano o roku 1999, kiedy była podejmowana uchwała Rady Miasta w sprawie utworzenia Gimnazjum Nr 1 i stopniowej likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 1. Stwierdził, że w tym systemie funkcjonuje od lat 43 i niezależnie ilu było ministrów edukacji, choćby w okresie transformacji ustrojowej, to na palcach dwóch rąk nie da się policzyć. Ministerstwo Edukacji Narodowej wylansowało tezę, że w tego typu gminach jak Bielsk Podlaski powinno powstać jedno samodzielne gimnazjum. Uchwały Rady Miasta muszą być i korespondować z aktami wyższego rzędu i tak też się stało, gdyż taką była podjęta uchwała i wskazało to na Szkołę Podstawową Nr 1, ponieważ ona była w centrum miasta. Nie chce tutaj usprawiedliwiać ówczesnej władzy czy ówczesnej Rady, ale tak się stało i taka była dyrektywa, aby utworzyć przynajmniej jedno gimnazjum oddzielając je od szkoły podstawowej. Czy to była przesłanka racjonalna? Pozostawia to jako pytanie retoryczne, ale dzisiaj odpowie, że nie. Nadmieniał, że przedmówcy powiedzieli, że jeżeli miała być reforma to niechby pozostały 8-klasowe szkoły podstawowe plus może jeszcze jeden oddział, a tak utworzono gimnazja, gdzie w trudnym okresie dorastania i dojrzewania piętrzą się problemy wychowawcze.

Stwierdził, że Gimnazjum Nr 1, z całym szacunkiem do niego, odbudowuje swój wizerunek, który utraciło w latach 2005-2006. Zwracając się do Pani Jolanty Kiszkiwicz, która zabierała głos wcześniej, stwierdził, że jeżeli była uchwała Rady Miasta to nie był to wymysł Gołębiowskiego czy Burmistrza. Decyzja ta zapadła tak samo jak tutaj zapadł wniosek zgłoszony przez radnego Marcina Sarnackiego i organ wykonawczy musiał go wykonywać (zrealizować) Wówczas w sprawę wmieszali się lokalni politycy, których nazwisk nie będzie podawał, aktualni posłowie również. Oni są posłami, posłankami, przewodniczącymi związku zawodowego. W grę wchodziła również Komisja Dialogu Społecznego w Białymstoku, ale czy rozwiązali miastu problem? Otóż nie rozwiązano żadnych problemów odnośnie sieci szkół, a przecież tą sieć trzeba restrukturyzować, bo nie można dalej w tym tkwić i dokładać do tego, o czym była mowa, bo zamiast zakupić środki dydaktyczne do szkół, które

są niezbędne, zamiast zapewnić pomoc psychologiczno-pedagogiczną, o której mówiła wcześniej jedna z nauczycielek i rodzic w jednej osobie to z budżetu miasta wydaje się na ogrzewanie pustych pomieszczeń. Zatem zastanawia się gdzie jest tu rozsądek, gdzie jest racjonalizacja wydatków? Gdzie jest ta ekonomia? Przecież to są nasze pieniądze, pieniądze podatników - stwierdził radny.

*O godzinie 11<sup>36</sup> na salę obrad powrócił radny Marcin Sarnacki i radna Krystyna Mańko, a salę obrad opuścił radny Piotr Wawulski i Igor Łukaszuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwracając się do Pani J. Kiskiewicz, która wcześniej protestowała przy Szkole Podstawowej Nr 5 stwierdził, że jeżeli była przez Radę Miasta podjęta uchwała to dzisiaj to tchnie hipokryzją. Zwrócił się z pytaniem czy przedtem Gimnazjum Nr 1 było złe, a teraz jest dobre? Wówczas powoływano się na formaldehydy, fenole, może nie wymieniono czterochloroetyleny, który jest rakotwórczy, ale przecież wtedy ucierpiał wizerunek Gimnazjum Nr 1. Do dziś młodzi rodzice, z którymi rozmawiał, jego uczniowie z ul. Szkolnej na pytanie dlaczego nie posyłają swojego dziecka do Gimnazjum Nr 1, dlaczego nie chcą żeby tam uczyło się ich dziecko, określają to wyrazem może nie wulgarnym, ale mieszczącym się w słowniku języka polskiego, którego dzisiaj nie będzie przytaczał. Próbował jedną czy drugą osobę wyprowadzić z błędu. Podczas rozmów okazało się, że rodzice i nie posyłają swoich dzieci do gimnazjów w Bielsku tylko do Augustowa, a niektórzy rodzice nie mając wyboru, bo nie chcą posłać do Szkoły Podstawowej Nr 5 czy Nr 4 lub Nr 2, bo to jest za daleko od centrum, wysyłają swoje dzieci do SP Nr 3. Jakże dobrze dzisiaj byłoby, gdyby ta SP Nr 5, która nosi imię Szarych Szeregów była razem z Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski. Problem byłby załatwiony częściowo, nie ponosilibyśmy tyle kosztów, ale stało się inaczej. To teraz jesteśmy mądrzy po przeszło 6 latach. Przeprasił za ten ładunek emocji, ale w tym tkwił swego czasu. Posadzano go na sesji o fałszowanie danych i innych różnych rzeczy. Te dane były prawdziwe, może trzeba było je uzupełnić tak jak to zrobiono dzisiaj. Rozumie organ wykonawczy, bo w tym tkwił. Jeżeli radni uważają, że czegoś brakuje to powinni to wyartykułować, postawić tezy dla organu wykonawczego, czego chcą, bo za miesiąc Rada się zbierze na sesji październikowej i powie znowu, że czegoś jej brakuje. Jeżeli coś zauważył to na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej wyartykułował i informację uzupełniono. Może z niektórymi danym również się nie zgadza, bo jeżeli chodzi o rocznik urodzenia dzieci to w materiale uzupełniającym dot. dzieci z rocznika 2005/2006, które przyjdą do klasy I-ej trzeba byłoby odjąć te w ilości 32, które aktualnie uczą się w klasach pierwszych. Liczba dzieci z rocznika 2005 r. plus z rocznika 2006 r. daje łącznie 456 dzieci, ale tyle w przyszłych klasach pierwszych nie będzie, aczkolwiek nie wiadomo co w ogóle będzie. Otóż nadmienił, że jest projekt obywatelski rodziców odnośnie odłożenia czy zmodyfikowania obowiązku szkolnego dla dzieci 6-letnich i po wyborach jeszcze nie wiadomo jaka może zapaść decyzja, bo pani Minister Hall już zmienia swoje zdanie i w mediach to zostało przekazane po spotkaniu z panem Premierem. Także nie jest jeszcze nic pewnego co będzie po wyborach i co przyjmie Parlament w tej sprawie.

Źle się stało, że nie doszło do przeniesienia SP Nr 5 do budynku Gimnazjum Nr 1, które z trudem nadrabia i kształtuje swój wizerunek. Nie jest prawdą co zarzucano w roku 2005-2006, że tam nie będzie wychowania patriotycznego, a przecież każda szkoła ma to zaprogramowane i to realizuje. Dodatkowo w Gimnazjum Nr 1 jest Izba Pamięci, jest wychowanie patriotyczne i religijne i nad tym pieczę trzyma Dziekan Bielski ks. L.Olszewski i Dziekan prawosławny ks. L.Tofiluk, którzy bywają na różnych uroczystościach podobnie jak i w Szkole Podstawowej Nr 5.

Skoro Radzie przedłożono uchwałę w tak ważnej sprawie to zgadza się z tym, że ta decyzja powinna być podjęta w sposób rozsądny, przemyślany i racjonalny, ale też stać się ona musi kosztem jakiejś szkoły. To nieprawda, że nic się nie stanie i nie utracą na tym pozostałe szkoły, kiedy powoła się Szkołę Podstawową Nr 1. Otóż stracą inne szkoły, a mianowicie straci SP Nr 5, SP Nr 2 i straci SP Nr 3, bo ta część niezdecydowanych rodziców tam nie pośle swych dzieci. Dlatego też stąd pojawiła się rozsądna opcja, bo były tutaj takie wypowiedzi, stwarzająca równe szanse, a mianowicie powołania zespołów szkół nr 1, nr 2 i obecnie istniejące dwa. Stwarza to równe szanse wszystkim i byłoby to z korzyścią dla tych uczniów. Rozumie rodziców z dzielnicy za tarami, z niektórymi rozmawiał, że skoro ich dzieci chodzą do SP Nr 2 to powinno być tutaj gimnazjum. Rodzice zadają pytanie – po co

dziecko ma chodzić przez przejazd kolejowy, który stwarza zagrożenie bezpieczeństwa, ale jest to jedyna możliwość przejścia na drugą stronę ulicy.

Jest też za tym, żeby przy Gimnazjum Nr 1 była szkoła podstawowa, żeby dziecko uczyło się od klasy pierwszej szkoły podstawowej aż do 3 klasy gimnazjum, zachowana była ciągłość i jest to uzasadnione z punktu widzenia dydaktycznego i wychowawczego

Ktoś powiedział, że Szkoła Podstawowa Nr 5 ma swój dorobek i oczywiście ma i wcale temu nie przeczy. Dorobek nauczyciela Roberta Cara jest godny wypunktowania, bo w tym roku jego uczniowie zajęli pierwsze miejsce w województwie podlaskim. Dodał, że inne szkoły również mają poważny dorobek i osiągnięcia w lekkiej atletyce tylko kto wie, czy ten zespół uczniów trenowany przez Roberta Cara nie osiągnąłby jeszcze lepszego wyniku na szczęblu krajowym, gdyby był przygotowywany w tych warunkach w jakich funkcjonuje Gimnazjum Nr 1, a być może wynik byłby jeszcze lepszy.

Reasumując należy brać pod uwagę bardzo ważny aspekt ekonomiczny. To o czym się tutaj mówi uważa za bardzo istotne. Sprawy kadrowe nauczycieli są bardzo ważne i w tej chwili czuje co myślą ci nauczyciele, którzy pracują na  $\frac{1}{2}$ , na  $\frac{3}{4}$  etatu, a nawet poniżej  $\frac{1}{2}$  etatu, a tych nauczycieli jest bardzo wielu. Swego czasu kiedy miasto likwidowało dwa przedszkola to zagwarantowano pracę wszystkim nauczycielom zatrudnionym na czas nieokreślony, a nawet nauczyciele zatrudnieni na czas określony otrzymali pracę, może z wyjątkiem jednej osoby. Dodał, że osobiście zabiegał o zatrudnienie pana Pośpiecha - woźnego w podeszłym wieku, który w konsekwencji został zatrudniony w MPEC-u jako dozorca. Władze miasta dały też pewne gwarancje rodzicom zamieszkałym w dzielnicy za torami, że owszem likwidacji ulega Przedszkole Nr 4 pod warunkiem, że oddziały przedszkolne będą funkcjonować w Szkole Podstawowej Nr 2. Źle by się stało, żeby na tej reorganizacji sieci ucierpiała Szkoła Podstawowa Nr 2. Zgadza się z tymi wszystkimi przedmówcami, którzy mówią, że sprawę trzeba przemyśleć, że trzeba ją przeanalizować. Jeżeli radnym brakuje jakichś danych czy materiałów do podjęcia sensownej decyzji to należy to artykułować na posiedzeniach Komisji, żeby Burmistrz i jego pracownicy te dane uzupełnili.

Wie, że pracownicy Referatu Oświaty i Kultury pewnie na niego psioczyli, że oto na kilka dni przed sesją oczekiwał dodatkowych danych, ale również i inni radni. Jednak żeby podjąć racjonalną decyzję trzeba mieć dane i to prawdziwe, bo niektórzy tutaj powątpiewają, że może są one nie do końca właściwe. Jednak te dane są takie, jakie są, każdy ma prawo się pomylić i jeżeli np. na ul. 11 listopada nie uwzględniono wszystkich dzieci to było to tylko wynikiem pomyłki w tym nawale obowiązków.

Na zakończenie podziękował dyrektorom szkół oraz nauczycielom, którzy zajęli się projektem. Wiele razy namawiał nauczycieli ku temu, żeby wejść w projekt dotyczący indywidualizacji nauczania w klasach I-III we wszystkich szkołach podstawowych i tak się stało. Szczególnie dziękuje dyrektorom szkół za to zaangażowanie, podziękował nauczycielom koordynatorom, bo oni napracowali się bardzo dużo, a może mają najniższe gratyfikacje finansowe. Podziękował też nauczycielom, którzy te zajęcia prowadzili, bo wskutek pozyskania środków z Kapitału Ludzkiego nasze szkoły zostały wyposażone w pomoce naukowe, poczyniono zakupy inwestycyjne, zestawy multimedialne, materiały, wyposażenie, zakupy usług m.in. również wyjazdy na wycieczki. Także uważa, że warto było i to jest ogromny trud i zaangażowanie dyrektorów szkół, nauczycieli koordynatorów i nauczycieli, którzy weszli w ten projekt.

*W trakcie wypowiedzi radnego M. Gołębiowskiego o godzinie 11<sup>45</sup> na salę obrad powrócili radni: Igor Łukaszuk oraz Piotr Wawulski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.*

**Radny Eugeniusz Simoniuk** podziękował panu Przewodniczącemu RM, że dostrzegł, iż on (Simoniuk) chciał zabrać głos od dłuższego czasu i podnosił rękę. Nie wie co trapi pana Przewodniczącego, ale przykro mu to mówić, że już 6-ciu radnych zabierało przed nim głos od momentu kiedy trzymał rękę w górze.

Zwracając się do nauczycieli i dyrekcji szkół serdecznie podziękował, że zainteresowano się tym tematem, a szczególnie podziękował radnemu Sarnackiemu, że odważył się ten temat ruszyć. Nie zgodzi się z jednym, że nie było czasu na przygotowanie materiałów, czy też pewną analizę. Czerwiec, sierpień, wrzesień to trzy miesiące, a zatem było wiele czasu tylko nikt nie tknął palcem, szczególnie Komisja Oświaty nie ruszyła, żeby ten temat przeanalizować, przygotować na sesję i wspólnie z dyrektorami i pedagogami go popchnąć.

Uważa, że nie należy tutaj wchodzić w politykę, bo ona była tu na początku 2005 i 2006 r. i wiadomo czym to się skończyło i wstyd mówić co się wtedy działo. Dzisiaj dochodzi się do sedna i jednego wniosku, że niestety przyszedł czas, że trzeba coś z tym zrobić i to będzie naprawdę ciężki czas, gdyż będą cięcia. Nie wie czy w kraju jest taki samorząd jak Bielsk Podlaski, gdzie „wylewa się część pomyj na Burmistrza”, a ponad 4 mln zł dokłada się z budżetu miasta do pensji nauczycieli? Nigdzie nie ma takiej sytuacji w Polsce. Dziś wini się Burmistrza, że nie zrobił tego czy czegoś innego, ale Burmistrz tak naprawdę zrobił bardzo dużo. Nie broni tutaj Burmistrza tylko podaje wszystkim fakty. Jednak ma też trochę żalu szczególnie do dyrektorów i ich zastępców. Zwrócił się do nich z pytaniem co oni robili przez ten czas, że tylu uczniów ucieka z Bielska? Podkreślił, że 233 uczniów nie uczą się w naszym mieście i to jest naprawdę zatrważające. Zastanawia się o co tutaj chodzi? Czy może jest słaba polityka reklamowa? Brak zainteresowania naszymi dziećmi? Podejrzewa, że jest tu trochę winy ze strony dyrekcji szkół.

Tu padały stwierdzenia, że brak jest dojazdu przez tory. Uważa, że nie powinno tu być żadnych problemów. Przedsiębiorstwo Komunalne jest podległe Burmistrzowi. Z budżetu miasta dokłada się do komunikacji miejskiej potężne pieniądze. Zatem sądzi, że na tym polu nie powinno być problemu z dowiezieniem bądź przywiezieniem dzieci zza torów, czy też z ul. 11 listopada lub ul. Białowieskiej. Uważa, że nie ma tutaj żadnego problemu, a Rada na pewno w całości podniesie za tym rękę.

Zwrócił się z prośbą do radnych nadmieniając, że aby nie narobić bałaganu najlepszym rozwiązaniem byłoby ponowne skierowanie wniosku o utworzenie gimnazjum przy SP Nr 2 i utworzenie Szkoły Podstawowej Nr 1 do Komisji Oświaty, która wspólnie z dyrektorami wzięłaby się za pracę w tym temacie. Miesiąc czasu w zupełności jest wystarczający na to, aby Komisja wspólnie z Burmistrzem i Zastępcą, którzy na pewno są do dyspozycji, wyszli z logicznym wnioskiem do Rady.

Na pewno będzie się starał, żeby Szkoła Podstawowa Nr 1, niezależnie w jakiej to postaci, została utworzona. Nie może być tak, żeby ze względów politycznych została utrzymana szkoła, która mieści się bez pomocy dydaktycznych, bez hali sportowej. Jest to pośmiewisko w XXI wieku i tak być nie powinno. Nie można dopuścić do takiej sytuacji jak była poprzednio, że były taczki, strajki itp. Trzeba pójść na taki układ, który będzie zadawała rodziców, dzieci i nauczycieli pedagogów. Nie może powtórzyć się to co miało miejsce 5-6 lat temu, to co było pośmiewiskiem na cały kraj. Zgadza się z radnym Gołębiowskim i zastanawia się też gdzie są ci politycy z wysokiego szczebla, którzy tak wówczas interweniowali na czele z Minister Kudrycką, panem Modzolewskim – wielkim rozjemcą, którzy narobili tutaj bałaganu. Doskonale wie i zdaje sobie sprawę, że częściowo, przy dobrej rozmowie można z radnymi było się w tej sprawie domówić i na pewno udałoby się uzyskać pewien kompromis, ale to właśnie ci politycy narobili nam „bigosu”, że jeden na drugiego patrzy teraz wilkiem.

Jeszcze raz zaapelował, aby nie doszło do takich sytuacji. Wydaje mu się, że w ciągu miesiąca i jest to czas wystarczający, przeanalizuje się wszystko, radni wezmą się do pracy i w konsekwencji podejmą naprawdę dobrą decyzję. Nadmienił, że nie chce mówić jakie zagrożenia są związane z utworzeniem Gimnazjum Nr 2, bo one są i to duże dla Gimnazjum Nr 1, o czym trzeba otwarcie powiedzieć przy analizie, gdyż 1/3 uczniów w Gimnazjum Nr 1 wywodzi się z okręgu pana Dyrektora Chomaniuka i znowu może powstać nieprzyjemna sytuacja, a miasto może mieć kolejne problemy, bowiem nie sposób, żeby więcej niż połowa obiektu szkolnego stała pusta i była ogrzewana na koszt podatnika.

Zaapelował o ponowną analizę i zgłosił wniosek formalny, aby skierować tę sprawę ponownie do Komisji Oświaty. Wie, że są tam sami pedagodzy, mają do dyspozycji dyrektorów i zastępców dyrektorów szkół, nauczycieli i wtedy dopiero będzie można podjąć rozsądną decyzję bez zgiełku i konfliktów, ale z poszanowaniem prawa, szczególnie prawa tych dzieci.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** przysłuchując się wypowiedziom niektórych osób stwierdziła, że pewnym osobom pomyliły się pewnie kompetencje. Decyzje w sprawie oświaty powinien koordynować Burmistrz, jest powołany zastępca i on powinien przedstawić radnym różne warianty rozwiązania narosłego problemu w oświacie. Miała zamiar tego nie mówić, ale powie. Otóż problemy, które narosły wynikały m.in. z tego, że zostały zlikwidowane nadgodziny właśnie w szkołach podstawowych. W związku z tym bez analizy, co się może zdarzyć na przyszłość, bez jakiegokolwiek wizji i prognozy pewnych danych organu wykonawczego doszło do tego, że liczba etatów została dostosowana do faktycznych potrzeb, ale nie zauważając faktu, że w przyszłości liczba dzieci się zmniejszy. Stało się teraz tak, że nauczyciele są na niepełnych etatach, a jeszcze może być



tak, że utworzenie szkoły doprowadzi do tego, że w jednej będą zwalniani nauczyciele, którzy z językiem na brodzie będą biegli do drugiej szkoły żeby uzupełnić etat. Czy to będzie z korzyścią dla dzieci? Na pewno nie i dla nauczyciela również nie będzie to dobre.

Oświadczyła, że w swej wypowiedzi nie mówiła, iż pan Burmistrz chowa głowę w piasek, ale w tej chwili powie w ten sposób, że jeżeli tego nie robi to rzeczywiście chowa głowę w piasek. Organ wykonawczy powinien przedstawić radnym kilka propozycji i dopiero radny powinien się zastanowić. Natomiast tutaj jest scedowanie odpowiedzialności na Radę. Pan radny Simoniuk nie jest oświatowcem i ona również nim nie jest, bo oprócz zagadnień z zakresu oświaty trzeba znać zagadnienia prawne i również finansowe. To, co było możliwe zostało wychwycone, ale propozycje i warianty powinien przedstawić Burmistrz. Podkreśliła, że od tego został powołany pan Jan Radkiewicz i uważa, że powinien on to zrobić, a nie powinno być tak jak sugerował pan radny Simoniuk składając wniosek o odesłanie tematu do Komisji Oświaty i podjęcie jeszcze jakiej decyzji w terminie późniejszym. Uważa, że w takiej sytuacji w grę będzie wchodzić polityka i nic więcej. Sprawy dotyczące oświaty to nie jest żadna polityka, chce tutaj normalnego funkcjonowania i logicznego rozważania nad przyszłością oświaty, bowiem pan Dyrektor SP Nr 2 ma również racje i pani dyrektor Gimnazjum również te racje posiada. Każdy ma swoje racje tylko jest za dużo budynków a za mało dzieci.

Zastanawia się dlaczego nikt z zebranych nie powiedział tutaj, tj. ani pan Burmistrz ani żaden z radnych, że jest to likwidacja okrężną drogą Szkoły Podstawowej Nr 2 i Nr 5? Szkoła Nr 5 to na pewno, ale SP Nr 2 także, bo już to widać po naborze dzieci oraz biorąc pod uwagę to, co powiedział pan Dyrektor, że z jego obwodu zabrano ulice. Można tak to zmanipulować, nie mówiąc wprost, nie nazywając rzeczy po imieniu, że doprowadzi się do tego, iż pewne szkoły znikną z mapy miasta, a pewne zostaną.

Podkreśliła, że nie kieruje się tutaj sentymentem, bo się uczyła w Szkole Nr 1 i jej dzieci także. Jednak czas idzie do przodu i teraz są zupełnie inne realia, a chodzi o to, żeby każdy poruszał się w ramach własnych kompetencji. Burmistrz niech przedstawi i przeanalizuje, bo ma od tego pracowników, posiada pewne dane, jest bezpośrednim partnerem do rozmowy z dyrektorami, a nie radny. Dodała, że oczywiście radny może o pewne rzeczy zapytać, ale też znane są z przeszłości sytuacje, że nawet pan Burmistrz powiedział, że zgodnie z prawem radny nie ma możliwości otrzymać takich informacji.

Jeżeli pan radny Marcin Sarnacki będzie Burmistrzem to będzie o takich rzeczach decydował. Jest to jedna propozycja, ale narosłych problemów oświaty nie wolno rozpatrywać przy jednym wariantcie.

Osobiście oczekuje, że tych wariantów będzie kilka z uwzględnieniem różnych racji, ale nie takich, żeby każdemu się przypodobać. Jeżeli jest się wybranym to również po to, żeby podejmować również niepopularne decyzje, ale także rozmawiać i dyskutować. Skoro takie przymiarki są, że wszyscy nauczyciele będą mieć pracę i oby tak było, to sądzi, że można to wszystko ze sobą pogodzić. Jeszcze raz poprosiła, aby nie zwać kompetencji na niewłaściwe organy. Rada jest od tego, żeby podjąć decyzję, ale spośród wielu wariantów, jeżeli ma możliwość, natomiast przygotowanie tych wariantów należy do Burmistrza.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił uwagę pani Wiceprzewodniczącej, że Rada Miasta Bielsk Podlaski w pkt 5 zdecydowała o wprowadzeniu do porządku obrad tematu – podjęcie uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej. Burmistrz wcale nie chowa głowy w piasek i nie będzie jej chował. Nie boi się wcale podejmowania decyzji, a jeżeli zajdzie potrzeba przedłożenia jeszcze jakichś dodatkowych informacji to zostaną one przekazane radnym. Podkreślił, że tu nikt nie mówi o likwidacji, bo może odpowiedzieć tu wszystkim, że Szkoły Nr 5 nikt nie zlikwiduje, gdyby nawet Rada podjęła taką uchwałę. Szkoły Nr 2 również nikt nie zlikwiduje, natomiast chodzi tutaj o podjęcie uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej i taki materiał został przygotowany.

*O godzinie 12<sup>05</sup> Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński ogłosił przerwę w obradach.*

*O godzinie 12<sup>23</sup> zakończyła się przerwa w obradach sesji. Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński dokonał przeliczenia radnych i stwierdził, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 21 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że Rada Miasta znajduje się przy rozpatrywaniu pkt 4 porządku obrad dotyczącego rozpatrzenia informacji dotyczącej struktury

i organizacji szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz przedszkoli poczynawszy od roku szkolnego 2012/2013.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że jest długa debata i odnosi dziwne wrażenie kiedy słyszy wypowiedź pana Burmistrza jak dziękuje radnemu Sarnackiemu za złożony wniosek o odtworzenie Szkoły Podstawowej Nr 1. Jest to trochę dziwne i śmieszne, bo ten pan Sarnacki, wszedł jako młody człowiek na radnego i teraz wygląda tak jakby od pana Sarnackiego zależały wszystkie reformy. Nadmieniał, że przez 8 lat pan Berezowiec był zastępcą pana Stepaniuka i 8 lat był Burmistrem, zaś pan Gołębiowski przez 8 lat był Zastępcą Burmistrza i podlegały mu szkoły. Trzeba było aż tyle czasu czekać, żeby przyszedł taki młody Sarnacki i złożył wniosek, żeby odbyła się dyskusja na temat szkół, bo szkolnictwo jest w zapaści finansowej. Jest to śmieszne i to świadczy tylko o panach Burmistrzach. Nie ośmieszajcie się – stwierdził radny Grzybowski. Teraz dziękuje się radnemu Sarnackiemu za zgłoszony wniosek i za to, że dobrze, iż on jest, bo Burmistrzowie nie umieli tego zrobić. Po pierwsze to jest jeszcze jedno kłamstwo, gdzie jest nieprawda, chociaż nie wie kto tu powiedział o zlikwidowaniu Jedyńki, że to też był wniosek radnego. Otóż tak nie było, bo wówczas był wniosek Burmistrza, a teraz czekano tyle lat, kiedy zastano taki stan w szkołach, że w SP Nr 2, SP Nr 5 i Gimnazjum Nr 1 uczy się po 270 dzieci i trzeba było czekać aż jakiś tam radny złoży wniosek, żeby odbyła się dyskusja. To chyba nie tędy droga? Teraz jest zdziwienie, że ktoś powiedział, iż Burmistrzowie chowają głowę w piasek. Zwracając się do radnego Gołębiowskiego i odnosząc się do jego wypowiedzi stwierdził, że jego mowa była bardzo piękna i jeżeli ktoś słyszałby radnego Gołębiowskiego po raz pierwszy to powiedziałby, że ten człowiek to się nadaje na zarządzanie oświatą, bo takie mądre stwierdzenia padają z jego strony. Jednak pan M. Gołębiowski przez 8 lat był Zastępcą Burmistrza i teraz co? Pan radny Gołębiowski może teraz powiedzieć, że nie udało mu się przenieść SP Nr 5, ale osobiście uważa, że trzeba umieć to zrobić, a nie tak jak to robił pan Gołębiowski. Tak wszyscy przestraszyli się Szkołą Podstawową Nr 5, że przez tyle lat Burmistrzowie siedzieli i nic nie robili, dzieje się katastrofa, a oni nic nie robią. Czy to nie jest chowanie głowy w piasek? Teraz Zastępcą Burmistrza jest pan Jan Radkiewicz, do którego nic nie ma, bo on zaczyna coś robić, a pan Gołębiowski nie robił nic.

Stwierdził, że jest za tym, aby nie podejmować pochopnych decyzji. Rozumie nauczycieli, bo każdy z nich ma swój interes w zależności, w jakiej szkole pracuje. Jednak Rada Miasta powinna spojrzeć na tę sprawę globalnie i wziąć pod uwagę wszystkich aspekty. Myśli, że to nie jest już ten okres, który był wówczas jak próbowano przenieść SP Nr 5 do Gimnazjum nr 1. Jedyńka jest inna jak była i tam są też kultywowane wszystkie tradycje patriotyczne. Na pewno trzeba rozmawiać z nauczycielami, dyrektorami. Zaproponował, aby jeszcze raz odłożyć te kwestie, zrobić spotkanie z dyrektorami i nauczycielami, bowiem zdaje sobie sprawę, że może to wyjść tylko trzeba umiejętnie do tematu podejść.

*W trakcie wypowiedzi radnego Grzybowskiego o godzinie 12<sup>28</sup> z sali obrad wyszli radni: Mirosław Majstrowicz oraz Andrzej Roszczenko. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że pan radny Ignacy Grzybowski wywołał go do tablicy a zatem czuje się w obowiązku wypowiedzieć się na ten temat. Zwracając się do niego stwierdził, że pan radny Grzybowski podejmował decyzje w tym mieście od roku 1990 i jak sam przyznał przez cały czas jest radnym. To pan radny Grzybowski powołał Szkołę Nr 5, z całym szacunkiem dla pana Burmistrza Kazimierza Leszczyńskiego. Zwrócił się z pytaniem kto bronił tej Piątki, kiedy była podjęta uchwała, jak Klasztoru na Jasnej Górze? Broniliście czyimiś rękoma - stwierdził radny Gołębiowski. Nadmieniał, że dzisiaj serdecznie porozmawiał z panią Jolantą Kiskiewicz, bo ona też była przy obronie Szkoły Nr 5. Burmistrz stał się ofiarą, bo jak było wszyscy wiedzą. Przecież tak być nie może, a teraz pan radny Grzybowski szuka kozła ofiarnego.

To, co powiedziała pani Wiceprzewodnicząca Bożena Zwolińska, a mianowicie, że zabrano nauczycielom godziny nadwymiarowe to osobiście był przeciwny temu, ale była lansowana teza, że ma być dostęp dla nauczycieli młodych. Jednak co z tego wyszło? Otóż dyrektorzy zatrudnili kosztem godzin nadwymiarowych nauczycieli po studiach, którzy za rok czy dwa byli już sfrustrowani, bo nie mieli godzin. Natomiast w Starostwie, bo tam też pracował w szkole ponadgimnazjalnej były godziny nadwymiarowe. Obniżał się poziom organizacyjny szkoły, nauczyciele nie mieli godzin

ponadwymiarowych, ale mieli przynajmniej etaty. Tu był przyjęty ten wniosek i ma rację pani Wiceprzewodnicząca Bożena Zwolińska, że był to błąd. Jednak osobiście o tym mówił i zwracał na to uwagę. Mówił też, że na początku roku 2000 było prawie 4100 uczniów w szkołach podstawowych i gimnazjach i mówił, że w roku 2011/2011 zmniejszy się ta liczba o 50% i tak się stało. Natomiast radny Grzybowski mówi, że on (Gołębiowski) nic nie zrobił. Oświadczył, że zrobiono wiele w oświacie i uchwała o przeniesieniu SP Nr 5 była na owy czas uchwałą racjonalną tylko jak można coś zrobić, kiedy ktoś stoi murem i obraża kogoś. Nadmienił, że swego czasu Burmistrz poprosił go, aby poszedł do SP Nr 5 i porozmawiał w sprawie przeniesienia szkoły, ale kiedy chciał do niej wejść wraz z Kierownikiem Jakubowskim to opluwano ich. Z kim zatem miał rozmawiać skoro z tymi ludźmi, pedagogami nie dało się już porozmawiać, bo go i kierownika nie wpuszczono do tej szkoły już na schodach. Pan radny Grzybowski teraz jest mądry, bo teraz panu radnemu się odmieniło.

*O godzinie 12<sup>33</sup> na salę obrad powrócił radny Mirosław Majstrowicz i radny Andrzej Roszczenko. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że chciał tylko dodać i wyjaśnić radnemu Gołębiowskiemu, że trzeba wejść w genezę tamtej sprawy i lat 90-tych oraz pozyskania tego budynku, bo nie można uprawiać populizmu. Trzeba dokładnie wiedzieć jaka była geneza tego wszystkiego.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** stwierdził, że z uwagą wysłuchał wszystkich wypowiedzi i zaczął na początku notować pewne spostrzeżenia, ale w końcu stało się to bezcelowe, gdyż bardzo często zaczęto się powtarzać. Jednak jest kilka ważnych kwestii i niedomówień. Na początku odniósł się tylko do wypowiedzi radnego Jarosława Łąznego, jakoby coś celowo było zmanipulowane jeżeli chodzi o dane dzieci mieszkających na poszczególnych ulicach. Otóż nic tam nie było zmanipulowane, po prostu wyszedł błąd, liczba dzieci się nie zmieniła, a że została przypisana do jednego obwodu szkolnego więc później została rozbita jak np. ulica Mickiewicza na dwa obwody, tam gdzie ona się mieści. Podobnie było z ul. 11 Listopada. Jednak ten błąd został zauważony przez kolegów radnych i przez pracowników Burmistrza naprawiony, zatem nie widzi tu żadnego problemu i uważa, że żadnej manipulacji tu nie było.

*O godzinie 12<sup>36</sup> salę obrad opuścił radny Paweł Mischuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** kontynuując stwierdził, że z powtarzających się tutaj głosów są takie, iż powinna być debata na temat wszystkich szkół. Zwrócił się z pytaniem co innego w dniu dzisiejszym ma miejsce? Przy temacie jednej szkoły mówi się również o wszystkich. W załączonych materiałach są dane o wszystkich szkołach, nie pominięto ani jednej. O jakie dane jeszcze chodzi? Przy żądaniu uzupełnienia czegoś np. o inny temat np. powołania gimnazjum to zastanawia się jakie mogą być inne cyfry niż te, które tutaj są? Co innego można przekazać? Można dołączyć nazwiska nauczycieli, sprawozdanie finansowe funkcjonowania danej jednostki, ale nie bardzo rozumie o jakie dane można jeszcze uzupełnić materiały? Jeżeli ktoś wie, o jakie to poprosił, żeby podać, a Burmistrz i jego pracownicy te dane przedłożą.

Pan radny Grzybowski sugerował w swej wypowiedzi, żeby zebrać wszystkich dyrektorów i wypracować system oświaty. Stwierdził, że jeszcze nie widział takiej sytuacji, żeby dyrektorzy opracowali system oświaty w mieście. Każdy ma swój indywidualny interes, tak jak właśnie widać na tej sali, bo to jest czysty indywidualny interes danej szkoły i nie dziwi się, bo od tego są dyrektorami, żeby dbać o daną szkołę. Żaden dyrektor wspólnie nie wypracuje takiego systemu, bo który z nich powie, że zgadza się na likwidację danej szkoły czy też jej przeniesienie? To jest mrzonka, że dyrektorzy coś tutaj wypracują. Burmistrz nie ucieka od żadnego tematu. Wywołanie tego tematu i to, że jest dyskusja być może jest początkiem drogi, być może jakimś etapem, tego nie wie, ale to się okaże zaraz na tej sali. Pani radna Zwolińska mówiła o różnych wariantach rozwoju oświaty i postawiła tezę, że zostanie zlikwidowana SP Nr 2 i SP Nr 5 tak, bowiem wynikało z jej wypowiedzi. Nie wie skąd te wnioski wyciąga pani radna Zwolińska, bo tu są dane i mówi się, że liczba dzieci będzie się zmniejszała w następnych latach. Dane są takie, że w tym roku szkolnym do szkoły poszło

234 dzieci. Rocznik 2005/2006, który pójdzie w następnym roku będzie skumulowany, więc automatycznie zwiększy się liczba pedagogów obojętnie, w jaki sposób, ale na pewno będzie zwiększona i na pewno nie będzie tak, że będą zatrudniani tylko i wyłącznie z zewnątrz. Otóż będą czynione starania, aby jak najwięcej zatrudnić nauczycieli, którzy są na niepełnych etatach, jeżeli będzie to oczywiście możliwe. Trzeba tylko mieć świadomość tego, że w następnych latach po skończeniu klas I-III, dalej kolejno ilość nauczycieli będzie miała więcej pracy, a więc tych nauczycieli trzeba będzie więcej w klasach IV-VI, a później w gimnazjum. Nie należy więc tutaj mówić, że coś się w tym temacie zmienia.

Rok urodzenia 2007 to jest 234 dzieci, czyli tak jak w tym roku szkolnym, gdzie jest mniej tych dzieci? Rok urodzenia 2008 – to 265 dzieci, więc już jest o 31 dzieci więcej, rok 2009 – 277 dzieci, rok 2010 – 296 dzieci. Kogo tu się straszy, że nauczyciele będą zwalniani? To są suche cyfry i osobiście nie uprawia tutaj żadnej demagogii, podaje suche dane, z których wynika, że będzie potrzeba większej ilości pedagogów a nie mniejszej. Poprosił, aby nie wmawiać tutaj nikomu, że ktoś straci pracę, chyba, że sam będzie chciał. Poprosił też, aby nie podawać tutaj nieprawdziwych danych.

Stwierdził, że pan Dyrektor SP Nr 2 wspominał o części obwodu szkolnego Szkoły Podstawowej Nr 2, która znajduje się z jednej strony torów, czyli ul. Białowieska i ulice przyległe i porównał to jakby do zawłaszczenia jakiegoś terytorium, nawiązywał do Zaolzia, do rozbiorów Polski itp. Zwrócił się z pytaniem jaki był tego cel? Wyjaśnił, że tam jest kilkanaścioro dzieci, które mieszka przy tych ulicach, które przynależą do obwodu Szkoły Podstawowej Nr 2 i stwierdził, że w tym roku uczy się w SP Nr 2 jedna osoba z tego rejonu. Zastanawia się o co tutaj toczy bój pan Dyrektor? Czy o jedną osobę? Podkreślił, że jedna jedyna osoba z tej strony torów chodzi do swojego obwodu, a tych dzieci jest kilkanaście. Czy jest tutaj zamiar administracyjnego przypisania dzieci do obwodu? Można spowodować, że obowiązkowo dzieci będą chodziły do swojego obwodu szkolnego. Jednak czy tego chcą rodzice? Rodzice mają prawo wybrać szkołę, do której chcą posłać swoje dzieci. Jedyną taką szkołą, która ma taką możliwość jest Szkoła Nr 3. Miasto musi przypisać obwód do danej szkoły i to trzeba było zrobić, ale na pewno nikomu nie będzie bronił chodzić do tej szkoły, do której rodzic chce zapisać swoje dziecko.

*O godzinie 12<sup>41</sup> na salę obrad powrócił radny Paweł Mischuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.*

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** kontynuując nadmienił, że w przedstawionych materiałach jest zamieszczona tabela nr 2 – dzieci urodzone w latach 2004-2010 zamieszkałe w poszczególnych obwodach szkolnych. W tym roku szkolnym sytuacja przedstawia się następująco:

- w obwodzie Szkoły Podstawowej Nr 2 jest urodzonych 70 dzieci, a chodzi 40 dzieci,
- w obwodzie Szkoły Podstawowej Nr 4 jest urodzonych 84 dzieci a chodzi 81,
- w obwodzie Szkoły Podstawowej Nr 5 – jest urodzonych 80 dzieci, a poszło w klasach pierwszych 36, z tego 10 spoza obwodu, czyli 26 dzieci poszło ze swojego obwodu.

Zatem zwrócił się z pytaniem o czym tu się mówi? Kto wybiera szkołę? Burmistrz czy rodzice?

Uprawia się tu demagogię, a on tu przedstawia suche fakty. Rodzice decydują do której szkoły posłać dzieci i tutaj z faktami się nie dyskutuje, one są takie, a nie inne. Faktem jest też to, co mówiono wcześniej, że do oświaty dokłada się z budżetu miasta ponad 4 mln zł z tego na wydatki osobowe – 1, 5 mln zł. W tym roku szkolnym ponad subwencję miasto na pewno dopłaci już około 2 mln zł do płac nauczycieli. Dodał, że swego czasu była tu na sali wielka dyskusja, żeby dać podwyżkę dla pracowników obsługi przedszkoli. Zgadza się tym, bowiem za to, co dopłaca się za jeden rok do pensji nauczycieli ponad subwencję to obsługa przedszkoli otrzymałaby podwyżkę po 200 zł miesięcznie przynajmniej przez 15 lat. Mówi się o pieniądzach, o kosztach, ale te koszty tak wielce się nie zmieniają, bo okaże się jaką miasto otrzyma subwencje i od tego to wszystko zależy.

Zastanawia się czy radni wiedzą o czym w ogóle dyskutują? Bielsk Podlaski to jest taka gmina, która jest chyba szczególną w Polsce, bo jest bardzo „bogata”, gdyż pozwala, żeby budynek przystosowany do funkcjonowania placówki oświatowej, jasny, przestronny, z wyposażeniem stawał się coraz bardziej pusty. W obecnym czasie do tego właśnie się dopuszcza. Ponadto z drugiej strony należy sobie odpowiedzieć na pytanie gdzie jest taka gmina w Polsce, w której jest zamiar utworzenia danej placówki oświatowej a taki zamiar spotyka się z oporem? Dzieje się tak dlatego, że każdy ma swój własny interes. W telewizji widać migawki, że kiedy którąś placówkę się likwiduje to są protesty, zaś

u nas chcemy taką powołać i też to się nie podoba. Zastanawia się, w którą stronę należy zmierzać? Żadna kolejna dyskusja niczego nie zmieni w tej sytuacji kompletnie. Proponuje nie uciekać od tematu, bo nie da się od niego uciec. Osobiście nie boi się podejmowania decyzji. Docierają do niego informacje, że w dzielnicach za torami mówi się, iż Radkiewicz chce zlikwidować Szkołę Podstawową Nr 2, że Radkiewicz chce zlikwidować SP Nr 5. Przy tych protestach, przy których był osobiście, a o których była mowa na początku mówiono też, że to Radkiewicz sprzedał Burmistrzowi tę Piątkę. Zwracając się do radnego Grzybowskiego stwierdził, że pan radny sam mu to mówił.

Kończąc stwierdził, że nie ucieknie się od tego tematu i trzeba tu i teraz podjąć decyzję. Nikt nie mówi, że nie będzie się rozmawiać o Szkole Podstawowej nr 2, ale tam nie widzi zagrożenia. Tej szkoły nikt nie zlikwidował i likwidować nie będzie, tak samo jak SP Nr 5 nikt nie ma zamiaru likwidować. Poprosił, aby nie mówić tutaj, że się coś likwiduje. Organ wykonawczy chce tworzyć, a mu nie pozwala się na to i jest to swoiste kuriozum.

Stwierdził, że pan Wiceprzewodniczący Roszczenko podał bardzo krótką i rzeczową syntezę, która była tutaj do dyskusji i prawdę mówiąc każdy temat, który będzie tutaj poruszony będzie nazwany tematem politycznym, bo on jest polityczny, jednemu się nie podoba to czy tamto, a innemu jeszcze coś innego, a to jest właśnie polityka.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** rozumie, że jest potrzeba dokonywania zmian tylko po prostu nie lubi obłudy. Pan Jan Radkiewicz powiedział, że rodzice mogą wybierać szkołę w obecnym stanie i to robią. To, po co są obwody szkolne? Druga sprawa to pan Radkiewicz zarzucił jej, że ona na podstawie tej wiedzy, którą otrzymała do Burmistrza i na podstawie jeszcze innych elementów, które otrzymała z innych źródeł mówi o tym, że to jest ukryta likwidacja SP Nr 2 i SP Nr 5. Uważa, że to jest prawda. Zwróciła się z pytaniem, dlaczego pan Jan Radkiewicz nie nazywa rzeczy po imieniu? Na pewno przez okres 5 lat nie zostanie zlikwidowana ani Piątkę ani Dwójkę, dlatego że miasto rozpoczęło inwestycje termomodernizacji szkół. Zostały zaangażowane środki zagraniczne i trzeba byłoby zwrócić te pieniądze, gdyby nie została utrzymana trwałość projektu i to jest prawdą, bo oczywiście w ciągu 5 lat nikt nie likwiduje tych placówek, ale trzeba nazywać rzeczy po imieniu i powiedzieć wprost i nie oszukiwać. Nadmieniła, że pan wiceburmistrz był kiedyś po innej stronie barykady, a teraz jest na zupełnie innej pozycji. Jednak niezależnie czy to radny, czy Burmistrz powinien podejmować odważnie decyzje, rozmawiać i tłumaczyć ludziom.

Uważa, i to jest jej opinia, że miasto tak się zagoniło w piętkę z oświatą, że teraz sytuacja jest jak gdyby nie do rozwiązania, bo zlikwidować, przenieść, czy połączyć szkół nie można, bo wszędzie są prowadzone inwestycje i trzeba byłoby dokonywać zwrotów, a zatem jest to okres martwy. Utworzenie nowej szkoły spowoduje, że będzie niekontrolowany nabór. Pan Burmistrz jest odpowiedzialny za to, żeby koordynować i tak scalać tę oświatę, żeby nie było samowolki. To organ wykonawczy jest za to odpowiedzialny i należy jeszcze raz prowadzić rozmowy w tym temacie. Rozumie, że nic nie można zrobić z przeniesieniem SP Nr 5 do SP Nr 2 czy do Gimnazjum Nr 1, bo ruch można wykonać w jedną i w drugą stronę, ale są tutaj sprawy inwestycyjne i w grę wchodziłby ewentualnie zwrot, ale pojawia się od razu pytanie jaką oszczędność będzie miał pan Burmistrz z tego tytułu? Otóż nie będzie miał żadnej oszczędności, bo pustostany jak były tak i będą. Nawis, niebilansowanie oświaty w wysokości 4 mln zł pozostanie albo jeszcze się to wszystko powiększy.

Jeszcze raz zaapelowała do pana Wiceburmistrza Radkiewicza, który jest odpowiedzialny za oświatę, że jeżeli przyszedł, jako nowa osoba, ma inne spojrzenie na te kwestie to niech nie scedowuje tego na radnych, bo oni nie mają ekspertów i nie mają takiej wiedzy i takiego dostępu do materiałów, jakie obecnie posiada pan Radkiewicz. Poprosiła o przedstawienie radnym kilku wariantów i uważa, że należy rozmawiać w sprawie struktury i sieci szkół w Bielsku Podlaskim i nie wolno bać się odpowiedzialności. Jeżeli tutaj z analiz pana Burmistrza i radnego Roszczenko – jako Przewodniczącego Komisji Oświaty wynika, że nauczyciele nie powinni stracić pracy to jest wszystko w porządku, ale można tak zorganizować tę oświatę, żeby przynajmniej jakąś inną korzyść osiągnąć z tymi z pustostanami. Rozumie, że jest tu sytuacja patowa i miasto przez 5 lat będzie miało sytuację nie do rozwiązania, ale nie można mówić, że nie likwiduje się SP Nr 5 lub SP Nr 2, bo te szkoły zlikwidują się same.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** stwierdził, że też nie lubi obłudy więc nie wie dlaczego przez te lata nie może się porozumieć z panią Wiceprzewodniczącą B. Zwolińską. Nikt tu

niczego nie ukrywa. Termomodernizacja budynków jest i bardzo dobrze, że to się robi. Poprosił, aby spojrzeć na oświatowe miejskie budynki szkolne, które są w tej chwili zadbane, wykonuje się remonty i nie ma się czego wstydzić. Udało się pozyskać pieniądze i dobrze, że tak się stało. Uważa, że pani radna Zwolińska, jako osoba funkcjonująca w powiecie, doskonale wie, jak powiat rozwiązał swoje sprawy i nie dokłada pieniędzy do oświaty tylko to co dostaje z budżetu państwa tyle wydaje. Rozumie, że pani radna Zwolińska też dąży do tego celu, żeby miasto również pocięło wszystko. Będą nowe arkusze organizacyjne po nowym roku, zacznie się ich analizę dużo wcześniej robić i okaże się jak będzie. Być może pójdzie za sugestią pani radnej Zwolińskiej i będzie się cięło wszystko po kolei. Ponadto dodał, że tutaj pani radna Zwolińska powiedziała, że może jakieś inne korzyści można mieć to może tylko jej powiedzieć, że za inne korzyści ściga prokurator. Stwierdził, że niedawno siedział na ławie oskarżonych także poprosił, aby pani radna nie sugerowała, że miasto ma mieć z tego tytułu jakieś korzyści.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że wysłuchał z uwagą wypowiedzi pana Jana Radkiewicza – wiceburmistrza miasta i zgadza się z nim w pierwszej części wypowiedzi, ale już w drugiej niestety zgodzić się nie może. Nie można powiedzieć, że nikt nie likwiduje SP Nr 5 czy też nikt nie likwiduje SP Nr 2. Sądzi, że czymś kosztem to się stanie. Nie można mówić, że jakoś tam będzie. Jeżeli ma podejmować decyzje i podnosić rękę świadomie i racjonalnie to należy tu powiedzieć SP Nr 5, że szkoła będzie ulegała likwidacji, bo jeżeli stabilną pozycję będzie miała SP Nr 2 to czymś kosztem to się stanie. Uważa też, że gdybanie na temat ilości oddziałów w którejkolwiek ze szkół nie ma teraz sensu. To, że wyniki w SP Nr 5 są słabsze od innych i może w SP Nr 1 będą lepsze to jest to wielka niewiadoma, bo jaka jest na to gwarancja, że wyniki nauczania będą lepsze? Takiej gwarancji nikt dać nie może. Skoro obowiązuje trwałość projektu przez okres 5 lat to należy powiedzieć tejże Radzie Pedagogicznej SP Nr 5, że ich szkoła będzie ulegała stopniowej likwidacji. Zabezpieczmy tę kadrę. Od 1 września 2012 r. nie nabieramy uczniów do klasy pierwszej Szkoły Podstawowej Nr 5, ale niech funkcjonuje klasa II i III, bo to są dzieci nauczania zintegrowanego i po to, żeby nie przeżyły stresu niech uczą się dalej, a kiedy będą już w klasie IV czy V i kiedy skończy się 5-letni okres związany z trwałością projektu przejdą te dzieci starsze do Jedyńki. Powiedzmy tym nauczycielom, że pani Dyrektor w pierwszej kolejności będzie uwzględniała potrzeby kadrowe SP Nr 5, że kiedy będzie nabór do klasy pierwszej to nauczyciel nauczania zintegrowanego przejdzie do Jedyńki, jeżeli będą ku temu takie możliwości. Stopniowa likwidacja Piątki spowoduje to, że część kadry w sposób naturalny na pewno odejdzie na emeryturę w dłuższym okresie czasu i problemy kadrowe nie spiętrzą się, bo oczywiście ważną sprawą są również sprawy kadrowe i chodzi o to, żeby nauczyciele tej pracy nie stracili, żeby kadra miała gwarancję pracy.

**Wiceprzewodniczący RM Andrzej Roszczenko** stwierdził, że z wielką uwagą przysłuchiwał się dyskusji i może powiedzieć, że nie pamięta, aby na tej sali tak rzeczowa dyskusja była od dawna, chociaż czasami emocje wzięły górę, ale to nie wynika z tematu, ale z osobowości, które tutaj w Radzie Miasta są. Dlatego też jest zadowolony, że taka dyskusja ma miejsce i jeszcze trwa. Chce też powiedzieć, jako przewodniczący Komisji Oświaty, że bardzo ubolewa nad faktem, iż niektórzy radni nie znają pracy Komisji Oświaty i nie wiedzą nic na temat jej pracy, a udają tutaj ekspertów i próbują komuś zarzucać, wręcz powie brzydko „opluwać”. Poczuli się „opłuty” przez kolegę radnego Simoniuka i to powie dobitnie. Ponieważ Komisja Oświaty od miesiąca kwietnia spotyka się z dyrektorami szkół, nauczycielami, rozmawia o oświacie, o problemach oświaty i dlatego też Komisja wystąpiła z wnioskiem, żeby taki temat podjąć na posiedzeniu Rady Miasta. Nadmienił, że to Komisja uzgodniła wspólnie z panem Burmistrzem Radkiewiczem, tu na tej sali obrad, że termin tej debaty będzie właśnie dzisiaj, bo jest on najodpowiedniejszy w tym okresie. Były spotkania w kwietniu, maju, ale czerwiec to koniec roku szkolnego, potem wakacje, a sierpień to rozpoczęcie roku szkolnego. Dlatego wybrano na debatę miesiąc wrzesień. Nikt kolego radny nie „olewa” sprawy, a traktuje tę sprawę poważnie – stwierdził radny Roszczenko. Powie nawet więcej, że osobiście przed dzisiejszym spotkaniem odbył rozmowy z pracownikami Urzędu Miasta na ten temat m.in. z panem Burmistrzem Radkiewiczem, z panem Jakubowski, co mogą zapewne potwierdzić. W związku z tym cieszy się, że Rada Miasta dyskutuje na ten temat.

Jednak trochę go martwi, że w dyskusji radni poszli o jeden most za daleko. Na początku kiedy próbował ten temat ruszyć nie spodziewał się, że kolejny punkt czyli podjęcie uchwały w sprawie

powołania szkoły podstawowej będzie dyskutowany już teraz, a nawet dzisiaj, ale na to nie ma wpływu.

Niemniej jednak pozwolił sobie złożyć następujący wniosek, a mianowicie wniósł:

„o opracowanie przez Pana Burmistrza propozycji zmian strukturalnych szkół podstawowych i gimnazjów w mieście (*może być więcej niż jeden wariant*) uwzględniając:

- sytuację demograficzną,
- oczekiwania edukacyjne rodziców,
- opinię środowiska nauczycielskiego,
- troskę o wychowanie dzieci i młodzieży
- racjonalne wykorzystanie istniejącej bazy dydaktycznej,
- efektywne, racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi budżetu miasta,
- inne opinie i czynniki istotne dla spraw oświaty.”

Jeśli dzisiaj radni nie podejmą żadnej decyzji w tej sprawie, a jeszcze porozmawiają to pozwoli to na uniknięcie konfliktów i znalezienie racjonalnego rozwiązania w tej sytuacji.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** ad vocem do wypowiedzi przedmówcy stwierdził - Panie Przewodniczący Roszczenko nie ja mówiłem, że nie jesteście przygotowani. Ja powtórzyłem słowa Pańskich kolegów, którzy mówili, że są nieprzygotowani. Nadmienił, że w swej wypowiedzi powtórzył tylko fakty i poprosił, aby sprawdzić taśmę, że faktycznie tak powiedział. Skoro takie stwierdzenia padły to je powtórzył, że może najlepiej byłoby jeszcze raz skierować tę sprawę do Komisji. Po to jest Komisja Oświaty, żeby zajmowała się tak trudnymi tematami i poprosił, żeby mu nie wmawiać tego, że powiedział, iż Komisja nic nie robiła, bo powtórzył tylko to co powiedzieli koledzy pana Roszczenko z Koalicji.

**Radna Maria Ryżyk** stwierdziła, że z wypowiedzi wszystkich osób, które zabierały głos przed nią wynika, że praktycznie SP Nr 5 została jakby zakładnikiem ocieplenia, funduszy unijnych i szczerze mówiąc „styropianu”. Zwróciła się z pytaniem do pana Skarbnika, jakie środki unijne otrzymało miasto na termomodernizację Szkoły Podstawowej Nr 2 i Nr 5? Jakie środki musiałyby być zwrócone przez miasto gdyby zaistniała sytuacja przeniesienia Szkoły Podstawowej Nr 5 do budynku Gimnazjum Nr 1 i czy w ogóle Szkoła Podstawowa Nr 5 dostała propozycję przejścia do budynku Gimnazjum Nr 1?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że zawsze w swoich wypowiedziach starał się być konkretny i nie lubi rozmydlania spraw, bo tutaj kolega Wiceprzewodniczący rozmydlił wszystko. Jak zapewne wszyscy zauważyli od godziny 9.00 do godziny 13.00 Rada dyskutuje na temat tylko jednego punktu porządku obrad – powołania szkoły podstawowej. Gdyby trzeba było wycisnąć soki z przeprowadzone dyskusji to okazałoby się, że nic nie zostało. Odpowiadając pani radnej B. Zwolińskiej stwierdził, że miasto nie zagoniło się nigdzie. Nic strasznego się nie stało, że zrobiono ocieplenie, a jeżeli zajdzie potrzeba to będzie wiedział co zrobić. Dyskutowany jest dzisiaj jeden jedyny punkt – powołanie szkoły podstawowej. Dane związane z tą sprawą zostały radnym przedłożone. Jeżeli 233 dzieci uczą się poza miastem to trzeba się zastanowić, co zrobić, żeby te dzieci do miasta ściągnąć. Nadmienił, że niezależnie czy projekt uchwały, który został na dzisiejszą sesję Radzie przedłożony będzie głosowany czy nie, to leży to w gestii Rady, ale poprosił aby nie mówić, że Burmistrz i pracownicy Urzędu czegoś się boją.

Stwierdził, że cała inwestycja jeżeli chodzi o termomodernizację szkół kosztowała 1.800.000 zł i kwota ta dotyczy dwóch szkół. Powtórzył, że nikt nic nie chce likwidować. Trzeba zadać sobie tylko pytanie w jaki sposób i co należy zrobić, aby te 233 dzieci, które uczą się poza miastem z powrotem wróciły do naszych szkół albo chociaż połowa z nich.

Nauczyciele nie muszą się niczego bać. Kiedy były likwidowane przedszkola to z tego, co pamięta wszyscy zostali zatrudnieni, a ci co nabyli uprawnienia emerytalne z tego skorzystali. Zatem sądzi, że nie trzeba się niczego obawiać, bo jeszcze tak źle nie jest, żeby kogoś wyrzucić na bruk. Trzeba tu spojrzeć nieco inaczej i nie potrzeba tu uprawiać polityki, bo to nic nie da. Jeżeli zajdzie potrzeba będzie wiedział, w jaki sposób rozwiązać problem w sytuacji kiedy będzie potrzeba pieniędzy.



Należy jednak odpowiedzieć sobie na pytanie, o czym wcześniej mówił już jego zastępca jak też i inne osoby, czy w mieście należy zrobić tak jak to zrobiono w powiecie, że na oświatę przeznacza się tylko tyle pieniędzy ile otrzymano z budżetu państwa, czy też należy postępować inaczej?

Korzystając z obecności tak liczного grona nauczycieli podziękował im oraz wszystkim nauczycielom W-F za to, że miasto Bielsk Podlaski w województwie podlaskim zdobyło I miejsce w sporcie. Tu na tym polu nie jest tak źle jakby się niektórym wydawało.

Wracając do meritum sprawy stwierdził, że jeżeli wniosek został zgłoszony to bardzo dobrze, że jest rozpatrywany, a to czy uchwała o powołanie szkoły przejdzie czy nie to się okaże, ale nie potrzeba tutaj nikogo straszyć. Natomiast z czasem, w przyszłości może być tak, że dojdzie do tego, iż trzeba będzie to wszystko skomasować i wtedy okaże się czy będą te trzy szkoły, czy też będzie jeszcze inaczej.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Ryżyk – czy było spotkanie w Szkole Nr 5 w sprawie przeniesienia jej do Gimnazjum nr 1 wyjaśnił, że odbyło się ono w czerwcu b.r. Nikt jednak o niczym nie chce słyszeć.

**Dyrektor SP Nr 5 Pani Zofia Tymińska** potwierdziła, że 9 maja b.r. odbyło się spotkanie z panem Burmistrzem Janem Radkiewiczem i Radą Pedagogiczną. Natomiast pani radna Ryżyk zadała pytanie czy SP Nr 5 otrzymała propozycję przeniesienia do Gimnazjum Nr 1 to oświadczyła, że taka propozycja na tym spotkaniu nie padła. Była rozmowa, bardzo luźna, w której po części było sondowane co pracownicy szkoły myślą na ten temat, ale trudno było im się odnieść dlatego, że nie była to jakaś konkretna, ściśle sprecyzowana propozycja. Dyskutowano więc na różne tematy i w konkluzji tego spotkania wyszła też sprawa termomodernizacji, czyli jakby kwestia tego rodzaju, że SP Nr 5 nikt nie będzie ruszał, czy przenosił przez ten 5-letni okres. Trudno jest tutaj odpowiedzieć, bo gdyby to była propozycja bardzo ściśle sprecyzowana, zostały podane warunki itp., to z pewnością inaczej byłaby prowadzona dyskusja, a tak była to luźna rozmowa o sytuacji takiej jak teraz się rozmawia.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** stwierdził, że to nie była luźna rozmowa, bowiem padły konkretne propozycje, co prawda ustnie, ale takie zostały zgłoszone i wcale nie traktował tego jako luźnej rozmowy. Warunki były takie jak poprzednio, że cała szkoła przechodzi ze swoją Dyrekcją do budynku, w którym mieści się Gimnazjum Nr 1, a jeżeli nie to przez 5 lat SP Nr 5 jest jeszcze tutaj i nikt nikogo rzeczywiście do niczego nie zmuszał. Osobiście odbierał to jako konkret, jeżeli zaś pani Dyrektor odniosła wrażenie, że była to luźna rozmowa to może tak być. Stwierdził, że z jego strony było podane konkretne stanowisko, ale była odpowiedź negatywna. Jeżeli trzeba wystosować taką propozycję na piśmie to ją wystosuje i zobaczy jakiej odpowiedzi udzieli dyrekcja.

**Dyrektor SP Nr 5 Pani Zofia Tymińska** sądzi, że nie można w ten sposób mówić, że to była konkretna propozycja. To jest bardzo poważna sprawa, a na takim spotkaniu powiedziano tylko ustnie - co myślicie o tym gdybyście przeszli? Wiadomo ile dzisiaj jest emocji. To spotkanie, o którym mówił pan Wiceburmistrz też wywołało pewne emocje sprzed kilku lat i samo w sobie również było bardzo emocjonujące tak jak i tu przywoływano te sytuacje sprzed kilku lat. Rozumie propozycję, ale poprosiła, aby zrozumieć także i ją. Jeżeliby miała przedstawioną propozycję, konkretne warunki i zapewnienia to zapewne odniosłaby się do tego, a tak padały tylko luźne sformułowania, tak jak np. jak przejdziecie to wszyscy. Nauczyciele pytali na jak długo? Czy nas nie połączą w zespół? Czy na pewno wszyscy przejdą? Co z pracownikami obsługi, bo przecież Gimnazjum Nr 1 ma własnych pracowników? To jest tak poważna sprawa, że nie można tej rozmowy traktować jako formalnej propozycji. Uważa, że jeżeliby to była formalna propozycja to powinna być sformułowana pisemnie i podpisana, a wtedy można byłoby się do niej odnieść. Podczas tego spotkania nie głosowano kto byłby za, a kto przeciw. Jeżeliby taką opinię zebrać musiałaby to przeprowadzić anonimowo wśród członków Rady Pedagogicznej bo wtedy miałyby tę wiarygodność, że to co oni myślą odpowiedzieliby szczerze. Wie, że są różne zdania. Nie wie jak ci, którzy obejrzą dzisiejszą sesję wyrobią sobie może nowe zdanie, a może swoje opinie potwierdzą. Nie neguje tego, że spotkania nie było, bo faktycznie ono się odbyło, ale ona jak i Rada Pedagogiczna odebrała to jako dyskusję, a nie jako formalną propozycję dla szkoły.

**Radna Maria Ryżyk** stwierdziła, że minęło 4 godziny dyskusji i sądziła, że ta sesja odbędzie się bez jej głosu, że ktoś wyciągnie jakiś wniosek z dyskusji i wysunie konkretną propozycję. Niestety nie doczekała się takiego wniosku i wydaje się jej, że Szkołą Nr 5 została mimo wszystko postawiona w bardzo niekomfortowej sytuacji. Uważa, że utworzenie szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1 mija się na razie z celem jeśli radni nie mają pewności czy nauczyciele i Rada Pedagogiczna ze Szkoły Podstawowej Nr 5 nie chciałyby przejść w całości, jako Szkoła Podstawowa Nr 5 wraz z pracownikami, z sekretariatem, dyrektorem do budynku Gimnazjum Nr 1. Wydaje się jej, że sytuacja jest tak oczywista, ale nikt o tym nie mówi na sesji, a wszyscy mówią poza nią.

Zgłosiła wniosek o odłożenie głosowania utworzenia Szkoły Podstawowej Nr 1 przy Gimnazjum Nr 1. Uważa, że z wypowiedzi pana Burmistrza Radkiewicza i pani Dyrektora SP Nr 5 wynika, że nie ma spójności i sądzi, że mimo wszystko rozmowy nie zostały przeprowadzone tak jak być powinny, a szkoła została postawiona przed dylematem, czy miasto ma zwracać 1800.000 zł, czy ta Piątka ma zostać w obecnym budynku? Sądzi, że jeśli nawet miasto zwróci 1800.000 zł to budynek jest wyremontowany, zagospodarowany i być może po 5 latach ktoś tam przejdzie, czy to Urząd Miasta czy ktoś inny. Nadmieniła, że być może, jeśli Dyrekcja SP Nr 5 zauważy, jaka jest sytuacja i weźmie pod uwagę to co mówiła pani B. Zwolińska inaczej się do tego odniesie. Poprosiła, aby nie negocjować tego, że jest to likwidacja SP Nr 5 od tyłu, bo tak to rzeczywiście jest.

Zwracając się do Burmistrza Radkiewicza stwierdziła, że nie pomniejszył on liczby dzieci o te 6-latki, które chodzą w tej chwili do szkoły, tj. 32 osoby. Zatem w następnym roku będzie jeden oddział mniej w szkołach podstawowych. Być może do Szkoły Podstawowej Nr 1 przy Gimnazjum Nr 1 zapisze się dzieci może nie na jeden oddział lecz na 2 lub 3, a wtedy ile będzie uczniów w SP Nr 5? Jeden oddział? Może za 5 lat będzie tylko 6 oddziałów? Kto będzie utrzymywał szkołę, w której będzie 6 oddziałów? Tu jest demagogia, kiedy mówi się, że nie będzie likwidacji, a de facto, ona będzie miała miejsce. W jakim celu powołuje się jeszcze nową szkołę, skoro można zaproponować nauczycielom i całej Radzie Pedagogicznej przeniesienie ich szkoły. Może warto porozmawiać szczerze i powiedzieć, jaka jest sytuacja, niech się zastanowią, przemyślą, a miasto niech tylko da jej odpowiednie warunki. Przenieśmy SP Nr 5 z całą obsługą, z sekretariatem, Radą Pedagogiczną, Dyrekcją i niech to będzie SP Nr 5, która działa w budynku razem z Gimnazjum Nr 1.

*O godzinie 13<sup>15</sup> salę obrad opuścił radny Paweł Mischuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Radny Igor Łukaszuk** w całej rozciągłości przychylił się do winsoku pani radnej Marii Ryżyk i również ma kilka uwag co do stwierdzeń ze strony władz miasta - Burmistrza, a mianowicie, że radni przegadali tu 4 godziny na temat jednego punktu jakim jest powołanie szkoły podstawowej. Otóż radni dyskutowali na temat wizji siatki szkół w Bielsku Podlaskim, bo osobiście ma wrażenie, że panowie Burmistrzowie uciekają od tego tematu i nie są w stanie przedstawić radnym wizji w perspektywie nie 5-letniej, a 25-letniej, bo z takiej perspektywy powinno się patrzeć na wszelkiego rodzaju eksperymenty na szkolnictwie w Bielsku Podlaskim. Dopiero na podstawie rzetelnej analizy osobiście będzie w stanie odpowiedzialnie podnieść rękę, gdyż na podstawie dostarczonych dotychczas danych nie jest w stanie tego zrobić. Poprosił, aby panowie Burmistrzowie dali radnym możliwość podjęcia decyzji w sposób świadomy i rzetelny i przekazali radnym obraz siatki szkół w sytuacji jego wyglądu nie za 5 lat, kiedy skończy się karencja środków unijnych lecz za 15-20 lat, bo to też jest łatwo przewidzieć.

**Radny Jarosław Borowski** stwierdził, że temat jest bardzo ważny. Wydaje mu się, że tak naprawdę, jest to drugi przypadek w tej kadencji samorządu, kiedy radni mówią o sprawach dotyczących wszystkich. Pierwszy przypadek to był budżet i tam radnym udało się wypracować stanowisko i budżet jeszcze w grudniu przegłosować, pomimo, że były tam również poprawki. Natomiast tutaj mamy do czynienia ze sprawą związaną ze szkolnictwem i oświatą. Pamiętać należy o tym, że to nie jest decyzja na rok dwa lub pięć, ale na dużo więcej. Należy tu brać pod uwagę dobro dzieci, dobro kadry pedagogicznej, miejsca pracy, ale również dobro całego miasta. Na pewno nie jest łatwe pogodzić różne sprawy i znaleźć złoty środek. Przejrzał wszystkie materiały, które radni otrzymali i te dostarczone radnym na początku i te, które przedłożono jako uzupełnienie, ale z całym szacunkiem do

autorów tych materiałów nie potrafi podjąć decyzji na ich podstawie. Można mówić, że Borowski się mądrzy, bo to się on na tym nie zna i to jest prawo tych osób do takiego myślenia, ale osobiście chce zagłosować świadomie. Ludzie wybrali go na radnego nie po to, żeby załatwiał swoje prywatne sprawy, ale chciałby żeby nasze miasto funkcjonowało dobrze, a będzie funkcjonować dobrze wtedy, gdy będzie dobrze funkcjonowała oświata, kiedy zniknie nawis, który jest. Oczywiście nie da się tego zrobić od razu, bo to będzie wymagało naprawdę sporo pracy wszystkich osób, tj. panów Burmistrzów, Referatu Oświaty i nauczycieli, ale również i Rad Rodziców, które w szkołach funkcjonują i nas wszystkich.

Obecnie jest na tym etapie, że jego dziecko nie pójdzie jeszcze do szkoły, ale za jakiś czas będzie też w takiej sytuacji jak wielu tutaj zgromadzonych rodziców. Już też się zastanawia, do jakiego przedszkola trzeba będzie zapisać dziecko, do jakiej szkoły? Chce po prostu mieć wybór. Nadmieniał, że radny Sarnacki, kiedy składał wniosek powiedział, że chodziło mu o lepszą konkurencyjność. Zatem niech będzie lepsza konkurencyjność, ale niech to będzie decyzja podjęta na podstawie uczciwych przesłanek.

Z zestawienia opinii i wniosków Komisji wynika, że został zgłoszony przez Komisję Gospodarki Przestrzennej wniosek o przeniesienie Szkoły Podstawowej Nr 5 do budynku gimnazjum. W odpowiedzi pan Burmistrz odpisał, że nie widzi konieczności podejmowania takich działań. Osobiście słuchając wypowiedzi, że była rozmowa pana Burmistrza Radkiewicza z kadrą pedagogiczną Szkoły Podstawowej Nr 5 i czytając to stanowisko ma mętlik w głowie i ciężko jest mu cokolwiek powiedzieć. Nie twierdzi absolutnie, że ktoś kłamie tylko jest inny odbiór tej sytuacji. Wiadomo, że tam gdzie jest kilka poglądów jest też kilka różnych punktów widzenia i ktoś patrzy przez taki pryzmat, a ktoś patrzy przez inny. Także przychyła się do propozycji pani radnej Marii Ryżyk, żeby dzisiaj nie podejmowano decyzji ani w sprawie Szkoły Podstawowej Nr 1, ani w sprawie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2.

Ponadto odniósł się także do wypowiedzi Wiceburmistrza Jana Radkiewicza, który stwierdził, że radni powinni pytać na posiedzeniach Komisji to uzyskują wszystkie informacje. Przypomniawszy, że pytał o tabele związane z tym jak będzie wyglądała sytuacja szkół przy uwzględnieniu hipotetycznego powstania Szkoły Podstawowej Nr 1. Odpowiedź jest taka, że to w nieznacznym stopniu wpłynie na dane zawarte w informacji. Teraz poprosił o zwrócenie uwagi na to, że pan Burmistrz na spotkaniu powiedział, że powstanie jeden oddział. Słuchał tutaj wypowiedzi pani dyrektor, która wspomniała coś o 2-3 oddziałach, a to jest 50-60 dzieci różnicy. Jeżeli zakłada się, że ma być 20-30 dzieci, a tak faktycznie ma być 80 to skąd planuje się wziąć pozostałe 50 dzieci? Stwierdził, że nie jest oświatowcem, ale poprosił, aby potraktować jego głos, jako głos w dyskusji, a być może coś uda się wypracować, bo powinno się wspólnie wypracować dobre stanowisko.

Ze swojej strony zadeklarował, że gdyby doszło do spotkania panów Burmistrzów z Komisją Oświaty to jako radny chętnie wzięby w nim udział, oczywiście bez prawa głosu, natomiast może mógłby coś doradzić lub zasugerować.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że Rada Miasta jest w 4 pkt porządku obrad dot. informacji dot. struktury i organizacji szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz przedszkoli poczynawszy od roku szkolnego 2012/2013, natomiast kolejny punkt dotyczy podjęcia uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej. Jednak został zgłoszony wniosek przed tym kolejnym punktem przez panią radną Marię Ryżyk o nie głosowanie na dzisiejszej sesji tematu dot. założenia szkoły podstawowej. Zwrócił się z pytaniem jak należy ten wniosek potraktować.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poprosiła o wypowiedź panią mecenas.

**Radca Prawny Anna Zabielska** stwierdziła, że porządek obrad został ustalony i przegłosowany. W związku z tym uważa, że jak najbardziej Rada powinna dokończyć dyskusję nad punktem 4 porządku obrad i przejść do realizacji pkt 5, przy czym zwróciła uwagę, że w międzyczasie do punktu 4 porządku obrad zostały zgłoszone jeszcze inne wnioski.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę, że w § 29 ust. 9 Regulaminu Rady Miasta, stanowiącym załącznik do Statutu Miasta jest zapisane, że „w ciągu całej sesji przewodniczący udziela głosu poza kolejnością w sprawie zgłoszenia wniosków o charakterze

*formalnym, których przedmiotem mogą być w szczególności sprawy m.in. skreślenia punktu z porządku obrad.”*

**Radca Prawny Anna Zabielska** uważa, że skoro Rada Miasta przyjęła porządek obrad to powinno się kontynuować obrady zgodnie z przyjętym porządkiem obrad.

**Radna Maria Ryżyk** aby nie stwarzać problemów wycofała swój wniosek z punktu 4 porządku obrad nadmieniając, że kiedy rozpocznie się dyskusja w pkt 5 to tenże wniosek ponowi.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że w dyskusji został zgłoszony wniosek przez Wiceprzewodniczącego RM Andrzeja Roszczenko, który wniósł o opracowanie przez Pana Burmistrza propozycji zmian strukturalnych szkół podstawowych i gimnazjów w mieście (*może być więcej niż jeden wariant*) uwzględniając: sytuację demograficzną, oczekiwania edukacyjne rodziców, opinię środowiska nauczycielskiego, troskę o wychowanie dzieci i młodzieży, racjonalne wykorzystanie istniejącej bazy dydaktycznej, efektywne, racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi budżetu miasta, inne opinie i czynniki istotne dla spraw oświaty. Następnie poddał przedmiotowy wniosek pod głosowanie.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów: za-10, przeciw-1, wstrzymujących się-7, w głosowaniu nie wzięło udziału 3 radnych, **przyjęła wniosek** o opracowanie przez Pana Burmistrza propozycji zmian strukturalnych szkół podstawowych i gimnazjów w mieście (*może być więcej niż jeden wariant*) uwzględniając:

- sytuację demograficzną,
- oczekiwania edukacyjne rodziców,
- opinię środowiska nauczycielskiego,
- troskę o wychowanie dzieci i młodzieży
- racjonalne wykorzystanie istniejącej bazy dydaktycznej,
- efektywne, racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi budżetu miasta,
- inne opinie i czynniki istotne dla spraw oświaty.

*(stanowisko Rady Miasta stanowi załącznik nr 6 do protokołu).*

**Rada Miasta** zapoznała się z informacją dotyczącą struktury i organizacji szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz przedszkoli począwszy od roku szkolnego 2012/2013.

#### **Ad 5**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM oraz stanowiskiem Burmistrza Miasta, które *stanowią załącznik nr 3-B do niniejszego protokołu*. Poinformował, że Burmistrz Miasta przedkłada autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej w części dotyczącej obwodu szkolnego Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bielsku Podlaskim, ul. Kościuszki 21 stanowiącego załącznik nr 2 do projektu uchwały. Zmiany dotyczą:

1) dodania do obwodu szkolnego:

- ul. Orłańskie
- ul. Pogodnej
- ul. Żeromskiego 11-dk, 20-dk.

2) ograniczenia obwodu szkolnego w poniższych ulicach do numerów:

- ul. Kościuszki 11-dk, 14-dk
- ul. A. Mickiewicza 1-33, 2-32
- ul. Aleja Piłsudskiego 1-45, 2-30

Wykaz ulic obwodu szkolnego Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bielsku Podlaskim z naniesionymi poprawkami został dostarczony wszystkim radnym wraz z pismem nr OK.4424.100.2011 z dnia

23 września 2011 r. (*autopoprawka stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu*). Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radna Maria Ryżyk** ponowiła ten sam wniosek, która złożyła w pkt 4, a później wycofała, a mianowicie, aby nie głosować uchwały dotyczącej powołania szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1 do momentu zaproponowania konkretnie dyrekcji i Radzie Pedagogicznej SP Nr 5 przeniesienia jej ze wszystkimi pracownikami do budynku przy Gimnazjum Nr 1 z zachowaniem statutu Szkoły Podstawowej Nr 5.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poprosił, aby pani radna przekazała mu ten wniosek na piśmie.

**Radna Maria Ryżyk** stwierdziła, że sformułowanie na piśmie będzie trwało zbyt długo i szkoda tutaj czasu wszystkich osób uczestniczących w obradach. Stwierdziła, że wniosek jest bardzo prosty, a mianowicie odsunięcie podjęcia uchwały w sprawie powołania szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1 do momentu uzyskania konkretnej odpowiedzi od dyrekcji SP Nr 5 i Rady Pedagogicznej w sprawie przeniesienia. Niemniej jednak przychyliła się do sugestii Przewodniczącego i poprosiła o przerwę w obradach w celu sformułowania swego wniosku na piśmie.

*O godzinie 13<sup>34</sup> Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński ogłosił przerwę w obradach.*

*O godzinie 13<sup>52</sup> zakończyła się przerwa w obradach sesji. Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński dokonał przeliczenia radnych i stwierdził, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 21 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że Rada Miasta znajduje się przy rozpatrywaniu pkt 5 porządku obrad, a mianowicie podjęciu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej. Stwierdził, że wcześniej przedstawił opinie Komisji i są dwa wnioski najdalej idące, a mianowicie wniosek Komisji Finansów i wniosek Komisji Rodziny, które negatywnie zaopiniowały projekt uchwały. W związku z tym w pierwszej kolejności będą poddane te wnioski, jako najdalej idące o negatywne zaopiniowanie projektu uchwały. Zwrócił się z pytaniem, kto jest przeciw podjęciu uchwały.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** (*wypowiedź poza mikrofonem*) stwierdziła, że jest to wniosek, kto jest za odrzuceniem projektu uchwały.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że Komisje zgłosiły wniosek o negatywne zaopiniowanie uchwały, a zatem chodzi tu o odrzucenie projektu uchwały.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że zwracał się do Przewodniczącego RM jak do człowieka, który jest odpowiedzialny za ład i porządek na sesji. Poprosił, aby pan Przewodniczący przeczytał dokładnie wniosek i dopiero wtedy poddał go pod głosowanie. Mamrotanie pod nosem nic nie daje, bo nie wszyscy rozumieją, co pan Przewodniczący miał na myśli.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że Rada Miasta jest w pkt 5 porządku obrad dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej. Z opinii Komisji, które zostały przedstawione wynika, że dwie Komisji, tj. Komisja Finansów i Komisja Rodziny negatywnie zaopiniowały projekt uchwały. Chyba na tyle jest ta sprawa zrozumiała, żeby mieć wyrobiony stosunek do niej. Stwierdził, że będzie głosowany wniosek Komisji Finansów i Komisji Rodziny jako jeden wniosek zbieżny ze sobą.

**Radca Prawny Anna Zabielska** w związku z tym, że dwie Komisje wyraziły negatywną opinię na temat projektu uchwały to zgodnie z § 29 Regulaminu Rady Miasta porządek głosowania jest następujący: głosowanie wniosku o odrzucenie projektu uchwały, bowiem negatywna opinia Komisji jest równoznaczna z odrzuceniem projektu uchwały. Jeżeli taki wniosek przejdzie to już dalej nie będzie głosowania nad tą uchwałą w dniu dzisiejszym.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie wniosek Komisji Finansów i Komisji Rodziny o odrzucenie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej.

*Przeprowadzone głosowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia, bowiem w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, za wnioskiem opowiedziało się 10 radnych, przeciw-10 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.*

W związku z tym, że przeprowadzone głosowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** ponownie poddał pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej.

*Przeprowadzone po raz drugi głosowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia, bowiem w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, za wnioskiem opowiedziało się 10 radnych, przeciw-10 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.*

**Radca Prawny Anna Zabielska** wyjaśniła, że kwestie tę reguluje § 13 ust. 5 Statutu Miasta, który stanowi, że: „w przypadku równej liczby głosów przeprowadza się drugie głosowanie. Gdy drugie głosowanie nie przyniesie rozstrzygnięcia przeprowadza się trzecie głosowanie. W przypadku wystąpienia równej liczby głosów podczas trzeciego głosowania sprawę uważa się za nie rozstrzygniętą.”

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie po raz kolejny wniosek o odrzucenie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej.

*Przeprowadzone po raz trzeci głosowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia, bowiem w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, za wnioskiem opowiedziało się 10 radnych, przeciw-10 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.*

**Radna Maria Ryżyk** zabierając głos stwierdziła, że wstrzymała się w tym głosowaniu i dzięki temu nie zostało ono rozstrzygnięte, ale cel miała taki, żeby przesunąć to głosowanie na późniejszy termin. W tej chwili zgłosiła wniosek, który pan Przewodniczący RM posiada już w formie pisemnej, a mianowicie odesłanie projektu uchwały do pana Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji, nie głosowanie w dniu dzisiejszym wniosków zgłoszonych w pkt 5 porządku obrad do chwili wyjaśnienia stanowiska Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 5 w sprawie przeniesienia szkoły w całości do budynku Gimnazjum Nr 1.

**Radny Mirosław Gołębiowski** poprosił o wykładnię prawną czy wnioski zgłoszone w pkt 5 podczas obrad Komisji RM powinny być głosowane czy też nie powinny?

**Radca Prawny Anna Zabielska** stwierdziła, że § 29 Regulaminu Rady Miasta stanowi o porządku głosowania. Skoro były negatywne opinie komisji to w pierwszej kolejności Rada przegłosowała wnioski o odrzucenie projektu uchwały. Kwestia ta nie została rozstrzygnięta. Kolejny punkt w § 29 Regulaminu dotyczącym porządku głosowania stanowi o odesłaniu projektu uchwały do Burmistrza, wszystkich komisji Rady, bądź właściwej komisji stałej lub niestałej Rady i to dotyczy akurat wniosku radnej Marii Ryżyk

Kolejny punkt dotyczy głosowania poprawek w sposób następujący:

- a) w pierwszej kolejności przewodniczący obrad poddaje pod głosowanie wniosek najdalej idący tzn. poprawki, których przyjęcie lub odrzucenie rozstrzyga o innych poprawkach; w przypadku przegłosowania poprawki wykluczającej inne poprawki, poprawek tych nie poddaje się pod głosowanie,
- b) w przypadku zgłoszenia do tego samego przepisu kilku poprawek, jako pierwszą głosuje się poprawkę najdalej idącą,

Po wyczerpaniu tych możliwości następuje głosowanie nad projektem uchwały.

Stwierdziła, że jeżeli są zgłaszane wnioski to najpierw głosuje się te najdalej idące. W związku z tym, że głosowanie wniosku o odrzucenie projektu uchwały nie zostało rozstrzygnięte należy przystąpić do dalszej części porządku głosowania. Jednak ani statut ani ustawa nie przewiduje takiej sytuacji, jaka miała miejsce obecnie. Poprosiła o 5 minut przerwy na zastanowienie.

**Radny Mirosław Gołębiowski** zwrócił się z pytaniem, co będzie z wnioskami, które zostały przyjęte podczas obrad komisji, a Burmistrz je odrzucił?

**Radca Prawny Anna Zabielska** stwierdziła, że one będą głosowane, ale najpierw należy przegłosować wnioski dalej idące, a takim wnioskiem jest ten o odrzucenie projektu uchwały, który wynika z negatywnej opinii projektu uchwały i go głosuje się w pierwszej kolejności. Nie głosuje się poprawek i wniosków komisji, kiedy uchwała będzie odrzucona. Tak samo jak teraz mamy wniosek o odesłanie projektu uchwały do komisji i ten wniosek też jest dalej idący aniżeli wnioski komisji dotyczące poprawki. Nadmienila, że kwestie te reguluje § 29 Regulaminu Rady Miasta, w którym wskazano, które wnioski głosuje się w pierwszej kolejności.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zwrócił uwagę panu radnemu Mirosławowi Gołębiowskiemu, że Komisja Gospodarki Przestrzennej, która pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały przyjęła wniosek o przeanalizowanie do najbliższej sesji Rady Miasta możliwości realizacji poniższych wariantów (wymieniono trzy warianty), ale to dotyczyło przeanalizowania do najbliższej sesji. Zatem te wnioski zgłoszono nie na sesji Rady Miasta tylko na posiedzeniu Komisji.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że na te wnioski udzielona została odpowiedź i Burmistrz odniósł się do przedstawionych wariantów.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej, przy czym dodał, że chce w przyszłości widzieć protokół z tego posiedzenia, były przyjmowane wnioski o przeanalizowanie do najbliższej sesji Rady Miasta możliwości realizacji poniższych wariantów i to było przegłosowane, ale to Burmistrz odrzuca. Jednak odrębnie był głosowany wniosek dotyczący utworzenia Gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego. Nie rozumie, dlaczego tutaj w tych materiałach wszystkie wnioski zostały zablokowane razem. Zwracając się do Przewodniczącego Komisji Gospodarki Przestrzennej poprosił, aby w tej sprawie się wypowiedział, bo tu jest wszystko zablokowane. Ten zapis powinien być w pkt 3 zapisany odrębnie, a nie jest zapisany odrębnie, ale wniosek o utworzenie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 w trakcie obrad komisji był głosowany odrębnie niż wniosek w sprawie rozpatrzenia wariantów. Chciałby wiedzieć, jaki będzie protokół z Komisji GP, chociaż będzie to już po czasie.

*O godzinie 14<sup>09</sup> Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński ogłosił przerwę w obradach.*

*O godzinie 14<sup>20</sup> zakończyła się przerwa w obradach sesji. Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński dokonał przeliczenia radnych i stwierdził, że po przerwie na sali obrad obecnych jest 21 radnych, co stanowi wymagane quorum, przy którym obrady mogą być kontynuowane.*

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że Rada Miasta znajduje się w pkt 5 porządku obrad dotyczącym podjęcia uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej. Powrócił do wniosku zgłoszonego przez radną Marię Ryżyk o odesłanie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** zwrócił się z pytaniem, dlaczego proponuje się przegłosować wniosek o odesłanie projektu uchwały do Burmistrza? Czyżby ten projekt posiadał jakieś wady? Rozumie, że można odesłać do Komisji, bo one może przedyskutują ten materiał, może zmieniać swoje opinie, ale odsyłanie projektu do Burmistrza nie jest do końca zasadne, bowiem przedłożony projekt nie ulegnie zmianie.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że w § 29 Regulaminu Rady Miasta jest zapis mówiący o porządku głosowania nad uchwałą i w ust. 11 pkt 2 jest mowa o odesłaniu projektu



uchwały do Burmistrza, wszystkich komisji Rady, bądź właściwej komisji stałej lub niestałej Rady. Zgodnie z tym zapisem jest sformułowany wniosek przez panią radną Marię Ryżyk.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że pani radna Maria Ryżyk w swoim wcześniejszym wystąpieniu też wyraziła taki pogląd, że likwidacja SP Nr 5 i SP Nr 2 następuje jakby od tyłu tj. poprzez utworzenie nowej szkoły i ciągle będzie o tym mówiła, bo twierdzi, że SP Nr 2 też jest jakby zagrożona. W sytuacji, kiedy trzeba zastanawiać się nad innymi rozwiązaniami, nad łączeniem szkół to tutaj pojawiła się propozycja utworzenia nowej szkoły. W związku z wnioskiem, który został zgłoszony przez panią radną Marię Ryżyk wraz z wnioskiem, który został już przegłosowany, a był z inicjatywy pana radnego Andrzeja Roszczenko to jej oczekiwania są takie, że dojdzie do przedstawienia kilku wariantów łącznie również z tym elementem, o którym mówiła pani Maria Ryżyk, żeby porozmawiać o przeniesieniu, o skutkach finansowych dot. przeniesienia, a nie mówić, że się szkoły nie zlikwiduje, bo ta szkoła i tak zostanie zlikwidowana. Wydaje się jej, że ta intencja jest taka, żeby temat dotyczący oświaty jeszcze raz wrócił do Burmistrza, który powinien przygotować pewne propozycje dot. struktury sieci szkół i dopiero wtedy radni będą podejmować decyzje w tym temacie, tj. utworzenia tej szkoły lub innej, czy też przeniesienia, ale w każdym bądź razie powinno to być rozpatrzone w sposób bardzo szeroki, bez ukrywania pewnych informacji i nie nazywania rzeczy po imieniu, bo dzisiaj właśnie to miało miejsce, a sądzi, że tak być nie powinno.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie wniosek radnej Marii Ryżyk o odesłanie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 21 radnych, stosunkiem głosów za-13, przeciw-4, wstrzym-2, w głosowaniu nie wzięło udziału 2 radnych, **przyjęła wniosek o odesłanie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta**

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** podziękowała publicznie pani Marii Ryżyk za odwagę, bo jeżeli chodzi o pozostałych radnych to obowiązywała ich dyscyplina partyjna łącznie z panem Majstrowiczem. Jest bardzo zdziwiona, ponieważ jest to nauczyciel ze Szkoły Podstawowej Nr 2 i słyszała, że również jego żona tam pracuje. Pogratulowała kolegi.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** nadmienił, że nie będzie nikomu dziękował, a jedynie może stwierdzić to, że na tej sali, jeżeli chodzi o powołanie szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1, w którym są pomieszczenia wielkości 50 -60 m<sup>2</sup>, to jest to obraz dbania przez radnych o bielską młodzież. Wypowiedziano tu wiele słów o patriotyzmie, wychowaniu i innych kwestiach, natomiast obraz jest taki jaki wszyscy wiedzą, przez cały czas jest tylko polityka.

To, że radny nie głosował to chwała jemu, bo ma prawo takie. Natomiast odnosząc się do wypowiedzi pani Wiceprzewodniczącej Zwolińskiej, która wypowiadała się na temat Szkoły Podstawowej Nr 2 odpowie jej, że ta szkoła nie jest zagrożona i osobiście nie ma takich pomysłów, aby na terenie dzielnicy w tzw. Parku likwidować szkołę. Może tu pojawić się tylko nowy pomysł, chociaż wcale nie jest on znowu taki nowy, zgodny z uchwałą Rady Miasta, aby w Gimnazjum Nr 1 zrobić gimnazjum skupiającą młodzież z całego miasta.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że prawdopodobnie taki wniosek zostanie zgłoszony, aby na terenie miasta było jedno gimnazjum i to chyba będzie najrozsądniejsze oraz Zespół Szkół z DNJB. Uważa, że będzie to rozwiązanie logiczne oraz oszczędne i dopiero wtedy powstaną oszczędności, chociaż może nie rzędu 4 mln zł jak to teraz dokłada się do oświaty, ale rzędu 1,5 – 2 mln zł. Na pewno temat wróci na obrady i na pewno Rada zagłosuje tak, iż będzie jedno gimnazjum i będą dwie szkoły podstawowe oraz jeden zespół szkół z DNJB.

**Radny Ignacy Grzybowski** stwierdził, że to co powiedział przed chwilą radny Simoniuk to jest powrót do tego co miało być na początku reformowania szkolnictwa w Bielsku i nikt z radnych nie nazwany byłby oszustem, bo jakby nie było to Szkoła Nr 1 została oszukana. Początkowo miało być w

mieście jedno gimnazjum mieszczące się w Jedynce i wtedy nie byłoby problemów z dziećmi. Poprosił, aby te uwagi wziąć pod uwagę w dyskusji za miesiąc.

**Radna Maria Ryżyk** wyjaśniła, że nie głosowała przeciwko utworzeniu szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1 tylko głosowała za tym i złożyła taki wniosek, żeby w ramach oszczędności ekonomicznych i wszelkich innych zaproponować Szkole Podstawowej Nr 5 zmianę tylko siedziby, aby pozostała ona w takiej samej strukturze, w takiej samej formie, z tymi samymi pracownikami. Uważa, że chyba do tego momentu można poczekać. Przez cały czas w swoich wypowiedziach zobowiązuje Burmistrzów do tego aby taką propozycję złożyli dla Dyrekcji i Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej Nr 5. W tym celu złożyła wniosek, aby uchwała, którą w tej chwili radni mieli głosować została odsunięta. Cel był jasny tylko wniosku nie chciała rozbudowywać po to, gdyż wcześniej go argumentowała wiele razy. Poprosiła, aby nie mówić o przestraszeniu się, bo teraz akurat czy to pan radny czy panowie Burmistrzowie wymyślili sobie strategię, która w tej chwili nie ma sensu, bo pani Dyrektor doskonale wie, że zgromadzenie 1000 osób w wieku gimnazjalnym w jednym budynku nie ma żadnego sensu. Dyskutowano przez 4 godziny i mówiono o tym, że najlepszą placówką oświatową szkolną jest połączenie szkoły podstawowej i gimnazjum, ale wniosek nie jest blokowany.

Uważa, że powoływanie następnej szkoły podstawowej jest po prostu bezsensowne. Poprosiła, aby najpierw wyjść z propozycją do SP Nr 5, a jeśli faktycznie Rada Pedagogiczna, Dyrekcja i rodzice zrobią opór, jak to było kilka lat temu, wtedy Rada wróci z powrotem do tematu uchwały, która była przedłożona dzisiaj.

**Radny Mirosław J. Kruszewski** uważa, że Rada Miasta zrobiła duży błąd i bubel prawny przyjmując wniosek radnej Ryżyk, bo w tej chwili odesłano projekt uchwały dot. założenia szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1 na następną sesję, ale bez żadnych wniosków do Burmistrza. Nie ma żadnych wniosków, bo pani radna swój wniosek poprawiła i ograniczyła go do odesłania projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta. Teraz pan Burmistrz przedstawi na następną sesję ten sam projekt uchwały i na następnej sesji będzie ponownie dyskusja nad tym samym wnioskiem, gdyż pani radna wycofała swój wniosek o przeniesieniu SP Nr 5, a tylko złożyła wniosek o modyfikację i odesłanie projektu uchwały do Burmistrza i Komisji RM na następną sesję bez żadnych zaleceń.

**Radna Maria Ryżyk** wróciła z powrotem do wniosku, który był złożony w pkt 4 porządku obrad. Nadmieniła, że po rozmowach z pracownikami administracyjnymi został on zmieniony. Jej sugestie są oczywiste i proste i w takim duchu został przegłosowany jej wniosek. Jednak złożyła jeszcze raz wniosek szerszy dodając, że wcale nie mówiła o przeniesieniu Szkoły Podstawowej Nr 5 tylko nieco inny, a mianowicie wniosek o odesłanie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta, nie głosowanie w dniu dzisiejszym wniosków zgłoszonych w punkcie 5 obrad, do chwili wyjaśnienia stanowiska Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 5 i Rady Pedagogicznej w sprawie przeniesienia Szkoły Podstawowej Nr 5 w całości do budynku Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski. Wniosła o przegłosowanie jej wniosku w takiej formie jak przedstawiła, jako wniosek uzupełniający. Podkreśliła, że nie jest to wniosek przeciwko utworzeniu szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1 tylko pewne wyjście z sytuacji dla dobra miasta.

**Radny Marcin Sarnacki** zwracając się do radnej Ryżyk stwierdził, że ma do niej pytanie, bo nie do końca ją zrozumiał. Czy wg pani radnej teoretycznie mają w Gimnazjum nr 1 powstać dwie szkoły, a mianowicie jedna, która ma być przeniesiona z SP Nr 5, a później, w związku z tym, że pani radna powiedziała, iż nie jest przeciwna utworzeniu szkoły podstawowej, będzie też druga szkoła podstawowa Nr 1 w budynku Gimnazjum Nr 1? Nadmienił, że tak wynika z wypowiedzi pani radnej i chciałby uzyskać wyjaśnienie.

**Radna Maria Ryżyk** stwierdziła, że to co mówiła wcześniej, iż wszyscy poza salą obrad wiedzą o co chodzi i doskonale wiedzą jaki powinien krok zrobić organ prowadzący, ale niestety nikt tego głośno i odważnie nie chce powiedzieć. Sprawa jest jasna, że jeśli stanowisko Dyrekcji i Rady Pedagogicznej SP Nr 5 w sprawie przeniesienia do budynku Gimnazjum Nr 1 będzie pozytywne więc wszystkie

dzieci, które miałyby być zapisane zarówno do nowoutworzonej szkoły podstawowej i do Szkoły Podstawowej Nr 5 po prostu znajdują się w budynku przy Gimnazjum Nr 1. Chodzi o to, żeby w tym budynku, w którym zmianowość wynosi 0,6 wykorzystać pomieszczenia, całą bazę dydaktyczną, która tam jest, ażeby obok siebie funkcjonowały dwie szkoły, tj. Gimnazjum Nr 1 i Szkoła Podstawowa Nr 5. Jeśli organ prowadzący wystosuje propozycję odnośnie przeniesienia a Szkoła Podstawowa Nr 5 nie zechce przejść w całości do budynku gimnazjum to wtedy Rada powróci do uchwały, która mówi o powołaniu szkoły podstawowej przy Gimnazjum Nr 1.

**Dyrektor Gimnazjum nr 1 Mirosława Kolasa** (*wypowiedź poza mikrofonem*) zwróciła się z pytaniem jak można w takiej sytuacji stawiać szkołę? Poprosiła o zastanowienie się nad tym.

**Radna Maria Ryżyk** wydaje się jej, że w tej chwili Szkoła Podstawowa Nr 5 jest postawiona w takiej właśnie sytuacji, że w następnym roku szkolnym do tej szkoły przy gimnazjum zapisze się .... Zresztą stwierdziła, że po co ma tłumaczyć to co jest wszystkim jasne.

**Dyrektor Gimnazjum nr 1 Mirosława Kolasa** zwróciła uwagę, że tak naprawdę do radni nie wiedzą czy Szkoła Nr 1 będzie miała nabór do pierwszej klasy, czy też go mieć nie będzie oraz czy będzie utworzona klasa czy nie. Jeśli będzie miała 10 uczniów to organ prowadzący nie utworzy jej klasy chociaż uchwała przejdzie na Radzie. Ponadto kiedy będzie miała 15 uczniów to organ prowadzący też takiej klasy nie pozwoli utworzyć. Chodzi jej o to, aby odzyskać dzieci z Augustowa, bo one uciekły z miasta, a one i tak do SP Nr 5 nie trafiły. Zwróciła się z pytaniem jak można koleżankę stawiać w takiej sytuacji, że albo SP Nr 5 przejdzie do Jedyńki, albo otworzy się Jedynekę.

**Radna Maria Ryżyk** poprosiła panią dyrektor o to, aby już nie gmatwała i nie robiła ludziom wody z mózgu. To pani dyrektor Kolasa stawia teraz panią Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 5, że chce ona otworzyć Szkołę Podstawową Nr 1 przy Gimnazjum nr 1 i przecież wiadomo, o czym wszyscy wiedzą, że w taki sposób pani dyrektor Kolasa bezdyskusyjnie będzie odbierała dzieci dla SP Nr 5.

**Wypowiedzi osób z sali** - można odebrać dzieci każdej szkole i Nr 4 i nr 2.

**Radna Maria Ryżyk** oczywiście, że każdej szkole można odebrać dzieci, ale wydaje się jej, że wszyscy zyskają na tej propozycji zarówno SP Nr 5 jak Gimnazjum Nr 1 jeśliby zrobiono w tej chwili to, co władze miasta miały zrobić 6 lat temu. Kończąc stwierdziła, że ponawia wniosek, który zgłosiła i na tym kończy dzisiejszy występ.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że w tej chwili jest na emeryturze i jest niezależny od nikogo. To, co tutaj słyszy to woła o pomstę. Jeżeli chce się czegoś dokonać to należy traktować sprawę tak jak to się tutaj robi. Dla niego wszystkie szkoły są jednakowe, a mianowicie i Gimnazjum Nr 1, SP Nr 5 i SP Nr 2, a to co niektórzy mówili na niego w 2005 czy 2006 r. to zapomina. Trzeba wiedzieć, że wszystkie szkoły są ważne, bo mają swoich sympatyków, w tym również SP Nr 5.

Idąc za głosem radnej Marii Ryżyk i traktując SP Nr 5 nie instrumentalnie tylko podmiotowo uważa, że należy porozmawiać z Dyrekcją i Radą Pedagogiczną, co oni na ten temat sądzą zanim podejmie się jakieś stosowne decyzje. Niech takowe posiedzenie Rady Pedagogicznej, może nawet całej załogi zostanie zaprotokołowane przez niezależnego urzędnika i zapisane to o czym tam będzie mowa, bez emocji chyba, że takowy urzędnik nie zostanie wpuszczony, tak jak go nie wpuszczono swego czasu. Wtedy przygotuje się projekt uchwały i utworzy tę Jedynekę. Osobiście będzie wtedy też za utworzeniem, ale nie róbmy tego, że np. będzie dekret powołania Szkoły Podstawowej Nr 1, a jej tak faktycznie nie będzie, bo np. będzie 10-15 uczniów. Po co to robić? Wszyscy chcą osiągnąć jakiś cel, żeby było ekonomicznie, żeby pomieszczenia w Gimnazjum Nr 1 były wykorzystane w pełni. Intencje pani radnej Ryżyk w pewien sposób rozumie i też jest za tym, ale należy potraktować Szkołę Nr 5 w pewien sposób odpowiedni, nie obrażając jej, bo to już się stało kiedyś z Gimnazjum Nr 1 i wydano opinię tej szkole. Uważa, że należy sprawę tę posterować rozsądnie i logicznie.

**Radny Jarosław Borowski** stwierdził, że obecna dyskusja pokazuje tylko jak ważną sprawą jest sporządzenie tej analizy, o której była mowa wcześniej. Jest kilka pomysłów m.in. stworzenia szkoły

podstawowej, oddzielnego przeniesienia szkoły, utworzenia gimnazjum i teraz chodzi o to, aby Rada mogła wybrać najlepsze rozwiązanie. Jednak na podstawie informacji, które radni mają dzisiaj nie potrafi osobiście wybrać najlepszego rozwiązania. Natomiast, jeżeli pan Burmistrz wykona tę analizę, o której była mowa i przedstawi warianty o ewentualnym utworzeniu gimnazjum w SP Nr 2, szkoły podstawowej w Gimnazjum Nr 1, czy też przedstawi jeszcze inny wariant np. przeniesienia SP Nr 5 do Gimnazjum Nr 1 to wtedy będzie widać co te trzy warianty oznaczają, a może Rada zaproponuje jeszcze jakąś inną wersję. W Urzędzie pracują fachowcy i oni na pewno znajdą jakieś rozwiązanie, natomiast obecnie jest wielka chęć, żeby Rada podjęła decyzję nie mając odpowiednich danych. Na jakiej podstawie ma podejmować decyzję, skoro jest w posiadaniu informacji, że Pan Burmistrz nie widzi podstaw do wykonania takiego ruchu. Wniosek był złożony w maju a dopiero teraz radni otrzymali część informacji, ale jak się okazuje te materiały nie są niewystarczające.

***Wypowiedzi osób z sali*** – ale to nie jest nasza wina.

**Radny Jarosław Borowski** stwierdził, że nikt tu nie powiedział, że jest to czyjaś wina, bo to nie przedstawiciele środowisk szkolnych zebrani na dzisiejszej sesji składali wniosek, a przyszli jedynie w dobrej wierze, że sprawa zostanie rozstrzygnięta. Dodał, że pewnie byłaby ona załatwiona gdyby Rada Miasta miała wystarczającą podstawę do podjęcia decyzji, a w tej chwili niestety, ale tej podstawy nie ma.

***Wypowiedzi radnych z sali*** – a czego radnym brakuje?

**Radny Jarosław Borowski** stwierdził, że brakuje tutaj wariantowości, bo trzeba wybrać najlepszy wariant, a jak na razie jest tylko jedna propozycja, a jak jest jedna to nie wiadomo czy jest najwłaściwsza.

***Wypowiedzi osób z sali*** - przez 4 miesiące można chyba było wypracować warianty.

**Radny Jarosław Borowski** stwierdził, że można było tylko poprosić zapytać pana Burmistrza, dlaczego nie zaproponował żadnych wariantów?

*O godzinie 14<sup>45</sup> salę obrad opuścił radny Paweł Mischuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.*

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** stwierdziła, że brakowało rzeczywiście wariantowości, ale również informacji od strony ekonomicznej, tj. zysków i strat, czyli bilansu dotyczącego poszczególnych wariantów.

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że można wszystko rozmydlać m.in. opracowując kolejne warianty. Odpowiedział pani radnej Ryżyk i wszystkim pozostałym radnym, że takiego święta w Bielsku Podlaskim nie będzie, żeby Dyrektor i Rada Pedagogiczna SP Nr 5 przeszła do budynku Gimnazjum Nr 1, jako szkoła. To jest bardzo dobry wniosek i za 5-6 lat może on będzie realny, ale na pewno nie teraz.

Panu radnemu Borowskiemu może odpowiedzieć, że niezależnie ile byłoby wariantów, o których pan radny mówił to wariantu dot. przejścia SP Nr 2 do Gimnazjum Nr 1 nikt nie zgłosił i nikt go nie zaakceptuje na tej sali, bo ta szkoła będzie istniała tam gdzie jest, bowiem w tamtym rejonie jest dużo młodzieży. Jeżeli zaś chodzi o przeniesienie SP Nr 5 do Gimnazjum Nr 1 to w tej sprawie już się wypowiedział i można to zgłaszać, bo to jest dobre rozwiązanie.

Jeżeli chodzi o wariant umieszczenia wszystkiej młodzieży w jednym gimnazjum to zwrócił się z pytaniem kto z radnych zgłasza np. za przeniesieniem gimnazjum z czwórki albo gimnazjum z DNJB do Gimnazjum Nr 1? Uważa, że nikt za takim rozwiązaniem się nie opowie. Sądzi, że tu najlepszym rozwiązaniem byłoby załatwienie tematu tak, że albo powstaje szkoła, albo ona nie powstaje i nie będzie sprawą. Dodał, że żadnego wariantu tu się nie stworzy, dlatego że już odpowiedź tu padła. Byli nauczyciele, była dyrektorka z SP Nr 5 i odpowiedzieli, że nie chcą przejść i na tym sprawa się kończy. Natomiast tutaj widać, jakie są obawy i wszyscy czegoś się obawiają, ale

zwracając się do radnej Ryżyk stwierdził, że on nie boi się tu niczego mówić. Jeżeli Szkoła Nr 1 pozyskałaby jedną klasę ze swego obwodu np. spośród dzieci, które uczęszczają do szkoły w Augustowie to byłoby też dobrze, ale jeżeliby w Jedyńcu było dobrze, to trzeba zdać sobie sprawę, że na pewno nie tylko ze swego obwodu byłiby uczniowie, ale i z innych, tj. z SP Nr 5, czy z SP Nr 2 tak jak to jest odwrotnie już dzisiaj. Nikt tutaj niczego nie kryje, bo co można kryć, kiedy połowa obiektu szkolnego, który posiada piękne sale lekcyjne po 50-60 m<sup>2</sup> jest niewykorzystana, a dzieci i młodzież uczy się w pomieszczeniach dużo mniejszych, w piwnicach, czy też pozostaje w budynku szkoły w późnych godzinach lub uczy się w soboty. Jednak tego się nie zmieni, bo tak zaakceptowali to rodzice dzieci, które uczą się w SP Nr 5 czy SP Nr 2 itd., mimo że w SP Nr 2 jest luz.

Wniosek pani radnej Ryżyk jest bardzo dobry i on na pewno będzie trwał w realizacji, przez co najmniej 5 lat i nic się nie zmieni. Odesłanie tematu do samych komisji też nic nie zmieni. Skoro zgłoszony został wniosek o utworzenie szkoły to powinno się spróbować, żeby była szkoła, bo nic więcej się tu nie zmieni. Można przekazać również kalkulacje finansowe, o których mówi pani radna Zwolińska tylko odpowie tutaj, że trzeba byłoby jeszcze przyjąć ze dwie osoby do udzielania odpowiedzi na wnioski i interpelacje radnych, bowiem jak dotąd to urzędnicy nie zajmują się sprawami naprawdę ważnymi tylko muszą udzielać odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

**Radna Maria Ryżyk** doprecyzowała swój wniosek, aby nie odsyłać go gdzieś w niebyt, nie wiadomo gdzie wniosła o odesłanie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta, nie głosowanie w dniu dzisiejszym wniosków zgłoszonych w punkcie 5 obrad, do chwili wyjaśnienia stanowiska Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów i Rady Pedagogicznej w sprawie przeniesienia Szkoły Podstawowej Nr 5 w całości do budynku Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski i powrót do tego tematu na następnej sesji.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poprosił o wypowiedź panią mecenas.

**Radca Prawny Joanna Kamińska** uważa, że w takiej sytuacji należy przegłosować ten wniosek, jako uzupełnienie tego, który był poprzednio głosowany, bo generalnie skutek będzie i tak ten sam. Nadmienila, że zostały tutaj podane motywy i określony kierunek prac komisji. Zatem uważa, że można to potraktować jako uzupełnienie wniosku i przegłosować ten wniosek raz jeszcze w takiej postaci jak przedstawiła pani radna Ryżyk.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** w związku z tym, że opinia została przedstawiona stwierdził, że obecnie podda pod głosowanie, jako dodatkowy człon uzupełnienie do wniosku, który zgłosiła pani radna Maria Ryżyk. W związku z tym poddał pod głosowanie wniosek uzupełniający o odesłanie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta, nie głosowanie w dniu dzisiejszym wniosków zgłoszonych w punkcie 5 obrad, do chwili wyjaśnienia stanowiska Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów i Rady Pedagogicznej w sprawie przeniesienia Szkoły Podstawowej Nr 5 w całości do budynku Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski i powrót do tego tematu na następnej sesji.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 20 radnych, stosunkiem głosów: za-12, przeciw-4, wstrzymujących się-4, **przyjęła wniosek** o odesłanie projektu uchwały w sprawie założenia szkoły podstawowej do Burmistrza Miasta i wszystkich Komisji Rady Miasta, nie głosowanie w dniu dzisiejszym wniosków zgłoszonych w punkcie 5 obrad, do chwili wyjaśnienia stanowiska Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 5 im. Szarych Szeregów i Rady Pedagogicznej w sprawie przeniesienia Szkoły Podstawowej Nr 5 w całości do budynku Gimnazjum Nr 1 im. Niepodległości Polski i powrót do tego tematu na następnej sesji (*stanowisko Rady Miasta stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu*).

*O godzinie 14<sup>57</sup> z sali obrad wyszli następujący radni: Marcin Sarnacki, Eugeniusz Simoniuk oraz Piotr Wawulski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.*

**Ad 6**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyróżnień i nagród za osiągnięte wyniki sportowe oraz osiągnięcia w działalności sportowej (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-C do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-14, przeciw-0, wstrzymujących się-0,  
w głosowaniu nie wzięły udziału 3 osoby, **podjęła**

**Uchwałę Nr XII/61/11**  
**zmieniającą uchwałę w sprawie wyróżnień i nagród za osiągnięte wyniki sportowe**  
**oraz osiągnięcia w działalności sportowej**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu)*.

**Ad 7**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia informacji z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2011 r. (*informacja stanowi załącznik nr 12 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków Komisji RM oraz stanowiskami Burmistrza Miasta odnoszącymi się do zgłoszonych zapytań, które *stanowią załącznik nr 3-D do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 15<sup>00</sup> z sali obrad wyszli następujący radni: Igor Łukaszuk oraz Mirosław Majstrowicz. Od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i stwierdził, że **Rada Miasta** zapoznała się z informacją z realizacji budżetu miasta za I półrocze 2011 r.

**Ad 8**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r. (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-E do niniejszego protokołu*. Nadmienił, że Burmistrz Miasta przedłożył autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta. Projekt uchwały z autopoprawką został dostarczony wszystkim radnym i *stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

O godzinie 15<sup>02</sup> na salę obrad powrócili radni: Igor Łukaszuk oraz Mirosław Majstrowicz, a sesję opuścił radny Ignacy Grzybowski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 16 radnych,  
stosunkiem głosów: za-15, przeciw-0, wstrzymujących się-1, **podjęła**

**Uchwałę Nr XII/62/11**  
**w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 r.**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu)*.



O godzinie 15<sup>04</sup> na salę obrad powrócili następujący radni: Marcin Sarnacki i Piotr Wawulski, a salę opuścił radny Leszek Aleksiejuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

#### **Ad 9**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2011-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2011-2023 (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-F do niniejszego protokołu*. Nadmienił, że Burmistrz Miasta przedłożył autopoprawkę do projektu uchwały dotyczącą zmiany planu dochodów i wydatków w roku 2011 w załączniku Nr 1 w związku ze złożoną odrębnie autopoprawką do projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2011 rok. Załącznik Nr 1 zawierający autopoprawkę został dostarczony wszystkim radnym i *stanowi załącznik nr 17 do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XII//63/11**

**zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2011-2015 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2011-2023**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu).*

#### **Ad 10**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że kolejna sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2012 rok (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-G do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XII//64/11**

**w sprawie określenia kierunków polityki społeczno-gospodarczej miasta na 2012 rok**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).*

#### **Ad 11**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zniesienia pomnika przyrody (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-H do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 17 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XII//65/11**  
**w sprawie zniesienia pomnika przyrody**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu).*

#### **Ad 12**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie określenia wysokości stawki opłaty targowej (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM oraz stanowiskami Burmistrza odnoszącymi się do zapytań komisji, które *stanowią załącznik nr 3-I do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*O godzinie 15<sup>14</sup> na sesję powrócił radny Eugeniusz Simoniuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 18 radnych,  
stosunkiem głosów: za-16, przeciw-1, wstrzymujących się-1, **podjęła**  
**Uchwałę Nr XII//66/11**  
**w sprawie określenia wysokości stawki opłaty targowej**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu).*

#### **Ad 13**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso (*wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu*). Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii i wniosków poszczególnych Komisji RM oraz stanowiskami Burmistrza odnoszącymi się do zapytań Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-J do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*O godzinie 15<sup>17</sup> na salę obrad powrócił radny Leszek Aleksiejuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poprosiła o wyjaśnienie dwóch kwestii. Nadmieniła, że pytanie dotyczyło wynagrodzenia pana Sławomira Bobryckiego, na które pan Burmistrz w swym stanowisku udzielił odpowiedzi, że wynosi ono 15% zainkasowanej kwoty opłaty targowej, ale dalsze zdanie brzmi, że dochody miesięczne z tytułu zebranej opłaty targowej wynoszą średnio 14.000 zł. Zwróciła się z pytaniem czy są to dochody miasta czy też są to dochody pana Bobryckiego, bowiem ta informacja jest niedoprecyzowana.

Ponadto odniosła się do procedury wyłaniania inkasentów do pobierania opłaty targowej. Stwierdziła, że trochę jest przerażona, że procedura została rozpoczęta w 1998 r. Zastanawia się czy to nie jest jakaś pomyłka, bowiem obecnie mamy rok 2011? Poprosiła o informację czy nie było osób chętnych?

**Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Bogdan Sokołowski** odpowiadając na pierwsze pytanie pani wiceprzewodniczącej wyjaśnił, że są to dochody Urzędu Miasta. Nadmienił, że to zostało napisane w sposób celowy, dlatego że nie można było jak gdyby wprost podać wynagrodzenia, bo to nie jest osoba publiczna. Jednak z podanej kwoty każdy może sobie obliczyć ile to wynagrodzenie wynosi.



Odpowiadając na drugie pytanie stwierdził, że procedura była jedna i od tej pory ta uchwała nie została zmieniona, a pan Bobrycki, który wcześniej został wybrany w przetargu został powołany uchwałą Rady Miasta do dzisiaj pełni tę rolę.

**Radny Marcin Sarnacki** zwrócił się z pytaniem czy nie istniałaby taka możliwość, żeby miasto nie musiało ogłaszać przetargu tylko po prostu zatrudniło pracownika miejskiego, który pobierałby opłaty będąc zatrudnionym na etacie, jako kolejne miejsce pracy? Jeżeli takiej możliwości nie ma to zwrócił się z pytaniem czy ten inkasent, który pobiera opłaty, a są jakieś tam obiekcje w kwestii poboru tych opłat, nie winien mieć kasy fiskalnej tak jak to się dzieje na parkingach w większych miastach oraz chciałby wiedzieć czy taki inkasent nie powinien wydawać pokwitowania?

**Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Bogdan Sokołowski** wyjaśnił, iż inkasent musi być powołany uchwałą Rady Miasta. Trudno mu jest w tej chwili powiedzieć, ale formy mogą być inne niż przetarg, bo można mu rzeczywiście ustalić wynagrodzenie, ale mimo wszystko powinien być powołany uchwałą Rady Miasta.

Natomiast, jeśli chodzi o drugą kwestię dot. kasy fiskalnej, to nie jest ona potrzebna. Była mowa przy zmianie przepisów o tzw. blockach biletowych, czyli drukach ścisłego zarachowania, ale po uzgodnieniach z odpowiednimi służbami okazało się, że te bilety, które Urząd ma też mogą być stosowane. Oczywiście Urząd ma kontrole z RIO i innych instytucji i one dopuszczają taką formę jaka w mieście funkcjonuje, a która jest dla nas wygodniejsza.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** uważa, że instytucja postępowania czy przetargu jest powołana m.in. po to, żeby była pewna konkurencyjność. Natomiast tutaj rozumie, że pan Sławomir Bobrycki jest powołany od roku 1998 i zastanawia się czy nie należałoby ponowić tej całej procedury i po prostu częściej dokonywać takich procedur? Uważa, że jest to zbyt długi okres czasu, ażeby można było mówić o jakiejś konkurencyjności, bo to już jest 13 lat. Uważa, że również inne osoby mogłyby być dopuszczone do takiego postępowania.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** w związku z tym, że jest wniosek Komisji Oświaty, która negatywnie zaopiniowała projekt uchwały, co jest równoznaczne z wnioskiem o jej odrzucenie stwierdził, że wniosek ten zostanie poddany pod głosowanie w pierwszej kolejności.

**Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Bogdan Sokołowski** stwierdził, że generalnie ta uchwała nie dotyczy procedury organizowania przetargu tylko dotyczy zmiany, żeby inkasent, który i tak musi być pobierał opłaty w różnych miejscach a nie tylko na targowisku. Nadmienił, że tak jak wyjaśniono, targowiskiem jest każde miejsce gdzie odbywa się handel, a inkasent nawet poza targowiskiem powinien również pobierać opłatę dla miasta.

**Radny Mirosław Gołębiowski** stwierdził, że rodzi się pytanie czy tak jak to ma miejsce w Proniewiczach czy Rybołach, gdzie w obrębie pasa drogowego wychodzą panie sprzedawać warzywa z własnego ogródka, to czy pan Bobrycki może pobrać opłatę targową np. od osoby sprzedającej warzywa z własnego ogródka, która będzie to robiła np. na ul. Białostockiej, gdzie m.in. jest możliwość zatrzymania?

**Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Bogdan Sokołowski** stwierdził, że również z tego miejsca inkasent ma obowiązek pobierać opłaty targowe.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie wniosek Komisji Oświaty o odrzucenie projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów za-0, przeciw-10, wstrzym-8, w głosowaniu udziału nie wzięła 1 osoba, powyższy wniosek Komisji Oświaty **nie uzyskał akceptacji** Rady Miasta.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-13, przeciw-0, wstrzymujących się-5,  
*w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, podjęła*

**Uchwałę Nr XII//67/11**

**zmieniającą uchwałę w sprawie określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu).*

#### **Ad 14**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Województwa Podlaskiego, z przeznaczeniem na cele publiczne, nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-K do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych,  
stosunkiem głosów: za-17, przeciw-0, wstrzymujących się-0,  
*w głosowaniu nie wzięły udziału 2 osoby, podjęła*

**Uchwałę Nr XII//68/11**

**w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Województwa Podlaskiego, z przeznaczeniem na cele publiczne, nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Bielsk Podlaski.**  
*(uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu).*

#### **Ad 15**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy podjęcia uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski *(wniosek wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu)*. Następnie zapoznał zebranych z treścią opinii Komisji RM, które *stanowią załącznik nr 3-L do niniejszego protokołu*. Nadmienił, że Burmistrz Miasta przedłożył autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski polegającą na zastąpieniu wyrazów „Panu Jerzemu Szurbakowi” na następujące: „Księdzu Jerzemu Szurbakowi”. Projekt uchwały z autopoprawką został dostarczony wszystkim radnym i *stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Pani Barbara Babulewicz** nadmieniła, że podała właściwie wszystkie szczegóły dotyczące księdza Jerzego Szurbaka, ale powiedziała, że każdej niedzieli w Warszawie w Cerkwi na Woli jest odprawiana Msza św., w której bierze udział ks. Szurbak i na tę Mszę przychodzi bardzo dużo osób z Bielska oraz ludzi, którzy kochają muzykę, ponieważ śpiewa tam ks. Szurbak oraz członkowie jego zespołu, a są to w większości soliści Opery Warszawskiej, filharmonii. Koncert jest zawsze bardzo piękny i spotkanie również. Zaprosiła do uczestnictwa w takim koncercie.

**Pan Józef Pisanko** dodał, że ks. Jerzy Szurbak poszedł jeszcze w innych sprawach śladem wielkich artystów. Jest bardzo mocno schorowany i w bardzo złej sytuacji materialnej.

W związku z brakiem chętnych do zabrania głosu i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie uchwałę wraz z autopoprawką Burmistrza.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-19, przeciw-0, wstrzymujących się-0, **podjęła**

**Uchwałę Nr XII//69/11**

**w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski**  
(*uchwała stanowi załącznik nr 31 do protokołu*).

#### **Ad 16**

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, iż przedmiotowa sprawa dotyczy rozpatrzenia sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym. Nadmienił, że sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta w okresie międzysesyjnym, tj. od 25 sierpnia do 21 września 2011 r. zostało wszystkim radnym dostarczone przed sesją i *stanowi załącznik Nr 32 do protokołu*. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Radny Mirosław J. Kruszewski** zaproponował, aby pan Przewodniczący przeczytał to sprawozdanie, bo sesja chyba trwa za krótko. Nadmienił, że pan Przewodniczący czyta wszystkie wyjaśnienia Burmistrza, a nad tym punktem przechodzi do porządku dziennego.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** wyjaśnił, że swego czasu były takie ustalenia, że sprawozdanie nie będzie odczytywane tylko dostarczone wszystkim radnym.

**Radny Mirosław J. Kruszewski** stwierdził, że dlatego prosiłby również, żeby przy innych punktach skoro wszyscy radni mają przed sobą odpowiedzi pana Burmistrza i zestawienie wniosków Komisji też ich nie czytać, bo zajmuje to sporo czasu.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** przypomniała, że w poprzedniej kadencji Burmistrz sam osobiście czytał sprawozdanie za okres międzysesyjny, natomiast na prośbę pani Ireny Kryńskiej i jak gdyby w uzgodnieniu z panem Burmistrzem ta procedura została trochę zmieniona i sprawozdanie z punktu początkowego porządku obrad przeszło na końcowy temat porządku obrad. Rozumie, że każdy z radnych posiada sprawozdanie, zapoznał się z nim i może zadawać ewentualnie pytania panu Burmistrzowi.

**Radny Mirosław J. Kruszewski** stwierdził, że o to mu tylko chodziło. Osobiście nie potrzebuje, żeby Przewodniczący RM czytał to sprawozdanie tylko chciał zwrócić uwagę, że niepotrzebne jest czytanie przez Przewodniczącego wszystkich odpowiedzi w innych punktach porządku, udzielonych na zapytania radnych, bo każdy radny ma to w swoich materiałach. Chciał tylko na to zwrócić uwagę, że podobnie jak pan Przewodniczący nie przedstawia nie czyta sprawozdania Burmistrza to nie powinien również czytać pozostałych spraw. Jeżeli są wnioski Komisji to powinno się je przegłosować, a nie radni siedzą do godziny 16-17.00, a pan Przewodniczący czyta po kolei wszystkie pytania i odpowiedzi Komisji skoro każdy radny ma przed sobą na piśmie.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że odpowiedzi są udzielone na pytania Komisji, zawsze była taka praktyka i w związku z tym nadal jest to kontynuowane. Jeżeli pan radny Kruszewski ma inne zdanie to może zgłosić wniosek w tej sprawie i wtedy będzie inaczej. Uważa, że jest to sprawa bezprzedmiotowa, bo trzeba informować innych, którzy np. oglądają sesję Rady Miasta i chcą wiedzieć, jaka jest opinia bądź stanowisko dotyczące poszczególnych punktów będących przedmiotem obrad.

*O godzinie 15<sup>37</sup> salę obrad opuścili następujący radni: Igor Łukaszuk, Piotr Wawulski. Marcin Sarnacki, Eugeniusz Simoniuk oraz Grażyna T. Rzepniewska. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych*

**Radny Jarosław Borowski** przy sprawozdaniu z działalności Burmistrza Miasta za okres międzysesyjny zwrócił się z pytaniami, które uszczegółowiłyby informacje dotyczące sprawy zbliżających się wyborów, a mianowicie:

- w sprawozdaniu pan Burmistrz poinformował, że podał do publicznej wiadomości informację na temat wykazu miejsc na obszarze miasta Bielsk Podlaski przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie obwieszczeń i plakatów wyborczych wszystkich komitetów wyborczych. Zwrócił się z pytaniem ile jest takich miejsc i czy w wykazie tych miejsc jest umieszczony również słup ogłoszeniowy znajdujący się w parku przy pomniku kpt. Władysława Wysockiego? Zauważył, że na tym słupie jest napis, iż nie wolno na nim wywieszać żadnych plakatów, natomiast praktycznie każdy komitet wyborczy umieszcza tam swoje plakaty. Chciałby wiedzieć czy była wyrażona taka zgoda?
- w kwestii głosowania przez wyborców niepełnosprawnych stwierdził, że wiadomym jest, iż do końca tygodnia wyborcy niepełnosprawni mogą składać wnioski o głosowanie za pośrednictwem pełnomocnika. Wie, że w tej chwili podanie takiej informacji jest niemożliwe, ale kiedy zakończy się już termin składania takich wniosków chciałby wiedzieć ile takich zgłoszeń wpłynęło do Urzędu Miasta?
- poprosił o informację ile osób zgłosiło zapotrzebowanie na głosowanie za pomocą nakładki w alfabecie Braille'a?
- stwierdził, że nad ul. Kopernika przy Urzędzie Miasta jak i nad ul. 3-go Maja wiszą banery wyborcze i w związku z tym poprosił o informację ile z tego tytułu miasto otrzymało pieniędzy?
- w sprawozdaniu poinformowano, że zarządzeniem 132/11 Burmistrza Miasta Obwodowa Komisja Wyborcza mająca swą siedzibę w Bielskim Domu Kultury jest przystosowana do głosowania przez wyborców niepełnosprawnych. Zwrócił się z pytaniem czy w innych Komisjach poza tą, którą wymienił, wyborca niepełnosprawny bez problemu będzie mógł oddać głos?

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** stwierdził, że odpowiedzi na zapytania udzieli w terminie późniejszym dlatego, że termin na składanie wniosków o głosowanie przez pełnomocnika zakończyło się w dniu 26 września i jaka jest ostateczna liczba wniosków należałoby sprawdzić w Referacie Spraw Obywatelskich. Jeżeli chodzi o to czy w wykazie miejsc na umieszczanie plakatów wyborczych jest umieszczony słup ogłoszeniowy przy pomniku kpt. Wysockiego to nie potrafi w tej chwili odpowiedzieć, ale kiedyś celowo zrobiono tak, aby ten słup był w całości do dyspozycji Urzędu. Jednak występują problemy, bo przyjeżdżają ludzie z innych miast i zakleją cały słup i pomimo, że wystosowuje się pisma to nie przynosi efektu.

Jeżeli chodzi o kwoty za zajęcie pasa drogowego w ul. Kopernika i ul. 3-go Maja przez Komitety Wyborcze z tytułu powieszenia banerów wyborczych to w tej chwili nie potrafi powiedzieć jaka kwota wpłynęła do budżetu miasta, ale poinformuje o tym w późniejszym terminie.

**Radny Jarosław Borowski** stwierdził, że w dniu dzisiejszym przechodził ul. 3-go Maja i zwrócił uwagę, że na budynku byłego kina wiszą plakaty wyborcze. Może warto byłoby rozważyć wystawianie faktury za nielegalne zajęcie przestrzeni, która należy do miasta.

W związku z brakiem innych osób chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i przyjęła je do wiadomości.**

#### **Ad 17**

***W punkcie porządku obrad wnioski i interpelacje radnych głos zabrali:***

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** poinformowała, że zgłosił się do niej mieszkaniec miasta, który szczególną uwagę zwraca, na jakość budowy dróg i jego pytanie (prośba) dotyczyła załatwienia dziur na ul. Kazimierzowskiej. Osobiście w dniu wczorajszym jak i dzisiaj jeździła po ulicach miejskich. Ten mieszkaniec zastanawia się, na co zwrócić jej uwagę, że nie wie czy to jest taka moda, czy po prostu nasze firmy nie potrafią budować? Wszystkie studzienki są zapadnięte, kratki ściekowe także i powstają doły. Wie, że obowiązuje pewien okres gwarancji i sądzi, że należałoby

egzekwować naprawienie tego od tych firm. Jest to plaga w naszym mieście. Dotyczy to nie tylko ul. Kazimierzowskiej, ale m.in. ul. Ogrodowej i ul. Jagiellońskiej. Poprosiła, aby pan Burmistrz przy tym okresie inwestycyjnym zwrócił na to uwagę, aby później jakość wykonanych robót była dobra, a jeżeli już dojdzie do wytworzenia się jamy, żeby one były łatanie, aby zapobiec wypadkom.

*O godzinie 15<sup>48</sup> na salę obrad powrócili następujący radni: Marcin Sarnacki, Eugeniusz Simoniuk oraz Piotr Wawulski. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych*

**Radny Jarosław Borowski** odniósł się do odpowiedzi udzielonych na zgłoszone przez niego interpelacje podczas obrad ostatniej sesji RM, a mianowicie:

- 1) jedna z interpelacji dotyczyła stypendiów w ramach projektu Wsparcie Stypendialne dla Uzdolnionych Uczniów 2011. W odpowiedzi dowiedział się, że dyrektorzy oczekują na wyniki. Jednak wyraził nadzieję, że kiedy te wyniki już będą to pan Burmistrz nie zapomni jego jak i pozostałych radnych o tym poinformować, tj. ilu uczniów takie stypendia otrzymało;
- 2) w kwestii interpelacji z poprzedniej sesji dotyczącej stacji wodociągowej przy ul. Norwida stwierdził, że pytał się o kary w związku z nieterminowym zakończeniem inwestycji. W odpowiedzi uzyskał informację, że kary zostały naliczone, natomiast nie wie, w jakiej wysokości są to kary i czy zostały już opłacone, a jeśli nie, to do kiedy wykonawca otrzymał termin na ich zapłatę?
- 3) w związku z odbytą na dzisiejszej sesji dyskusją na temat oświaty i szkolnictwa w Bielsku Podlaskim stwierdził, że jest obecnie przeprowadzana termomodernizacja budynków i chciałby się dowiedzieć czy przed rozpoczęciem termomodernizacji był przeprowadzany audyt energetyczny, a jeżeli tak to, jakie były tego wyniki?
- 4) zgłosił wniosek do rozważenia przy konstrukcji budżetu na rok 2012 termomodernizacji budynku Zespołu Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego. Nadmienił, że jest to już ostatnia szkoła, która ma elewację sprzed ponad 20 lat. Część okien była już w tej szkole wymieniana, natomiast wydaje mu się, że gdyby przeprowadzono ten audyt energetyczny to wynikałoby z niego jednoznacznie czy termomodernizacja i renowacja jest potrzebna czy nie jest? Poprosił o rozważenie tego wniosku przy konstrukcji budżetu na rok przyszły.

#### **Radny Mirosław Gołębiowski**

- 1) Poruszył sprawę dotyczącą materiału dostarczonego radnym na Komisję, a chodzi o ograniczenie natężenia ruchu pojazdów na ul. Zamkowej. Mieszkańcy ulicy Zamkowej w okresie wcześniejszym jak i w poprzednich kadencjach wielokrotnie składali wnioski, żeby ruch na tej ulicy został ograniczony, czy też spowolniony poprzez położenie m.in. progów zwalniających. Nie było w tym zakresie akceptacji z różnych przyczyn i on tego tematu nie rozwijał. W tej chwili poprosił o zwrócenie uwagi, że ci ludzie, mieszkańcy naszego miasta zamieszkali na ul. Zamkowej godzą się na taką uciążliwość, jaką jest choćby przejazd sprzed nr Zamkowa 7, 8, 11, 15 czyli ze strony położonej bliżej ul. Poniatowskiego, bliżej centrum, na to by był zastosowany ruch jednokierunkowy od strony Straży Pożarnej w kierunku Dworca PKP. Jest to dla nich uciążliwość, bo poprosił żeby zwrócić chociażby uwagę na fakt, że aby przejechać w kierunku Szkoły Nr 3 czy też do centrum miasta trzeba objechać ul. Białowieską i dalej ul. Mickiewicza bądź ul. Narutowicza, jeżeli się zmierza w kierunku Szkoły Podstawowej Nr 3 i na to ci mieszkańcy się godzą w imię tego by było tam bezpiecznie i spokojnie. Wydaje mu się, że ich wniosek jest wnioskiem zasadnym, bo parametry tej jezdni i w ogóle pasa drogowego są zbliżone do ul. Narutowicza. Ci mieszkańcy zadają pytanie – jeżeli na ul. Narutowicza jest ruch jednokierunkowy to dlaczego nie może być na ul. Zamkowej? Pojazdy uprzywilejowane Straży czy też Policji mogą swobodnie przemieszczać się w kierunku dworca, natomiast z powrotem musiałby jechać ul. Narutowicza bądź Mickiewicza. Jeżeli stworzono taką możliwość mieszkańcom ul. Narutowicza to, dlaczego nie można takiej możliwości stworzyć mieszkańcom ul. Zamkowej? Wokół Góry Zamkowej, gdzie przyjęty jest wniosek o utworzenie placu zabaw dla dzieci, chociaż nie wie czy dojdzie do jego realizacji, powinna być w miarę możliwości oaza ciszy i spokoju. Uniemożliwi to również przejazd tym młodzieńcom, którzy w barze mieszczącym się na rogu ul. Białowieskiej – Zamkowej pędzą w kierunku odwrotnym, tj. w kierunku Szkoły Podstawowej Nr 3 i skoro mają już ci młodzi ludzie tam jeździć to niech przynajmniej jeżdżą w jednym kierunku.

Rozumie, że pan Burmistrz przyjął ten wniosek, ale osobiście nie jest pewien, co do jego realizacji. Skoro ma się tym wnioskiem zająć komisja ds. organizacji ruchu to istotne będzie tutaj stanowisko tej komisji i przedstawicieli Urzędu Miasta, którzy są odpowiedzialni za organizację ruchu na naszych ulicach. Poprosił o zaakceptowanie tego rozwiązania.

- 2) W odniesieniu do str. 132 informacji z wykonania budżetu miasta za I półrocze – pomoc materialna dla uczniów – stypendia motywacyjne, które mieszczą się w rozdziale 85415 – zwrócił uwagę, że większość szkół posiada jeszcze środki na stypendia motywacyjne – kwota 23.000 zł, natomiast w Zespole Szkół z DNJB na plan 7.600 zł wykonanie jest 7.600 zł. Zwrócił się z pytaniem czy w tej szkole środki te zostały wykorzystane w I półroczu, a w przedziale wrzesień – grudzień tych stypendiów już nie będzie? Zwrócił uwagę, że w pozostałych placówkach oświatowych wydatkowano w tym rozdziale środki w granicach 50-60%.
- 3) Podniósł temat dotyczący odpraw emerytalnych nadmieniając, że otrzymał odpowiedź na poprzednią interpelację odnośnie odpraw wypłaconych nauczycielom w związku z ich zwolnieniem i odnośnie dofinansowania. Nadmienił, że tydzień temu na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej zadawał pytanie – jaka to jest kwota na te odprawy i to uszło chyba uwadze. Poprosił o udzielenie odpowiedzi, że jeżeli było wypłaconych 6 odpraw z tytułu rozwiązania umowy o pracę z art. 20 Karty Nauczyciela to jaką to stanowi kwotę? Nadmienił, że było tam 5 odpraw 6-miesięcznych i jedna jednomiesięczna oraz 6 odpraw emerytalnych? Poprosił o udzielenie odpowiedzi, o jaką to kwotę chodzi?

**Radny Marcin Sarnacki** odniósł się do petycji, o której mówił radny Gołębiowski w kwestii dot. ul. Zamkowej. Nadmienił, że wniosek być może jest zasadny, ale właściwie wszyscy mieszkańcy ul. Zamkowej, a jest to ulica mu dość dobrze znana, złożyli wniosek o zrobienie ulicy jednokierunkowej. Jednak obawia się, że to spowoduje jeszcze szybszą jazdę tą ulicą od strony Szkoły Nr 3 w stronę dworca, ponieważ osoby jadące w tym kierunku będą wiedziały, że nic z naprzeciwka nie nadjedzie i na tych zakrętach będą na pewno harce. Wydaje mu się, że jest taka możliwość i wie, że mieszkańcy na to również zgodziliby się, a mianowicie, położenie tam progów zwalniających. W odpowiedzi było napisane, że chodniki na tej ulicy mają od 0,5 od 1,2 m szerokości i być może w którymś momencie jest tam 1,2 m, ale w niektórych miejscach ten chodnik ma szerokość 30 cm i żadne dziecko idąc do szkoły nie jest tam bezpieczne. Mimo, że na razie nie doszło tam do żadnej ekstremalnej sytuacji, ale wydaje mu się, że progi zwalniające byłyby bardziej uzasadnione, ponieważ to natężenie, a przede wszystkim prędkość byłaby mniejsza. Jeżeli jest taka możliwość to poprosił pana Burmistrza o podjęcie takich działań, za które byłby bardzo wdzięczny.

#### **Ad 18**

***W punkcie porządku obrad – sprawy różne, dyskusja, wolne wnioski głos zabrali:***

**Radna Maria Ryżyk** podziękowała za zainstalowanie oświetlenia przy ul. Wspólnej. Nadmieniła, że składała w tej sprawie interpelację wielokrotnie. Zostało to zrealizowane w przerwie międzysesyjnej za co jeszcze raz podziękowała i wyraziła swoje jak i mieszkańców tej ulicy zadowolenie.

**Zastępca Burmistrza Miasta Jan Radkiewicz** stwierdził, że chciałby się wypowiedzieć w pewnej kwestii, która była poruszana na poprzedniej sesji. Szkoda, że nie ma tu pana radnego Grzybowskiego. Uprzedzał go, że zabierze głos dzisiaj w tej kwestii, ale pan radny Grzybowski twierdził, że ma pilne sprawy więc z sesji wyszedł, ale to jest jego prawo, ale ma nadzieję, że za miesiąc, na następnej sesji, pan radny Grzybowski zrobi to co do niego należy.

Otóż na poprzedniej sesji pan radny Grzybowski bardzo długo mówił, osobiście oglądał również transmisję z tej z sesji, na temat składania wiązanki w dniu 30 lipca na cmentarzu wojennym. Pan Grzybowski zarzucił tu jakoby przedstawiciele Burmistrza w jego (Radkiewicza) osobie i paru innych składali wiązankę na grobie funkcjonariuszy NKWD, czyli Dokszyna i Gribko. Szkoda, że pana Ignacego Grzybowskiego tu niema, ale obiecał on, że będzie oglądał powtórkę z tej transmisji.

Stwierdził, że chciał powiedzieć panu Grzybowskiemu, że doskonale wie kto to jest Gribko i Dokszyn, lepiej od niego i może tu oświadczyć, że nigdy tam nie składał wiązanki i składać nie będzie. To, że akurat tam te osoby są to tak się stało i na pewno ich stamtąd wykopywać nie będzie, ale to NKWD jest również winne cierpień milionów innych osób, również żołnierzy Armii



Radzieckiej, których po wojnie około 1.800.000 represjonowało, rozstrzeliwując i wysyłając na Syberię.

Przedstawiciele miasta składali wiązanek pod pomnikiem tychże żołnierzy. Ktoś sugeruje tutaj w formie komiksu, który pan Grzybowski rozpowszechniał przed sesją dotyczącą jego (Radkiewicza) osoby sugerując, że to jest na stronach Urzędu Miasta, a tak nie jest. Te zdjęcia zostały wykonane prawdopodobnie przez kogoś i trzeba o to pytać pana Grzybowskiego, bo osobiście to mało go to interesuje. W każdym razie zostały dołączone do tego nieprawdziwe informacje. Sądzi, że za te słowa, które wypowiedział i to co tu czynił oraz za te sugestie i posługiwanie się nieprawdziwymi informacjami to na następnej sesji pięknie go (Radkiewicza) pan Grzybowski przeprosi i tego od niego oczekuje. Sądzi, że pan Grzybowski będzie miał jeszcze resztki honoru i odwagi, aby to uczynić, bo różnie to może być.

Parę miesięcy temu osobiście rozmawiał z panem Grzybowskim na temat pewnej sprawy, która dotyczyła właśnie go (Radkiewicza), kiedy znalazł się na ławie oskarżonych przy pomocy Prokuratury i kolegów i to pan Grzybowski zarzekał się wtedy, że to nie on, to Przewodniczący Leszczyński, pan Sysuła i pan Tworkowski to zrobili, a on nic z tym wspólnego nie miał. Po tych działaniach tutaj ma osobiście pewne wątpliwości. Także Panie Grzybowski proszę to oglądać i na następnej sesji się odnieść. To nic, że pana tutaj nie ma, ale przekaz poszedł jasny – stwierdził zastępca Burmistrza Jan Radkiewicz.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** stwierdził, że w stosunku do przekazanej Komisjom korespondencji mieszkańców ul. Zamkowej jest odpowiedź pana Burmistrza w tej sprawie, która stanowi załącznik nr 3-Ł do niniejszego protokołu.

Nadmienił, że pozostał jeszcze na radnych obowiązek przegłosowania wniosku Komisji GP o utworzenie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego zaznaczając, że obecnie istniejące gimnazja pozostają w dotychczasowej strukturze.

**Radny Igor Łukaszuk** stwierdził, że nie jest pewien i poprosił o wypowiedź panią radczynię prawną czy poprzedni głosowany wniosek pani radnej Marii Ryżyk nie wyklucza teraz głosowania wniosku na temat powołania gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2? Wydaje mu się, że tamten punkt był w całości przeniesiony na następną sesję, a wniosek dot. gimnazjum przy SP Nr 2 był zgłoszony w pkt 5 porządku obrad. Stwierdził, że ma taką wątpliwość i poprosił panią mecenas o ich rozstrzygnięcie.

**Radca Prawny Joanna Kamińska** stwierdziła, że ten wniosek dotyczył zupełnie innej szkoły.

**Radny Mirosław Kruszewski** stwierdził, że to było zgłoszone w 5 punkcie porządku obrad, a ten punkt został przeniesiony w całości i przekazany Komisji do rozpatrzenia.

**Radca Prawny Joanna Kamińska** stwierdziła, że 5 punkt porządku dotyczył podjęcia uchwały w sprawie założenia Szkoły Podstawowej Nr 1, natomiast wniosek dotyczy gimnazjum przy SP Nr 2. Są to zupełnie inne sprawy. Dlatego, że tenże wniosek nie dotyczył tego punktu porządku obrad i stąd został przeniesiony do spraw różnych, jako wniosek, ponieważ nie przypomina sobie, żeby w materiałach sesyjnych gdziekolwiek był projekt uchwały dotyczący utworzenia gimnazjum przy SP Nr 2. W związku z tym poprzedni temat dotyczył podjęcia uchwały w sprawie Szkoły Nr 1, a tutaj jest wniosek dotyczący utworzenia gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2. Jeżeli się myli to poprosiła, aby ją sprostować, bo być może z uwagi na to, że dzisiejsza sesja jest burzliwa i bardzo długa, może źle ocenić stan faktyczny, ale wydaje się jej, że myśli dobrze. Zatem jest to inny wniosek, przyszła jakby inicjatywa uchwałodawcza i wniosek ten należy przegłosować w sprawach różnych, bo poprzedni wniosek dotyczył zupełnie innej szkoły.

*O godzinie 16<sup>02</sup> na salę obrad powróciła radna Grażyna T. Rzepniewska. Od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.*

**Radny Igor Łukaszuk** dla porządku i zachowania intencji poprzedniego wniosku, który Rada przegłosowała zaproponował odrzucić wniosek Komisji GP o utworzenie gimnazjum przy SP Nr 2.

**Radny Mirosław Majstrowicz** stwierdził, że nie wszystko zostało powiedziane i w nawiązaniu do wniosku, nad którym obecnie Rada będzie głosować chce poinformować, że w roku szkolnym 2010/2011 Szkoła Podstawowa Nr 2, gdzie obecnie pracuje została zakwalifikowana jako jedna ze szkół mniejszych do wojewódzkiego współzawodnictwa szkół. Otóż w tym roku mimo, że SP Nr 2 należała do tych szkół mniejszych to na 119 szkół w klasyfikacji ogólnej SP Nr 2 zajęła bardzo wysokie IV miejsce. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się na stadionie w Białymstoku i był obecny również pan Burmistrz, który odebrał puchar za I miejsce we współzawodnictwie szkół wiejskich. Uważa, że to był bardzo duży sukces tej szkoły, a przede wszystkim dzieci, które się tam uczą. Dlatego też poprosił w imieniu również i tych dzieci o umożliwienie im kształcenia się w gimnazjum, jeżeli takie powstanie przy SP Nr 2.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poddał pod głosowanie wniosek Komisji Gospodarki Przestrzennej o utworzenie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego zaznaczając, że obecnie istniejące gimnazja pozostają w dotychczasowej strukturze.

**Rada Miasta** w głosowaniu jawnym, w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów: za-8, przeciw-5, wstrzymujących się-5, **w głosowaniu nie wzięła udziału 1 osoba, przyjęła wniosek o utworzenie gimnazjum przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. Władysława Wysockiego zaznaczając, że obecnie istniejące gimnazja pozostają w dotychczasowej strukturze** (*stanowisko Rady Miasta stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu*).

**Radny Mirosław Gołębiowski** nie wie dlaczego ten wniosek jest przyjmowany z uśmiechem. Jest to wniosek intencyjny, który powinien rozważyć wszelkie za i przeciw i wcale nie jest powiedziane, że to gimnazjum powstanie. Nadmienił, że będzie musiała być podjęta odrębna uchwała w tej sprawie, tak jak w przypadku Szkoły Podstawowej Nr 1, czy w sprawie ewentualnej likwidacji Szkoły Podstawowej Nr 5. Stwierdził, że to byłyby odrębne uchwały.

**Wiceprzewodnicząca RM Bożena T. Zwolińska** nadmieniła, że Rada Miasta dochodzi do tego, o czym mówiła na początku, a mianowicie, że poprzez podejmowanie przez radnych decyzji doszło do wariantowości, czyli z jednej strony wniosku o utworzenie szkoły podstawowej, z drugiej strony przeszedł wniosek o utworzenie gimnazjum, czyli stworzenie jakby równych szans. Chodzi o to, żeby nad tymi sprawami dyskutować, ale też, żeby to nie było tak, że jeden chce być bardziej cwany od drugiego, jedna społeczność chce przeforsować różnymi metodami swój pomysł na pracę, a inni są może mniej odważni. To wszystko pokazuje, że potrzebna jest dyskusja i potrzebne są mądre podpowiedzi. Liczy na pełną współpracę i propozycję ze strony panów Burmistrzów, bo nie można od tematu uciekać i zwać winy na radnych, bo jeden wyskoczy ni stąd ni zowąd, a później jeszcze ktoś inny, a potem dochodzimy do tego co mamy. Jednak jest to baza do wyjścia i ponownej dyskusji, bowiem jest problem i go należy rozwiązać.

*O godzinie 16<sup>10</sup> z sali obrad wyszła radna Ałła Sosna-Pawluczuk. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.*

**Burmistrz Miasta Eugeniusz Berezowiec** odnosząc się do wypowiedzi pani Wiceprzewodniczącej Zwolińskiej stwierdził, że nigdy nie zwał winy na Radę, że to ona jakoby podjęła jakąś decyzję, bo jeżeli radni zgłosili wniosek to nazywa to po imieniu, tak jak faktycznie to jest. Jeżeli radni zgłosili wniosek żeby utworzyć gimnazjum przy SP Nr 2 to przedyskutowali to, przegłosowali i ten wniosek przeszedł. Nie ma nic przeciwko temu i na nikogo nie zwał winy, ani też nie chwali się, że to Burmistrz wprowadził.

**Przewodniczący RM Kazimierz H. Leszczyński** poinformował, że do radnych została skierowana korespondencja, która wpłynęła do Rady Miasta, a mianowicie:

- pismo z Najwyższej Izby Kontroli w Białymstoku przekazujące skargę Pani Ałły Sosny – Pawluczuk na działanie Burmistrza Miasta,



- wezwania z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego do nadesłania akt administracyjnych w zakresie skargi grupy radnych na uchwały Nr I/1/10, nr I/2/10 i nr II/5/10 Rady Miasta Bielsk Podlaski,
- petycja mieszkańców ul. Zamkowej w sprawie ograniczenia natężenia ruchu drogowego na ul. Zamkowej,
- wniosek Szkoły Podstawowej Nr 2 oraz stanowisko organizacji związkowych działających przy SP nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w sprawie wniosku dyrektora szkoły o utworzenie gimnazjum przy SP Nr 2.

Nadmienił, że nie będzie czytał treści tych pism, bo wszyscy radni je otrzymali i to radni zadecydują czy chcą nad nimi przeprowadzić dyskusję, czy też nie.

#### **Ad 19**

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący Rady Miasta Kazimierz Henryk Leszczyński** podziękował zebranych za udział w posiedzeniu i o godzinie 16<sup>15</sup> zamknął obrady XII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

*Jolanta Mierzwińska*

Przewodniczący Rady

*/-/ Kazimierz H. Leszczyński*